

Małgorzata Woźna-Stankiewicz

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Polska

ZNANY PUBLICYSTA, LECZ ZAPOMNIANY PIANISTA: PRZYPADEK FRANCISZKA BYLICKIEGO

Franciszek Bylicki (1845–1922) był znanym krakowskim publicystą i działaczem muzycznym. Jego intensywna aktywność pianistyczna nie została dotychczas rozpoznana i udokumentowana. Kluczowe kwestie podniesione w artykule dotyczą edukacji muzycznej Bylickiego, początku i rozwoju jego kariery pianistycznej, jego repertuaru solistycznego i w zakresie kameralistyki instrumentalnej. Uwzględniono aspekt instytucjonalny, społeczny i osobowy kariery artystycznej i pozaartystycznych aktywności Bylickiego oraz ich recepcję.

Słowa kluczowe: Franciszek Bylicki, Ignacy Jan Paderewski, Teodor Leszetycki, Jan Nepomucen Hock, Kraków, Paryż, pianiści, repertuar fortepianowy, Chopin, krytyka muzyczna, Towarzystwo Muzyczne „Muza”, Krakowskie Towarzystwo Muzyczne, „Lutnia”, „Harmonia”, Kasyno Artystów i Literatów, Koło Artystyczno-Literackie

Wprowadzenie

Franciszek Bylicki (1845–1922) to absolwent najstarszych krakowskich szkół – Gimnazjum św. Anny i Uniwersytetu Jagiellońskiego, nauczyciel i wykładowca w podwawelskich placówkach edukacyjnych ogólnokształcących i muzycznych różnych stopni. To aktywny członek w sumie 15 instytucji w jego rodzinnym mieście.

W monarchii austro-węgierskiej i krótko w II Rzeczypospolitej domy rodzinne Franciszka i miejsca jego wielorakich aktywności to przede wszystkim Kraków, Tenczynek pod Krzeszowicami i podkarpacki Żyznów, Wiedeń, Lwów i Zakopane. Wyjazdy do centralnych ośrodków europejskich – Berlina, Paryża, Londynu – czy mniejszych, jak np. Warszawa, Rotterdam, Antwerpia, Kopenhaga, miały charakter „naukowo-artystyczny”. Poza wędrowkami Franciszka w okolice Krakowa, m.in. do Czernej, Niepołomic, Ruszczy, były również wakacyjne pobyty u rodziny żony, Adeli z Kropiwnickich, na wsi „na pograniczu grodzieńskiej guberni”¹

¹ A. Asnyk (1838–1897) w listach do ojca, K. Asnyka (1797–1885), z 15 lipca 1881 i 8 lipca 1882 r. Zob. *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka. Część druga: listy rodzinne*, oprac. A.J. Mikulski, „Pamiętnik Literacki” 1937, s. 257, 276. Por. list z 15 czerwca 1874 r., s. 142. Majątek

oraz letnie wyprawy krajoznawczo-kulturowe, np. w szwajcarskie Alpy i na Półwysep Skandynawski.

Bylicki, posiadając wiele talentów i pasji, zdobył kompetencje nauczyciela historii, geografii, historii muzyki, harmonii i gry na fortepianie; pianisty solisty i kameralisty, organizatora wydarzeń z udziałem muzyki, publicysty muzycznego, podróżnika-eseisty. Jego nazwisko jako recenzenta muzycznego znane jest niemal każdemu badaczowi kultury muzycznej XIX wieku na terenie historycznej Galicji. Aktywni w Krakowie oraz goszczący tu muzycy byli z Bylickim w różnym stopniu zawodowo powiązani, ale też poddani presji jego medialnych opinii. Powstało kilka częściowych opracowań na temat tego krytyka muzycznego, a genealogię jego rodziny odtworzyli prawnuk i praprawnuczka, którzy opisali też niektóre pola jego działalności, podając informacje zaczerpnięte z cennych rodzinnych wspomnień o Franciszku-pianiście, wymagających jednak rzetelnej weryfikacji i kontekstualizacji².

W piśmiennictwie muzykologicznym wielokrotnie zwracano uwagę, że Bylicki był w Krakowie popularnym pianistą, lecz w znikomym stopniu to rozpoznano i udokumentowano. Wykaz kluczowych pytań, które moim zdaniem należy postawić, aby w całościowy sposób ująć fenomen pianisty Bylickiego, przedstawiłam publicznie w Rzeszowie w maju 2024 roku. Moje związki z Bylickim sięgają jednak początku lat 70. XX wieku, kiedy przygotowywałam monografię krytyka muzycznego, pianisty i chopinisty Jana Kleczyńskiego. W niniejszym artykule, będącym rodzajem podsumowania tych wieloletnich związków, skupię się na trzech zagadnieniach istotnych dla zrozumienia specyfiki aktywności pianistycznej Bylickiego. Są to: pierwsze strategie podjęte przez nieznanego pianistę w celu uzyskania pozycji w środowisku arty-

teściów F. Bylickiego, A. Kropiwnickiego i Izabelli z Miecznikowskich, to Kropiwnik, przysiółek w pobliżu wsi Zastawa w guberni gordzieńskiej Imperium Rosyjskiego; obecnie na obszarach Polany Białowieskiej (Białowieży).

² Rodzinne koligacje F. Bylickiego, syna W. Bylickiego (1817–1893) i Pauliny z Domosławskich (1820 – około 1890) oraz niektóre aspekty jego aktywności pianistycznej opisała m.in. w oparciu o niepublikowane wspomnienia syna Franciszka, Stanisława Bylickiego (1883–1961), praprawnuczka Franciszka – Roża Teresa Maria Bylicka, (po mężu Szuldrzyńska) w pracy licencjackiej pt. *Franciszek Bylicki – krytyk muzyczny XIX wieku* (promotor dr I. Lindstedt, Instytut Muzykologii, Uniwersytet Warszawski 2007, mps), prawnuk Franciszka, Maxymilian Bylicki, z okazji setnej rocznicy śmierci F. Bylickiego (zm. 29 kwietnia 1922 r. w majątku syna Stanisława w Żyznowie) wydał okolicznościową publikację pt. *Wkład Franciszka Bylickiego (1845–1922) i jego potomków w rozwój polskiej kultury i nauki*, Strzyżów 2022. Fragmenty wspomnień S. Bylickiego były wielokrotnie publicznie przytaczane przez M. Bylickiego (właściciela mps wspomnień) oraz w pracach innych autorów. Zob. W. Wierzbieniec, S. Wnęk, *Z dziejów środowiska ziemiańskiego powiatu strzyżowskiego do połowy XX wieku. Przyczynek do dalszych badań*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2023, t. 35, s. 19–43; *Wspomnienia Stanisława Ludwika Bylickiego właściciela majątku w Żyznowie z okresu II wojny światowej*. „Wojna z Niemcami”, cz. I, wstęp i oprac. W. Wierzbieniec, S. Wnęk, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2024, t. 36, s. 291–343.

styczno-intelektualnym Krakowa po powrocie w 1866 roku z Syberii; dążenie do umocnienia pozycji na wielu obszarach miejskiej kultury od lat 80. i systematyczne powiększanie repertuaru pianistycznego; doskonalenie umiejętności pianistycznych u Teodora Leszetyckiego w kontekście relacji z Ignacym J. Paderewskim. Szczególną uwagę zwrócę na aspekt instytucjonalny, społeczny i osobowy kariery artystycznej oraz działalności organizacyjnej Franciszka, natomiast udokumentowany repertuar pianistyczny zostanie ukazany w zarysie dającym jednak wyobrażenie o jego punktach ciężkości. Aby podkreślić właściwą dla Bylickiego-pianisty umiejętność synchronicznego realizowania indywidualnych planów koncertowych ze swoimi licznymi pozaartystycznymi aktywnościami w dziedzinie muzyki, zamieszczenie ich przykładów w przypisach jest moim zdaniem niezbędne.

Pierwsze lata w Krakowie po 1866 roku: ambicje i dokonania Franciszka w kontekście instytucjonalnym i osobowym

W połowie stycznia 1866 roku 21-letni Bylicki powrócił do rodzinnego miasta z syberyjskiego wygnania³, będącego konsekwencją udziału, jeszcze jako gimnazjalisty, w powstaniu styczniowym. Podobnie jak szybko rozpoczął przygotowania do egzaminów maturalnych (zdane 10 sierpnia 1866 roku) w Gimnazjum św. Anny i podjął naukę na Wydziale Filozoficznym UJ (student zwyczajny 1866/1867–1868/1869), tak też niezwłocznie zaangażował się w działania społeczne, kulturalne i muzyczne, co dotychczas umykało uwadze badaczy. Przejawem jego aktywności np. w gremiach młodzieży akademickiej od przełomu 1866 i 1867 roku było prezesowanie Towarzystwu Wzajemnej Pomocy Uczniów UJ przez rok od 29 października 1867 roku⁴. Zainteresowania muzyczne i być może działalność w tym stowarzyszeniu spowodowały obecność Franciszka na pierwszym w Krakowie wykonaniu 14 stycznia 1867 roku kantaty *Widma* Stanisława Moniuszki pod dyktando kompozytora. Po prawie 20 latach Bylicki wspominał rozmowę z Moniuszką na temat profilu działań

³ Część nieurzędowa. *Monarchia Austriacka*, „Gazeta Lwowska” 1866, nr 22, s. 1; *Kronika*, „Gazeta Narodowa” 1866, nr 23, s. 3. Por. „Krakauer Zeitung” 1866, nr 20, s. 2. Informacja na temat starań o uwolnienie poddanych austriackich z niewoli rosyjskiej, spis zesłanych w: *Korespondencja Gazety Narodowej*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 12, Dodatek, s. 1; *Korespondencja „Czasu”*, „Czas” (dalej: CZ) 1865, nr 13, s. 1.

⁴ Wiceprezesem został słuchacz Wydziału Prawa i Administracji, W. Lechowski, a w wieloosobowym zarządzie był młodszy brat F. Bylickiego, student Wydziału Lekarskiego, Władysław (1846–1931). Zob. *Kronika miejscowa i zagraniczna*, CZ 1867, nr 251, s. 3, nr 258, s. 3; 1868, nr 258, s. 2. Por. spis prezesów (1866–1926) w publikacji okolicznościowej niepowołującej się na źródła: *Jubileusz 60-ciolecia Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 1866–1926. Księga pamiątkowa*, red. J. Szwed, Kraków 1926, s. 85.

krakowskiego Towarzystwa „Muza”⁵, a wiadomo, że połowę dochodu z trzeciego wykonania wspomnianej kantaty, 28 stycznia 1867 roku, kompozytor ofiarował Towarzystwu Wzajemnej Pomocy Uczniów UJ⁶. Franciszek brał też udział w oficjalnej delegacji 12 studentów tej wszechnicy na obchody 300-lecia Unii Lubelskiej we Lwowie, 11 sierpnia 1869 roku⁷. Z kolei oczywiste było włączenie się Franciszka w prace Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Sybirakom założonego w Krakowie w 1869 roku przez jego ojca, syberyjskiego zesłańca, Wiktora Bylickiego (1817–1893), pozostającego prezesem do 1872 roku⁸, często bowiem organizowano wydarzenia z udziałem muzyki, aby pozyskać fundusze na pomoc dla byłych powstańców-sybiraków oraz rodzin poległych. Przykładem może być tzw. bal sybiraków w Hotelu Saskim 26 stycznia 1870 roku, którego gospodarzem był Wiktor, a w Komitecie organizacyjnym udzielał się Franciszek⁹. Popowstaniowe powiązania towarzyskie i artystyczne będą znamienne dla jego całej działalności muzycznej.

Aktywność Franciszka na rzecz powszechnej kultury muzycznej również rozpoczyna się w latach studenckich, co dotychczas także nie było wiadome. W kwietniu 1868 roku został jednym z członków sekcji muzycznej zarządu nowo

⁵ F. Bylicki, *Towarzystwo Muzyczne*, CZ 1886, nr 203, s. 2. Bylicki pomylił rok pobytu Moniuszki w Krakowie, pisząc, że było to w 1868 lub 1869 r., lecz wspomina, że na koncercie moniuszkowskim „na estradzie wystąpiło przeszło stu śpiewaków i śpiewaczek”. Taka liczba wykonawców (orkiestra, soliści, chór) brała udział w krakowskim wykonaniu *Widm* w 1867 r. Zob. *Koncert*, CZ 1867, nr 13, s. 3; afisz koncertu 14 i 23 I 1867, CZ 1867, nr 9, s. 4, nr 19, s. 4. Ponadto przy okazji ponownego wykonania tej kantaty w Krakowie, 10 czerwca 1874 r., na koncercie „Muzy” na rzecz wdowy po Moniuszce, Bylicki napomknął, że w krakowskiej premierze *Widm* pod dyрекcją kompozytora w 1867 r. „chóry były silniejsze i pojedyncze głosy lepsze”. Zob. F.B., *Koncert*, CZ 1874, nr 136, s. 3.

⁶ *Kronika miejscowa i zagraniczna*, CZ 1867, nr 21, s. 2, nr 23, s. 3, nr 25, s. 3. W dalszej części niniejszego artykułu w wypadku informacji zawartych w „Czasie” w rubryce *Kronika miejscowa i zagraniczna* tytuł ten pomijam w zapisie bibliograficznym.

⁷ *Rozmaitości*, „Kraj” 1869, nr 110, s. 3; CZ 1869, nr 158, s. 2. Por. CZ 1869, nr 184, s. 2.

⁸ Na temat tego towarzystwa i zasług W. Bylickiego pisali m.in. J. Sokulski, *Pomoc Krakowa dla wysłańców sybirskich (1865–1869)*, „Sybirak” 1936, nr 1, s. 36–44; W. Śliwowska, *Organizacja pomocy dla ofiar represji postyczniowych*, „Przegląd Historyczny” 1991, nr 1, s. 93–105; M. Mycińska, *Galicjanie – zesłańcy po powstaniu styczniowym*, Warszawa 2004, s. 77.

⁹ *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1870, nr 19, s. 3. Kłopoty związane z zaangażowaniem na bal orkiestry wojskowej spowodowały, że bal sybiraków był otoczony aurą sensacji społeczno-politycznej. Zwierzchnik 12 Dywizji Piechoty armii C.K., tzw. polskiej dywizji stacjonującej w Krakowie, gen. A. Knebel von Treuenschwert (1817–1890) oraz urzędnicy ministerstwa wojny zabronili udziału w balu orkiestrom wojskowym oraz w ogóle osobom wojskowym, obawiając się odczytania ich uczestnictwa jako postawy antyrosyjskiej. Komitet balu zaangażował więc orkiestrę z Kalwarii Zebrzydowskiej, dyrygował Kohout (ponoć były wojskowy), organista z tej miejscowości. Odnosnie do kwestii orkiestry na balu i jego przebiegu zob. *Kronika*, „Kurier Krakowski” 1870, nr 18, s. 2, nr 23, s. 2; *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1870, nr 18, s. 3, nr 23, s. 3; *Tygodnik krakowski*, „Kraj” 1870, nr 19, s. 1; CZ 1870, nr 17, s. 2–3, nr 18, s. 2–3, nr 19, s. 3, nr 22, s. 3, nr 23, s. 3, nr 25, s. 2; *Kronika i rozmaitości*, „Kwiaty” 1870, nr 4, s. 32.

powstałego krakowskiego Kasyna Artystów i Literatów¹⁰. Celem klubu, jak deklarowano, było „rozbudzenie i ożywienie pożycia towarzyskiego, tudzież interesu dla sztuk pięknych i literatury, przez urządzenie czytelnicy, zebrań, zabaw tańcujących, wieczorów muzykalnych, wystaw artystycznych, odczytów itp.”, lecz „z wykluczeniem polityki”¹¹. Początkowo klub liczył około 100 członków, ale borykał się z trudnościami lokalowymi. Z tego powodu już pod koniec września 1868 roku zdecydowano się na połączenie (10 października) z Resursą Mieszczańską¹² posiadającą stałą i dużą siedzibę przy Rynku Głównym. Mimo tego Kasyno Artystyczno-Literackie nie zaprzestało podkreślania odrębności swoich projektów, niejako nawiązując do uprzedniej krytyki Resursy za ograniczanie się do „zabaw w karty, bilard i czytelnicy”¹³. Najpierw organizowano uroczyste towarzyskie spotkania z literatami czy aktorami, m.in. z Aleksandrem Fredrą (27 kwietnia 1868 roku), Julianem Klaczko (13 października 1868 roku), Wincentym Rapackim (16 marca 1869 roku)¹⁴. Później były również wieczory muzyczne (nieraz połączone z loterią fantową), pretendujące do miana koncertów. Faktycznie, repertuar czterech z pierwszych (23 listopada i 7 grudnia 1868 roku, 12 i 21 marca 1869 roku)¹⁵, bo programu jednego z nich nie znamy (16 listopada 1868 roku)¹⁶, był ambitny. Słuchano kameralnych dzieł z fortepianem – kwartetu i tria Beethovena, *Tria d-moll* Mendelsohna, tria Antona Rubinsteina, solowych utworów fortepianowych m.in. Schumanna (*Noveletta*), Liszta (*Rapsodia węgierska*, fantazji na tematy *Widmung* Schumanna, *Hochzeitsmarsch und Elfenreigen* z *Muzyki do*

¹⁰ Zarząd wybrano 15 marca 1868 r.: przewodniczący (do 10 października 1868 r.) hr. M. Dzieduszycki (1823–1892) – właściciel ziemski, publicysta, poeta, działacz społeczny; wiceprzewodniczący G. Czernicki (1827–1911) – dziennikarz, literat, tłumacz; sekretarz A. Szczepański (1840–1909) – literat, publicysta, działacz społeczny. Zob. *Kasyno artystów i literatów*, „Kalina” 1868, nr 6, s. 16, nr 7, s. 18; CZ 1868, nr 63, s. 3, nr 237, s. 3. Inicjatywa założycielska pojawiła się w 1866 r., w gronie młodzieży artystycznej i literackiej, z udziałem kompozytora i dyrygenta S. Dunieckiego (1839–1870), malarza I. Jabłońskiego (1835–1905), publicysty, pedagoga, działacza społecznego H. Witowskiego (1808–1888). Duniecki doprowadził w 1866 r. do krakowskich premier oper Moniuszki: 18 stycznia *Verbum nobile*, 29 listopada *Halki*. Na łamach „Kaliny” (1866, nr 2–6) opublikował artykuł pt. *Stanisław Moniuszko w świecie muzycznym*. Zob. *Rozmaitości*, „Kalina” 1867, nr 4, s. 8; *Teatr*, CZ 1867, nr 17, s. 3; CZ 1866, nr 242, s. 3, 1868, nr 65, s. 2; *Kronika krakowska*, „Kalina” 1866, nr 5, s. 7, nr 12, s. 7.

¹¹ Cytaty zaczerpnięte z: CZ 1868, nr 63, s. 3, nr 64, s. 3.

¹² Ogłoszenia, CZ 1868, nr 223, s. 4; CZ 1868, nr 225, s. 3, nr 232, s. 3, nr 235, s. 3. Resursa Mieszczańska powstała w 1866 r., klub towarzyski mieszczący się przy Rynku Głównym 15 (Kamienica Pinocińska), organizujący wieczory taneczne, przedstawienia amatorskie, początkowo rzadziej odczyty i wieczory muzyczne. Zob. *Statut Resursy Mieszczańskiego Krakowskiego*, Kraków 1866.

¹³ CZ 1868, nr 65, s. 2. Por. D.G., *Kronika*, „Gazeta Narodowa” 1868, nr 67, s. 3; a.d., *Kronika*, „Kalina” 1869, nr 32, s. 8.

¹⁴ [W Kasynie literacko-artystycznym wieczorek], „Kalina” 1868, nr 9, s. 15–16; CZ 1868, nr 99, s. 2–3, nr 232, s. 3, nr 237, s. 2–3; CZ 1869, nr 62, s. 2, nr 63, s. 2–3.

¹⁵ CZ 1868, nr 270, s. 2, nr 276, s. 2, nr 282, s. 3; CZ 1869, nr 58, s. 2, nr 66, s. 2.

¹⁶ CZ 1868, nr 266, s. 3.

Snu nocy letniej Mendelssohna) oraz pieśni czy wokalnych ansamblów z popularnych oper, np. *Łucji z Lammermoor* Donizettiego, *Così fan tutte* i *Don Giovanniego* Mozarta. Ani w anonsach tych imprez, ani w zdawkowych sprawozdaniach nie podawano jednak nazwisk wykonawców, określano ich jako amatorów. Wyrażano natomiast zadowolenie z obecności licznej grupy słuchaczy „obojsza płci”, podkreślając, że „wieczory takie muzykalne nie omieszkają się przyczynić do wyrobienia smaku muzycznego w publiczności”¹⁷. Na tle skromnej działalności odczytowej, teatralnej i wystawowej obydwu zespolonych klubów pozytywnie wyróżniała się aktywność sekcji muzycznej Kasyna Artystyczno-Literackiego, oferującej bezpłatny udział w koncertach¹⁸.

Z historycznej perspektywy znaczący jest organizacyjny wkład w wymienione wydarzenia m.in. Franciszka Bylickiego, będącego członkiem tej sekcji, obok znanych krakowskich artystów, pedagogów i działaczy muzycznych: Kazimierza Hofmana, Stanisława Mireckiego i Adolfa Steibelta. Bylicki posiadał już doświadczenia pianistyczno-organizacyjne, jeśli wierzyć wspomnieniom jego współtowarzyszy z Syberii mówiącym o tym, że w 1865 roku jako solista i akompaniator dawał koncerty w miastach na jej zachodnich rubieżach, w Tobolsku i Tiumeniu grał utwory Chopina, towarzyszył skrzypkowi Bartkowskiemu¹⁹. Istnieją zatem przesłanki, aby przypuszczać, że Franciszek-pianista był też jednym ze współwykonawców muzycznych spotkań Kasyna Artystyczno-Literackiego. Być może uczestniczył w krakowskim debiucie skrzypka stacjonującej pod Wawelem orkiestry wojskowej, Jana Nepomucena Hocka, na wieczorze 21 marca 1869 roku, grając z nim i nieznanym z nazwiska wiolonczelistą *Trio fortepianowe* Rubinsteina, zinterpretowane z „wielką sumiennością i werwą”²⁰. To przecież w triu Rubinsteina, właśnie z Hockiem i wiolonczelistą-amatorem „bardzo biegłym w swoim zawodzie”, wystąpił Bylicki, „zaszczytnie znany fortepianista-amator”²¹, 18 lutego 1870 roku w sali Hotelu Saskiego. Ponadto brał udział w wykonaniu *Introduction, caprices et finale „Il Pirata”* op. 19 na skrzypce i fortepian Ernsta oraz *Sonaty wiolonczelowej D-dur* op. 58 Mendelssohna i akompaniował śpiewaczce Marii Mecenseffy. Pan B., jak pisało o Bylickim na łamach krakowskiego „Kraju”, znany już z występów solowych i kameralnych, bo grał „z powodzeniem”, tym razem nie mniejsze zrobił wrażenie w triu Rubinsteina, w którym fortepian spełnia główną rolę, natomiast w *Andante* sonaty wiolonczelowej Mendelssohna zaproponował zbyt szybkie tempo²².

¹⁷ CZ 1868, nr 272, s. 3. Por. *ibidem*; a.d., *Kronika*, „Kalina” 1869, nr 7, s. 15.

¹⁸ a.d., *Kronika*, „Kalina” 1869, nr 1, s. 15; *Tygodnik krakowski*, „Kraj” 1869, nr 19, s. 1.

¹⁹ M. Mycińska, *Galicjanie...*, s. 76.

²⁰ Prawdopodobnie było to *Trio fortepianowe g-moll* op. 15, nr 2. Z treści recenzji wynika, że w koncercie wzięło udział dwóch pianistów, drugi to p. H. (być może K. Hofman), chwalony za bardzo dobre wykonanie utworów Liszta. Zob. CZ 1869, nr 67, s. 2.

²¹ *Koncert*, CZ 1870, nr 41, s. 3.

²² *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1870, nr 41, s. 2. Wiolonczelista pan L. to prawdopodobnie W. Löffler (Loeffler) – nauczyciel M.P. Mecenseffy (1847–1874) – uczennicy S. Mireckiego

Opisany występ Bylickiego w lutym 1870 roku był w literaturze przedmiotu uważany za jego pierwszy publiczny koncert w Krakowie. Natomiast m.in. użyte w cytowanych recenzjach tego koncertu określenie *znany* pianista-amator może moim zdaniem potwierdzać wysuniętą powyżej hipotezę odnośnie do jego współudziału w publicznym debiucie Hocka 21 marca 1869 roku oraz innych jego występów w latach 1868–1869. Ponadto istotny jest fakt rozpoznawalności Franciszka w krakowskich gremiach towarzyskich co najmniej od 1869 roku. Świadczy o tym nieznana do tej pory wzmianka prasowa z początku 1870 roku o salonie „gościnnych” państwa G., którzy co tydzień zapraszali „celniejsze talenty muzyczne [...] miasta”, m.in. pianistów Emila Śmietalskiego, Kazimierza Hofmana, Franciszka Bylickiego²³.

Rekonstruując i komentując aktywność pianistyczną Franciszka od stycznia 1866 roku, trzeba sobie uzmysłowić, że przywołany prywatny salon i prywatne stowarzyszenia, jakimi były Kasyno Artystyczno-Literackie czy Rzesza Mieszczańska, stanowiły początkowo instytucjonalne zaplecze dla realizacji muzycznych celów. W tych kręgach towarzyskich młody ambitny pianista i student historii, poszukujący swojego miejsca w świecie muzycznym rodzinnego miasta, miał okazję nawiązać liczne znajomości. Należy pamiętać, że ukierunkowana muzycznie polska instytucja pod Wawelem za rządów austriackich powstała „z inicjatywy [...] młodzieży wszechnicy tutejszej” na jesieni w roku powrotu Franciszka z zesłania, a rządowe zatwierdzenie statutu uzyskała po roku, 11 września 1867 roku, natomiast jej celem było „kształcenie śpiewu wielogłosowego”²⁴. Było to niezbyt liczne Towarzystwo „Muza”, mające wówczas około 60 członków (144 w 1875 roku), kierowane przez Ignacego Franciszka Guniewicza (1832–1882), pianistę, dyrygenta i kompozytora, a od października

w Krakowie i F. Lampertiego w Mediolanie, skąd powróciła do Krakowa, dając pierwszy koncert 19 stycznia 1870 r. Por. A. Jabłoński, *Marylka*, „Akapit” 2006, t. 1, s. 39–42.

²³ *Kronika*, „Kurier Krakowski” 1870, nr 27, s. 2. Notatka o salonie państwa G. pojawiła się w związku z wizytą u nich artystów z Paryża, którzy mieli koncert w Krakowie 28 stycznia i 4 lutego 1870 r. Byli to: skrzypek C. Nossek i jego żona Ludwika, sopran. Na ich pierwszym koncercie była bardzo mała publiczność, co spotkało się z ostrą krytyką na łamach „Kraju”. Przy tej okazji wspomniano też o Towarzystwie „Muza”. Zob. *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1870, nr 21, s. 2, nr 24, s. 2; [L. Gumpłowicz?], *Tygodnik krakowski*, „Kraj” 1870, nr 25, s. 1. Państwo G. to prawdopodobnie L. Gumpłowicz (1838–1909) i jego żona Franciszka z Goldmanów (1839–1909). Gumpłowicz był prawnikiem, socjologiem, publicystą znanym z radykalnych poglądów m.in. na kwestię relacji Kościół–narodowość–państwo oraz asymilacji społeczności żydowskiej w Galicji. Redaktor i wydawca krakowskiego demokratycznego dziennika „Kraj” (1869–1873), stanowiącego przeciwwagę konserwatywnego „Czasu”. W kręgu jego znajomych byli m.in. M. Bałucki, A. Szczepański, K. Hofman. Bywał na spotkaniach w Resursie Mieszczańskiej, m.in. z J. Kłaczkow. W 1875 r. wyjechał do Grazu, gdzie kontynuował pracę naukową, habilitował się w 1876 r. na tamtejszym uniwersytecie, wykładał w latach 1877–1908. Franciszka szerzyła idee feministyczne, sporadycznie uprawiała publicystykę.

²⁴ CZ 1867, nr 249, s. 3.

1868 roku przez śpiewaka Antoniego Vopalko (1837?–1879)²⁵. W działalność „Muzy” włączył się także Bylicki, zaproszony 4 grudnia 1869 roku do komisji artystycznej po raz pierwszy powołanej w tym towarzystwie. Wraz z nim wśród 9 jej członków znaleźli się jego wcześniejsi współpracownicy – Hofman i Mirecki, oraz m.in. Józef Blaschke, Antoni Płachecki, hr. Franciszek Mycielski. Prezesem był nadal Franciszek Trzeciecki, a nowym wiceprezesem Wiktor Bylicki²⁶. W komisji artystycznej „Muzy” pozostawał Franciszek Bylicki na pewno do końca 1874 roku²⁷.

Nie sposób nie łączyć zaproszenia Franciszka do objęcia wymienionej funkcji z jego uprzednią aktywnością na forum Kasyna Artystyczno-Literackiego. Nie można też nie zauważyć zbieżności początku aktywności w „Muzie” z datą przywołanego już publicznego występu Bylickiego na koncercie 10 lutego 1870 roku. Właśnie w latach 70. obserwuje się wzrastającą aktywność Franciszka na zadziwiającą wielu polach krakowskiej kultury i nauki oraz istotne zmiany w jego życiu osobistym. Wydaje się, że w tym czasie 25-letni Bylicki z rozmysłem wybrał drogę muzyka-amatora z zamiłowania grającego na różnego typu wydarzeniach kulturalnych. Był już bardziej świadomy faktu, że co prawda posiada niemałe umiejętności pianistyczne i doświadczenie publicznych występów, lecz nie legitymuje się dyplomem konserwatorium czy nauką u znanego mistrza, a w Krakowie ma wielu konkurentów, jego rówieśników, z powodzeniem koncertujących miejscowych pianistów, np. Józefa Dulębę, Kazimierza Hofmana, Emila Śmietalskiego. Ponadto niepodważalnym autorytetem pianistycznym była tutaj ks. Marcelina Czarторыska, a w latach 1867–1879 występowali też uznani pianiści, np. Aleksander Zarzycki, Karol Tausig, Józef Wieniawski, Jan Kleczyński, Zofia Menter, Anette Jesipow, Anton Rubinstein.

²⁵ *Ibidem*; CZ 1867, nr 257, s. 3, nr 265, s. 3; 1868, nr 242, s. 3; 1875, nr 295, s. 2. Pierwszy koncert „Muzy” odbył się 15 listopada 1867 r. Program zawierał prawie wyłącznie utwory dyrektora Guniewiczza, publiczność była mała.

²⁶ Wymienieni muzycy byli nauczycielami w szkole muzycznej (zał. 1867) „Muzy”, uczyli: gry na fortepianie – K. Hofman (1842–1911), A. Płachecki (1830–1893); gry na organach i śpiewu – J. Blaschke (1828–1894); śpiewu – S. Mirecki (1828–1900). Hr. F. Mycielski (1832–1901) – ziemianin, działacz gospodarczy i społeczny, absolwent Gimnazjum św. Anny i student UJ, od 1867 r. właściciel Wiśniowej, członek m.in. Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego. F. Trzeciecki (1807–1875) – ziemianin, działacz społeczny, polityczny, gospodarczy; uczestnik powstania listopadowego i styczniowego w organizacji krakowskiej. Zob. CZ 1869, nr 280, s. 2. Por. *Rozmaitości*, „Kraj” 1869, nr 19, s. 3; CZ 1869, nr 67, s. 2.

²⁷ CZ 1870, nr 286, s. 2; 1873, nr 289, s. 2; *Z miasta*, CZ 1874, nr 286, s. 2. Na posiedzeniu członków „Muzy” 13 grudnia 1874 r. skonstruowano, że instytucji grozi upadek, miano zastrzeżenia wobec dyrektora, postulowano reorganizację towarzystwa, nabór nowych członków bardziej kompetentnych w dziedzinie muzyki, ścisłą realizację projektów koncertowych komisji artystycznej. Pod koniec sierpnia 1875 r. ogłoszono poszukiwanie nowego dyrektora artystycznego, „posiadającego wyższą znajomość muzyki teoretycznie i praktycznie, mógł uczyć śpiewów chóralnych, kierować orkiestrą i sam grał znakomicie na fortepianie”. Zob. CZ 1875, nr 197, s. 2.

Bylicki rzetelnie więc przygotowywał się do pracy zawodowej, dającej finansowe podstawy codziennego życia. W latach 1872–1874 pracował w Bibliotece Jagiellońskiej za dyrekcji Karola Estreichera, kolejno na stanowisku dietariusza oraz prowizorycznego amanuenta, co wówczas czyniło wielu adeptów UJ. Traktowano tę pracę „jedynie jako etap przejściowy do dalszej działalności naukowej, literackiej czy nauczycielskiej”²⁸. Franciszek miał ambicje w tych wszystkich kierunkach, dążąc do połączenia badań naukowych z aktywnością pedagogiczną, a wykonawczej praktyki muzycznej z publicystyką. Ostatni z wymienionych mariaży zaczął realizować już w 1872 roku, o czym napiszę w dalszej części artykułu. Równolegle pogłębiał swoje zainteresowania historyczne, skoro np. w 1873 roku podjął się napisania szczegółowego sprawozdania z rozprawki dotyczącej prahistorii krain słowiańskich autorstwa amanuenta uniwersyteckiej biblioteki, Tadeusza Wojciechowskiego, a w 1874 roku na posiedzeniach Komisji Historycznej Akademii Umiejętności wygłaszał referaty na temat źródeł do historii Krakowa²⁹. Planując w latach 70. pracę w zawodzie nauczycielskim, Franciszek bez wątpienia wiedział, że nie upoważnia do tego absolutorium i automatycznie otrzymywany (po 3 latach nauki) stopień doktora na Wydziale Filozoficznym UJ, a od kwietnia 1872 roku nawet stopień naukowy doktora filozofii uzyskiwany na tym wydziale. Poza tym chcąc zdobyć uprawnienia do nauczania w szkolnictwie średnim, należało zdać egzamin przed państwową komisją egzaminacyjną³⁰. Dlatego Bylicki w październiku 1874 roku zrobił doktorat, a w 1876 roku zdał państwowy egzamin nauczycielski. Aplikację w tym zawodzie rozpoczął w roku szkolnym 1875/1876 w Wyższej Szkole Realnej w Krakowie, osiągając kolejne stanowiska i ucząc historii oraz geografii do 1880/1881 roku³¹. Za pośrednictwem

²⁸ P. Lechowski, U. Perkowska, *Biblioteka Jagiellońska w latach 1868–1918* [w:] *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 3: 1775–1918, red. P. Lechowski, Kraków 2017, s. 318–319, 327. „Amanuenci, diurniści prowadzili prace inwentaryzacyjne, opracowywali katalogi, mieli nadzór nad rachunkami. Załatwiali również kwerendy naukowe oraz udzielali informacji i oprowadzali licznych gości odwiedzających Bibliotekę” (s. 318).

²⁹ F. Bylicki, *Przegląd literacki* [na temat pracy T. Wojciechowskiego *Chrobacja. Rozbiór starożytności słowiańskich*, Kraków 1873], „Tygodnik Wielkopolski” 1873, nr 26, s. 308–310; CZ 1874, nr 257, s. 2, nr 290, s. 2. T. Wojciechowski (1838–1919) – polski historyk, słowianoznawca, absolwent Gimnazjum św. Anny, w okresie powstania styczniowego (1863–1864) przez pół roku był więziony przez władze austriackie pod zarzutem uprawiania działalności konspiracyjnej; doktorat z filozofii na UJ, od 1867 r. pracownik BJ do 1875 r., kiedy przenosi się na stałe do Lwowa, gdzie na uniwersytecie zostaje profesorem historii polskiej oraz rektorem (1894–1895). F. Bylicki na posiedzeniach Komisji Historycznej AU w Krakowie 6 listopada i 18 grudnia 1874 r. przedstawił swoją dwuczęściową pracę na temat zawartości rękopiśmiennych *Consularia Cracoviensis*, która po dyskusji została przekazana do tzw. referatu, czyli recenzji dr. M. Bobrzyńskiemu (1849–1935) – historykowi, absolwentowi Gimnazjum św. Anny, Wydziału Prawa UJ; habilitował się w 1873 r.

³⁰ *Doktorat* [w:] J. Sondel, *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012, s. 309–310.

³¹ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1875*, Kraków 1875, s. 8–9; ...*za rok szkolny 1882*, Kraków 1882, s. 124.

tej instytucji w latach 1877–1879 opublikował też swoje prace z wymienionych dziedzin wiedzy³².

Naturalne zdolności pedagogiczne Bylickiego znalazły też wyraz w działaniach mających na celu poszerzenie kręgu odbiorców muzyki, kształtowanie ich smaku muzycznego. W marcu 1872 roku, a nie jak dotychczas sądzono – dopiero w 1874 roku, Bylicki rozpoczął współpracę z krakowską prasą. Na łamach wspomnianego już przeze mnie „Kraju” jako pierwsze opublikował recenzje (podpisane F.B.) z koncertów Jana Kleczyńskiego (8 marca 1872 roku) i Marceliny Czartoryskiej (22 marca 1872 roku) z repertuarem chopinowskim³³. Krótkie sprawozdania pisał też wówczas dla efemerycznego czasopisma „Na Dziś”³⁴, a w marcu 1874 roku zaczęła się jego współpraca z „Czasem”³⁵. Uczestniczył zatem w bieżącym życiu muzycznym miasta, lecz znajdował też czas na realizację swoich zainteresowań tatrzańskich. Ich przejawem były nie tylko wakacyjne pobyty w Zakopanym³⁶, ale również górskie wędrówki, włącznie z ekstremalnymi. Do takich należało np. wejście 18 sierpnia 1873 roku na Lodowy Szczyt o wysokości 2628 m n.p.m., najwyższy w grani głównej Tatr Wysokich. Towarzyszącymi wspinaczki byli Adam Asnyk, Walery Eljasz, Antoni Krechowicki i Leopold Świerż, a prowadził ich jeden z pierwszych przewodników tatrzańskich, Jędrzej Wala starszy (1820–1896)³⁷. Pomyślna realizacja planów osobistych i w zawodzie

³² F. Bylicki, *Charakter i rzędy Marka Aureliusza*, cz. I [w:] *Drugie Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1877*, Kraków 1877, s. 3–32; cz. II [w:] *Trzecie Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1878*, Kraków 1878, s. 3–81; *idem*, *Kilka słów o nauczaniu geografii i statystyki monarchii austro-węgierskiej* [w:] *Czwarte Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1879*, Kraków 1879, s. 3–12.

³³ F.B., *Koncert p. Jana Kleczyńskiego*, „Kraj” 1872, nr 57, s. 2; *idem*, *Koncert amatorski*, „Kraj” 1872, nr 69, s. 2. J. Kleczyński wykonał po raz pierwszy w Krakowie cały *Koncert e-moll* Chopina z orkiestrą oraz jego *Poloneza As-dur* op. 53, *Nokturn Des dur* op. 27 nr 2 i utwory Händla, Mendelssohna, Liszta. M. Czartoryska wykonała *Nokturn g-moll* op. 37 i mazurka Chopina oraz *Koncert fortepianowy c-moll* Beethovena z orkiestrą. Por. *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1872, nr 55, s. 3; CZ 1872, nr 55, s. 2, nr 67, s. 2; *Koncert*, CZ 1872, nr 57, s. 3, nr 69, s. 3. Zob. przykłady tekstów F. Bylickiego na łamach „Kraju” w wykazie jego prac w bibliografii do niniejszego artykułu.

³⁴ Zob. *W piśmie „Na Dziś” biorą udział*, „Na Dziś” 1872, t. 1, s. [5]; [F. Bylicki], *Korespondencje, kronika i rozmaitości*. Kraków, „Na Dziś” 1872, t. 2, s. 334.

³⁵ Zob. przykłady tekstów F. Bylickiego z lat 1874–1880 na łamach „Czasu” wyszczególnione w wykazie jego prac w bibliografii do niniejszego artykułu.

³⁶ W. Anczyc, *O dawnym Zakopanem* oraz A.J. Mikulski, *Adam Asnyk w Tatrach*, „Wierchy” 1937, s. 2, 32.

³⁷ W. Eljasz, *Szkice z podróży w Tatry*, Poznań–Kraków 1874, s. 205; W.H. Paryski, *Tatry Wysokie. Przewodnik taternicki*, t. 18, cz. 18, Warszawa 1974, s. 60–69; M. Jagiełło, *Adam Asnyk. Tatry i Zakopane* [w:] *idem*, *Piarżysko. Tatry i Zakopane w reportażach prasowych przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 2019. F. Bylicki był członkiem Towarzystwa Tatrzańskiego, początkowo należał do jego Wydziału. Zob. *Skład Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą w Krakowie*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1876, t. 1, s. 45, 47; 1877, t. 2, s. 15; A.Z. Górski, *Początki Towarzystw*

nauczycielskim, zapewniającym środki utrzymania, przywiodła Franciszka do decyzji o założeniu rodziny. 27 kwietnia 1876 roku w kościele św. Krzyża w Warszawie poślubił Adelę Kropiwnicką (1851–1915), córkę Alfonsa Kropiwnickiego i Izabelli z Miecznikowskich³⁸. Młodzi zamieszkali w Krakowie, w 1877 roku urodził się ich syn Andrzej, w 1879 roku córka Jadwiga.

Franciszek, pracując jako nauczyciel, jednocześnie dbał o kontynuację swoich kontaktów z instytucjami muzycznymi. Pod koniec 1875 roku, z chwilą przekształcenia „Muzy” w Towarzystwo Muzyczne Krakowskie oraz wyboru jego zarządu na 1876 rok (ks. Aleksander Czartoryski, prezes, Stanisław Niedzielski, dyrektor artystyczny), Bylicki znalazł się w komisji artystycznej obok Józefa Blaschkego i Kazimierza Hofmana³⁹. Nawet wystąpił na pierwszym wieczorze „młodego” Towarzystwa, 18 marca 1876 roku, wykonując ze skrzypkiem Ignacym Wójcikiewiczem i nieznanymi muzykami rozpoczynający program *Kwartet fortepianowy Es-dur* op. 61 Beethovena⁴⁰. Do 1881 roku włącznie Bylicki pozostawał członkiem wspomnianej komisji, ale jej cały skład ulegał zmianie, co powodowało poszerzenie kontaktów artystycznych Franciszka i jego doświadczeń w organizacji projektów muzycznych. Na przykład w 1878 roku do Blaschkego i Hofmana dołączyli – Stanisław Niedzielski, hr. Aleksander Czartoryski, Stanisław Tomkowicz, Maurycy Tlachna, Henryk Wachtel, w 1879 roku został tylko Blaschke, a doszedł Alfred Kołaczkowski, natomiast w latach 1880–1881 byli to Wincenty Rychling i Stanisław Tomkowicz⁴¹.

Górskich na świecie, <http://www.portalgorski.pl/artykuly/historia/375> (12.11.2019). Bylicki nawet w trakcie górskiej wyprawy w Alpy Pennińskie i Berneńskie, latem 1893 r., wspominał ulubione widoki w Tatrach. Zob. F. Bylicki, *Na białe szczyty*, „Biesiada Literacka” 1894, nr 2, s. 26.

³⁸ Metryka ślubu w aktach stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie, UMZ-1876. Zob. <https://metryki.genealodzy.pl/index.php?op=pg&id=679&se=&sy=1876&kt=2&plik=100-101.jpg&x=0&y=1096&zoom=3.75> (12.05.2024); *Kronika miejscowa i zagraniczna*, CZ 1876, nr 99, s. 2. O narzeczeństwie F. Bylickiego z A. Kropiwnicką z Warszawy (siostra pani Ryx), ich ślubie, a potem o ich dzieciach pisał A. Asnyk w listach do ojca, 4 września 1875, 8 czerwca 1876, 22 stycznia 1877, 24 maja i 25 listopada 1879 roku. Zob. *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka...*, s. 171, 187, 200, 234, 240. Pani Ryx to Izabella z Kropiwnickich Ryx (1844–1904), od 1861 r. żona B. Ryxa (1837–1903) – uczestnika powstania styczniowego. Izabella w Krakowie w latach 1870–1876 zaangażowała się w życie kulturalne tego miasta. Zbliżyła się wówczas do kręgów literackich (A. Asnyk, M. Bałucki) i artystycznych (H. Modrzejewska). Brała czynny udział w pracach m.in. Towarzystwa Przyjaciół Oświaty, Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego. Zob. J. Radziejewicz, *Izabella Ryx – pionierka na polu gospodarstwa kobiecego*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/750-styczen-luty-nr-83/swiat-kobiet/1114-izabella-ryx> (13.11.2024).

³⁹ CZ 1875, nr 295, s. 2–3. W styczniu 1876 r. zarząd zaprosił 6 protektorów, m.in. hr. F. Mycielskiego z Wiśniowej, hr. A. Potockiego z Krzeszowic. Także ks. M. Czartoryska i jej syn Marcełi zapewnili swoje wsparcie dla nowego towarzystwa. Zob. CZ 1876, nr 17, s. 2–3.

⁴⁰ CZ 1876, nr 64, s. 2, nr 67, s. 2; S. To. [S. Tomkowicz], *Pogadanka muzyczna*, CZ 1876, nr 74, s. 1.

⁴¹ J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1878*, Kraków 1878, s. 84; ...*na rok 1879*, Kraków 1879, s. 53; ...*na rok 1880*, Kraków 1880, s. 93; ...*na rok 1881*, Kraków 1881, s. 80; *Sprawozdanie*

W okresie 1870–1879 Bylicki jako pianista solista i kameralista występował na koncertach „Muzy”, potem Towarzystwa Muzycznego, ale nie zaprzestał spontanicznych popisów w krakowskich salonach oraz udziału w koncertach współorganizowanych przez siebie czy jego bliskich. Bywając m.in. w dworku przy ulicy Łobzowskiej 99, w salonie poety i byłego członka Rządu Narodowego w czasie powstania styczniowego, Adama Asnyka i jego żony Zofii z Kaczorowskich, w 1875 roku grywał na jej Bechsteinie, być może także później, po jej śmierci, kiedy odwiedzał przyjaciela⁴². Od około 1876 roku również sam prowadził salon, w którym z muzyków gościł m.in. Rubinsteina (1879)⁴³. Nie wiemy, jakie utwory grał Franciszek w trakcie tych towarzyskich spotkań, ale znamy repertuar jego ówczesnych występów publicznych ukazany na przykładach w tabeli 1.

Repertuar Bylickiego w latach 70. obejmował solowe utwory fortepianowe i kameralne przede wszystkim z udziałem instrumentów smyczkowych. Dominowały dzieła Chopina, Beethovena i Schumanna. Wykonanie w marcu 1879 roku chopinowskiego *Allegro de concert A-dur* op. 46 było prawdopodobnie krakowską premierą tego dzieła rzadko granego i w XXI wieku. Nieliczne były utwory Schuberta, Mendelssohna, Rubinsteina, Hanselta i Żeleńskiego, jednostkowe Bacha, Händla, Tausiga, Liszta. Dobitnym przejawem ambicji Bylickiego było sięgnięcie po grane z orkiestrą koncerty fortepianowe: Schumanna *a-moll* op. 54, Beethovena *Es-dur* op. 73, Hanselta *f-moll* op. 16. W przypadku koncertu Schumanna było to pierwsze wykonanie w Krakowie, 4 marca 1872 roku, w ramach „koncertu amatorskiego” charytatywnego na rzecz osób pozostających pod opieką Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Sybirakom i przez jego komitet zorganizowanego, z udziałem m.in. chórów Towarzystwa „Muza”. Sprawozdanie finansowe z tego wydarzenia zamieścił Wiktor Bylicki w krakowskim „Kraju”⁴⁴. Także w ramach koncertu dobroczynnego, 23 marca 1873 roku, tym razem zorganizowanego przez Franciszka, zabrzmiał *V Koncert fortepianowy* Beethovena. Zbierano fundusze na kontynuację nauki w Monachium przez Kazimierza Machniewicza (ur. 1847), ab-

Zarządu Towarzystwa Muzycznego w Krakowie z czynności i stanu Towarzystwa za czas od 1 czerwca 1876 do 31 grudnia 1877 r., Kraków 1878, s. 8; CZ 1879, nr 66, s. 3; 1880, nr 60, s. 2.

⁴² Z korespondencji i autografów Adama Asnyka..., s. 177, por. s. 153–169, 214, 217, 260. A. Asnyk mieszkał w Krakowie od 1870 r. w dworku przy ulicy Łobzowskiej 99 (obecnie na tym miejscu, pod nr 7, stoi kamienica). Z Z. Kaczorowską (1856–1876) ożenił się w listopadzie 1875 r. Zofia zmarła w Poznaniu 16 października 1876 r., niedługo po narodzinach 9 października ich syna Włodzimierza. Zob. CZ 1876, nr 238, s. 2; [Kronika], „Kurier Krakowski” 1876, nr 3, s. 2.

⁴³ A. Rubinstein miał koncert w Krakowie 15 stycznia 1879 r., a 16 stycznia zwiedzał kopalnię w Wieliczce, uczestniczył w recepcji zorganizowanej przez ks. Z. Czartoryską, synową Marceliny, potem był na obiedzie u F. Bylickiego. Zob. CZ 1879, nr 10, s. 3, nr 13, s. 2; F. Bylicki, *Antoni Rubinstein*, CZ 1879, nr 28, s. 1.

⁴⁴ *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1872, nr 51, s. 2; nr 62, s. 2. Por. *Wiadomości z literatury i sztuki*, „Kraj” 1872, nr 53, s. 3; *Koncert*, CZ 1872, nr 63, s. 3.

solwenta Instytutu Technicznego, byłego powstańca styczniowego⁴⁵. Z kolei grany już w Krakowie przez Aleksandra Zarzyckiego (1867) koncert Adolfa Hanselta został włączony do programu koncertu filantropijnego, 9 marca 1874 roku, na poczet funduszy budowy pierwszego w Krakowie szpitala dziecięcego, ośrodka, którego współinicjatorką i współfundatorką była ks. Marcelina Czartoryska⁴⁶. To prawdopodobnie za jej poruczeniem Bylicki zaprosił do udziału w tym koncercie słynnego węgierskiego skrzypka Ede Reményiego i lwowskiego pianistę Ludwika Marka⁴⁷. Zarazem niejako zapewnił sobie współudział w następnym występie tych artystów, 13 marca 1874 roku, kiedy z Markiem zagrał przy drugim fortepianie pierwszą część *Koncertu fortepianowego e-moll Chopina*⁴⁸.

Typ wymienionych koncertów publicznych z udziałem Franciszka potwierdza moje uprzednio wysunięte przypuszczenie, że droga pianisty-amatora została przez niego świadomie wybrana i zarazem adekwatna względem naturalnych potrzeb i celów aktywności tego społecznika. Być może nie bez znaczenia dla takiej decyzji były też aspekty finansowe, promocyjne oraz rezultaty frekwencyjne czy recepcyjne organizowanych wówczas wydarzeń muzycznych, w latach 60.–70. sprawozdawcy prasowi często bowiem narzekali, że Kraków to niemuzyczne miasto, liczba słuchaczy jest niewielka, zwłaszcza na koncertach z udziałem rodzimych artystów⁴⁹. Angażowano muzyków-amatorów, czyli „artystów z powołania, długą publiczną praktyką wykształconych, przywykłych do triumfów,

⁴⁵ CZ 1873, nr 69, s. 2; *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka...*, s. 126–127. F. Bylicki, [Sprawozdanie finansowe z koncertu 24 III 1873], CZ 1873, nr 78, s. 2. K. Machniewicz (1847–1910), mając 16 lat, brał czynny udział w powstaniu styczniowym, ujęty w 1864 r. Jako skazany przebywał w Guberni Tomskiej, powrócił w 1869 r. W 1884 r. uzyskał nominację inżynierską, od 1896 r. w Krakowie działał w Stowarzyszeniu Wzajemnej Pomocy Sybiraków. W sylwetce Machniewicza zamieszczonej na stronach WWW Muzeum Etnograficznego w Krakowie (<https://etnomuzeum.eu/syberia/darczyzna/kazimierz-machniewicz>) nie ma informacji o koncercie na jego rzecz ani o studiach w Monachium. Być może je odbył, o czym może świadczyć uzyskana potem nominacja inżynierska.

⁴⁶ CZ 1874, nr 55, s. 2; *Kurerek krakowski*, „Kurier Poznański” 1874, nr 55, s. 2; X., *Koncert*, CZ 1874, nr 57, s. 3; *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka...*, s. 136; M. Czartoryska i prof. UJ, pediatra Maciej L. Jakubowski założyli w Krakowie w 1872 r. Towarzystwo Opieki Szpitalnej dla Dzieci, w 1874 r. zainicjowali budowę szpitala. Kamień węgielny położono 14 lipca 1874 r., a placówkę otwarto 1 maja 1876 r. Zob. M.L. Jakubowski, *Kronika Szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie, okres 25 lat od r. 1876 do r. 1900*, Kraków 1901.

⁴⁷ E. Reményi i L. Marek przyjechali do Krakowa po sukcesie koncertu we Lwowie 4 marca 1874 r. W Krakowie Reményi grał w salonie M. Czartoryskiej między 9 i 13 marca 1874 r. Zob. *Notatki literacko-artystyczne*, „Gazeta Lwowska” 1874, nr 51, s. 3; *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1874, nr 56, s. 3; nr 57, s. 3; nr 61, s. 3; *Ze Lwowa*, „Kraj” 1874, nr 57, s. 1; CZ 1874, nr 57, s. 3; *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka...*, s. 136.

⁴⁸ CZ 1874, nr 57, s. 3; F.B., *Koncert*, CZ 1874, nr 61, s. 2.

⁴⁹ M.in. *Kilka słów o stanie muzycznym Krakowa w ogólności, a szkoły muzycznej w szczególności*, CZ 1865, nr 202, s. 2, nr 203, s. 2–3; *Rozmaitości*, „Kalina” 1867, nr 12, s. 8; Dyletant, *Muzyka w Krakowie*, „Kurier Krakowski” 1870, nr 15, s. 1; *Koncert*, CZ 1870, nr 76, s. 3; S. Buszczyński, *Słowo o muzyce i muzykalnej krytyce w Krakowie*, CZ 1870, nr 87, s. 1–2.

jaki prawdziwy talent gotuje”⁵⁰. Większą publiczność zapewniał występ w trakcie wydarzenia charytatywnego. Na początku roku, w którym Franciszek powrócił z Syberii, a po pierwszym tutaj (12 marca 1866 roku) po sukcesach wiedeńskich występie Emila Śmiateńskiego w ramach „koncertu amatorskiego” na rzecz ubogich uczniów UJ anonimowy recenzent „Czasu” poza wyrażeniem pochwał poruszył dwie kwestie. Po pierwsze, koncert ten potwierdził, że „nigdy mieszkańców Krakowa nie napotkał obojętnych [na] głos wzywający do celów dobroczynnych; ofiara talentu i współudział materialny, idą tu zwykle na wyścigi z sobą, wiedzione szlachetną myślą dopomożenia bliźnim”⁵¹. Po drugie, anons tego koncertu z udziałem młodego utalentowanego „wirtuoza” i „kilku tutejszych znakomitości muzycznych” (Kazimierz Hofmana, Stanisław Duniecki, Stanisława Mireckiego) jako „koncertu amatorskiego” nie był odpowiedni⁵². Wówczas przeciwstawiano koncerty amatorskie na cele dobroczynne – które niekiedy są „popisem mierności dla dopięcia materialnego celu”⁵³ – koncertom „na własną korzyść” głównego solisty-wirtuoza, nazywanym też koncertami artystycznymi. Wiedział to Bylicki, bo pisząc np. o koncercie „na swój dochód” Kazimierza Hofmana 5 stycznia 1874 roku, na którym było niewielu słuchaczy, i mając w pamięci duże audytorium na jego koncertach dobroczynnych, zaniepokojony konstatował: „muzyka sama przez się nie przedstawia dla krakowskiej publiczności żadnego powabu, a należy koniecznie podszyc ją pod jakikolwiek cel dobroczynny, aby wyżebrać u publiczności jaki taki współudział”⁵⁴. Równocześnie panowało jednak przekonanie, że „koncerty amatorskie wymagają pobbłażania w sądzie, gdyż tu zwykle cel uświęca środki; koncert artystyczny nie ma tego przywileju. Tu wszystko powinno być dostrojone do skali skończonej doskonałości, jeśli ma pozyskać uznanie”⁵⁵. Takie poglądy podzielał też Bylicki. Jeszcze w 1886 roku, pisząc szczerze o zachwycającej go sztuce pianistycznej Eugena d’Alberta, cieszył się, że nie musi stosować „nieszczerych komplementów”, których używa się, aby „osładzać miernotom ży-

⁵⁰ *Koncert amatorski*, CZ 1866, nr 59, s. 3. F. Bylicki wyróżnił muzyków „specjalistów” i muzyków amatorów, którzy z zamiłowania grają czy komponują, a wśród nich wyodrębnił amatorów, którzy ponadto „z całą umiejętnością traktują sztukę”. Ponadto nie był zwolennikiem „uprawiania sztuki dla kariery”. Zob. F.B., *Chomentowski Stanisław* [uwagi o jego utworach fort., *Impromptu* i zbiorze *Les pensées idéales* op. 14], CZ 1891, nr 61, s. 3; F. Bylicki, *Publiczność i koncertanci*, CZ 1893, nr 294, s. 4.

⁵¹ *Koncert amatorski*, CZ 1866, nr 59. Pianista E. Śmiateński (ur. 1845), uczeń J. Germasza i J.N. Lemocha w Krakowie oraz E. Pirkherta w Wiedniu, wykonał: Beethoven, *Sonata fort. c-moll* op. 111; Liszt, *Grand galop chromatique*; Thalberg, *Grande fantaisie de concert sur l’opera de Verdi Il Trovatore* op. 77 (w recenzji wysunięto błędne przypuszczenie, że fantazja jest autorstwa Śmiateńskiego). Por. uwagi o publiczności na koncertach dobroczynnych Śmiateńskiego 16 i 23 marca 1874 r. Zob. *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1874, nr 59, s. 3; nr 65, s. 3; nr 69, s. 3.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Koncert* [„na własną korzyść” E. Śmiateńskiego, 4 IV 1870], CZ 1870, nr 78, s. 3.

⁵⁴ F.B., *Kronika potoczna i rozmaitości*, „Kraj” 1874, nr 5, s. 3.

⁵⁵ *Koncert amatorski*, CZ 1866, nr 59, s. 3.

wot na tym padole”⁵⁶. Jednak należy, zdaniem Franciszka, „popierać i podnosić wszelkie objawy zamiłowania do nauki i sztuki, przykładając w ocenianiu tychże nie bezwzględną, ale odpowiednią miarę”⁵⁷.

Czytając recenzje z występów Bylickiego w latach 70., odnosi się wrażenie, że „odpowiednią miarę” początkowo stosowano również do jego osoby. Przy okazji wykonania przez niego w 1872 roku koncertu Schumanna anonimowy recenzent „Czasu” stwierdził:

pierwszorzędne talenty w mieście naszym zwykły na [...] filantropijnych biesiadach sztuki dań swoją dorzucać i raz lub parę razy do roku stawać w szranki współzawodnictwa i pod ogólny sąd talent swój, osłonięty zwykle w ciśniejszym zakresie salonu. Nie chęć liczniejszych oklasków, nie żądza chwały jest powodem owych popisów, lecz zużytecznienie daru bożego i wydobyć z jego źródła daru dla cierpiących bliźnich⁵⁸.

Towarzysząca tej refleksji stereotypowa ocena interpretacji Bylickiego była więc pozytywna: „Młody artysta-amator zbyt jest znany w mieście naszym z swego talentu, aby na tym miejscu podnosić zalety jego gry czystej, pełnej wyrazu i swobody z jaką pokonuje największe trudności”⁵⁹. Zauważył to też współpracownik „Kraju”, dodając, że koncert fortepianowy grany był „bardzo pięknie z artystycznym umiarkowaniem i zaokrągleniem”, uderzeniem miękkim i pełnym, kompozycja została „znakomicie pojęta”, a i „nie pamiętamy już dawno tak licznego zebrania się w sali saskiej, publiczności, która nie tylko cały parter, ale i galerię szczelnie zapełniła”⁶⁰. Po 2 latach, na filantropijnym koncercie Bylickiego 9 marca 1874 roku, publiczność była co prawda „doborowa i inteligentna”⁶¹, lecz opinie o jego występie już nie tak zgodne. Sprawozdawca „Czasu”, podpisany jako X. (być może Stanisław Tomkowicz), nie miał zastrzeżeń, w ogólnikowy sposób sformułował pochwały: pianista, przedstawiając bogaty program klasyczno-romantyczny, „złożył dowód, jak głęboko i wszechstronnie poświęca się umiłowanej przez siebie sztuce. Uderzenie miękkie i śpiewne, technika doskonale wyrobiona, pojęcie głębokie, zachwycające tryle i świeżość w pasażach”, w fudze Bacha „uderzała tak zwana *jeu perlé*”, w koncercie Hanselta został dobrze uwypakowany „wdzięk melodii i elegancja pasażów”, a w nokturnie Chopina „głębo-

⁵⁶ F. Bylicki, *Koncert d'Alberta*, CZ 1886, nr 269, s. 3.

⁵⁷ F. Bylicki, [Pismo do redakcji „Czasu” w sprawie oceny działalności chóralnej W. Barabasza z zespołami amatorskimi], CZ 1886, nr 209, s. 3.

⁵⁸ *Koncert*, CZ 1872, nr 63, s. 3.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Wiadomości z literatury i sztuki*, „Kraj” 1872, nr 53, s. 3. Analogiczne „przymioty” gry F. Bylickiego wymieniono w recenzji z koncertu 31 maja 1876 r. W programie: Chopin, *Barkarola Fis-dur* op. 60, *Etiuda a-moll* op. 10 nr 2; Weber-Tausig, *Zaproszenie do tańca*. Był to pierwszy publiczny występ Bylickiego od jego ślubu 27 kwietnia 1876 r. Zob. CZ 1876, nr 122, s. 2; *Koncert Towarzystwa muzycznego*, CZ 1876, nr 125, s. 2.

⁶¹ X., *Koncert*, CZ 1874, nr 57, s. 3.

kie pojęcie i uczucie”⁶². Krytyczny był natomiast anonimowy recenzent „Kraju”. Szczegółowe uwagi nastąpiły po życzliwym wstępie, stosownie do okazji:

Nazwisko koncertanta dostatecznie określa wysokie zadowolenie, jakie słuchacze wynieśli z koncertu tego pianisty, którego każdy ponowny występ stwierdza już ustalone uznanie jego pięknego talentu. Pan B. okazanymi dotychczas dążnościami należy do artystów poważnie traktujących sztukę. Za każdym wystąpieniem daje nam rzeczy nie błahe, ale trudne i głębokie a nie lękające się [małej] obecności słuchaczy, która zwykle za takim idzie wyborem, stara się wpłynąć na wykształcenie ogólnego smaku⁶³.

Poruszony został ważny problem: specyfika programu koncertów dobroczynnych oraz sposób wykonania dzieł Chopina. Recenzent pochwalił dobór utworów z różnych epok i stylów – Bach, Chopin, Schumann, Tausig, Hanselt (por. tabela 1), natomiast postawił zarzut braku pełnej adekwatności ich charakteru wyrazowego i rodzaju frazy muzycznej do artystycznego temperamentu Bylickiego. Posiadając „wyrobioną” technikę pianistyczną (o czym świadczyło m.in. wykonanie *Koncertu fortepianowego f-moll* op. 16 Hanselta, *Valse caprice* Tausiga), twierdził recenzent, zanadto skupia się na tym aspekcie kompozycji, a „nie zawsze stara się wnikać w ducha autorów i w ich intencje”⁶⁴. Dotyczyło to przede wszystkim sposobu prezentacji „utworów dawnej szkoły”, czyli *Fugi a-moll* (? BWV 889) Bacha, w nieco mniejszym stopniu muzyki XIX wieku, np. kilku z *Davidsbündlertänze* op. 6 Schumanna czy dzieł Chopina (poza *Etiudą a-moll* op. 10 nr 2). Krytyk nie był w pełni usatysfakcjonowany interpretacją utworów Chopina, bo jego zdaniem „poloneza [*fis-moll* op. 44] można opróżnić większym polotem ducha, w tęskny zaś i marzący nokturn [*E-dur* op. 62 nr 2] przelać więcej miękkości, przezroczystości i tę barwę, która słowami wypowiedzieć się nie da, a która polega na wzbogaconej fantazji i głębokim poczuciu artysty”⁶⁵. Aby doskonale grać Chopina, trzeba go dobrze zrozumieć i odczuć, być „skończonym” pianistą oraz w równym stopniu poetą i „głębokim myślicielem”.

Kwestia doskonalenia interpretacji Bylickiego pod opisanymi powyżej względami oraz zagadnienie wyboru programu muzycznego na imprezy dobroczynne powróciły w 1879 roku w recenzji z koncertu odbytego 5 marca w celu niesienia pomocy materialnej i moralnej uczniom przygotowującym się do zawodu nauczycielskiego. Organizacją zajął się Bylicki, Towarzystwo św. Wincentego a Paulo i Towarzystwo Muzyczne. Bylicki poza partią fortepianu w utworach skrzypcowych Mendelssohna i Riesa sam wypełnił wieczór przedzielony i zwieńczony śpiewem chóru męskiego⁶⁶. Cały program, jak słusznie stwierdzono, był za długi. Występ Bylickiego *de facto* stał się quasi-recitalem zawierającym *Preludium or-*

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Koncert p. Bylickiego*, „Kraj” 1874, nr 57, s. 3.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ CZ 1879, nr 52, s. 2.

ganowe BWV 547 Bacha w transkrypcji solisty, *Fugę e-moll* Händla, drugą część *Sonaty c-moll* op. 111 Beethovena, pięć dzieł Chopina – *Allegro de concert A-dur* op. 46, *Etiuda c-moll* op. 25 nr 12, *Nokturn E-dur* op. 62 nr 2, Schumana *Faschingsschwank aus Wien* op. 26 (wyjątki), *Humoreskę B-dur* op. 20, *Novelettę D-dur* op. 21 nr 2, Mendelssohna *Pieśni bez słów* op. 38 nr 3 i 17, Rubinsteina *Tarantelę h-moll*, Żeleńskiego *Humoreskę* i *Gawota* op. 18. W recenzji podpisanej przez niezidentyfikowanego autora ukrywającego się pod literonem C. czytamy:

Koncerty dobroczynne nie zawsze bywają dobroczynnymi także dla muzycznych słuchaczy. Wczorajszy [5 marca 1879] dziwnie dobrze zdołał połączyć oba cele. Program złożony z samych poważnych – lecz nie nudnych – utworów, głównie poświęcony był muzyce fortepianowej, która przeszła całą skalę typów i charakterów. [...] Nie samym jednak doborem sztuk okazał koncertant swój smak i wykształcenie. Jeszcze bardziej wykonanie ich przekonało nas, że te kilka lat [od 1876 roku], przez które nie dał się słyszeć publicznie, nie były stracone, ale raczej stały się rekolekcjami, z których talent jego został podniesiony, skupiony duchowo, wydojrzałały. Nie uroniwszy nic ze znanej swej biegłości, nabrał p. Bylicki powagi, spokoju i umiejętności deklamacji⁶⁷.

Jednak mankamenty w zakresie jakości brzmienia, adekwatnego wobec charakteru danego dzieła prowadzenia i wyrazu frazy melodycznej (ostre uderzenie, brak śpiewności, zmienności nastroju, nerwowość, pośpiech) nie zostały całkiem wyeliminowane, były obecne w interpretacji fugi Händla, *Noveletty* Schumanna, *Gawota* Żeleńskiego. Zaawansowaną technikę pianistyczną solisty potwierdziło przede wszystkim wykonanie *Allegra de concert* Chopina. Te dwa aspekty sztuki wykonawczej Bylickiego oraz wybory repertuarowe będą przedmiotem uwagi recenzentów również w późniejszym okresie jego kariery.

Niestrudzony artysta, pedagog i publicysta, czyli różne wymiary kariery pianistycznej Franciszka od lat 80. do czasów Wielkiej Wojny

W latach 80. i 90. Franciszek konsekwentnie budował swoje umocowanie instytucjonalne, dające mu możliwość występów pianistycznych i organizacji wydarzeń nie tylko muzycznych. Nadal pracował jako nauczyciel historii, geografii, a ponadto języka niemieckiego i polskiego – od roku szkolnego 1881/1882 w Gimnazjum św. Jacka, gdzie pozostał do pierwszego półrocza 1888/1889, a od drugiego półrocza do końca roku szkolnego 1905/1906 w III Gimnazjum⁶⁸. W 1880 roku po-

⁶⁷ C., *Koncert*, CZ 1879, nr 56, s. 2.

⁶⁸ *Sprawozdanie Dyrektora C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1883*, Kraków 1883, s. 36, 40; ...*za rok szkolny 1888*, Kraków 1888, s. 59; J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1888*, Kraków 1888, s. 202; *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. III Gimnazjum w Krakowie za rok szkolny 1888*, Kraków 1888, s. 47, 49; ...*za rok szkolny 1890*, Kraków 1890, s. 35; ...*za rok szkolny 1897*, Kraków 1897, s. 42; ...*za rok szkolny 1900*, Kraków 1900, s. IX, 54; ...*za rok szkolny 1906*, Kraków 1906, s. 36, 97.

szerzył pole swojej aktywności pedagogicznej o ważną dla niego dziedzinę muzyki. Od 4 kwietnia 1880 roku prowadził co tydzień bezpłatne wykłady z harmonii dla członków Towarzystwa Muzycznego i osób z ich rodzin⁶⁹. Takim samym kursem rozpoczął 30 stycznia 1881 roku współpracę z Kursami dla Kobiet im. A. Baranieckiego, dając w latach 1881–1888 wykłady z historii muzyki oraz pojedyncze odczyty organizowane przez Muzeum Techniczno-Przemysłowe⁷⁰. Sporadycznie uczestniczył jako prelegent w Powszechnych Wykładach Uniwersyteckich, w Krakowie i na prowincji (1904–1907)⁷¹. Historii muzyki uczył też w Instytucie Muzycznym (1908–1912)⁷², natomiast Koło Artystyczno-Literackie (1903–1912)⁷³ oraz inne instytucje organizowały jego pojedyncze odczyty⁷⁴. Z okazji 50. rocznicy powstania styczniowego w 1913 r. wygłosił pogadankę *Na tle osobistych wspomnień i przeżytych wypadków r. 1863* w Jaworznie 9 lutego, na uroczystości zorganizowanej m.in.

⁶⁹ CZ 1880, nr 78, s. 2.

⁷⁰ CZ 1881, nr 21, s. 3, nr 24, s. 2. Poza kursem harmonii: *Historia muzyki, czasy najnowsze od Chopina do Schumanna* (od listopada 1881 r.), *Epoka Haydna, Mozarta, Beethovena* (1882), *Historia muzyki XV i XVI w.* (1883), *Rozwój instrumentów muzycznych u różnych narodów z uwzględnieniem obecnie używanych w cywilizowanym świecie oraz Nowe formy w muzyce, szczególnie dramatycznej* (1884), *Nowoczesna szkoła niemiecka i francuska w muzyce* (1885), *Najnowsza muzyka polska od roku 1830* (1886), *Najnowsza historia muzyki w Polsce od 1863 r. oraz Kompozytorzy kościelni XVI i XVII wieku z uwzględnieniem kompozytorów polskich* (1887), *Dzieje muzyki ludowej w wiekach średnich z uwzględnieniem najnowszych badań* (1888). Pojedyncze odczyty w Muzeum Techniczno-Przemysłowym, m.in. 6 kwietnia 1889 r. *Charakterystyka muzyki ludowej słowiańskiej, a w szczególności polskiej i rusińskiej*. Zob. CZ 1881, nr 252, s. 2, nr 260, s. 3; *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, CZ 1882, nr 252, s. 2, 1883, nr 251, s. 3, 1884, nr 258, s. 3, 1885, nr 252, s. 3, 1886, nr 252, s. 2, 1887, nr 26, s. 3, nr 255, s. 2, nr 281, s. 3, 1888, nr 256, s. 3; *Kronika, „Nowa Reforma”* (dalej: NR) 1886, nr 251, s. 3; *Ruch umysłowy i artystyczny*, CZ 1889, nr 80, s. 3.

⁷¹ M. Woźna-Stankiewicz, *Wykłady z historii muzyki w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w latach 1904–1939* [w:] *Almanach muzykologii krakowskiej: 1911–2011*, red. M. Woźna-Stankiewicz, Z. Dobrzańska-Fabiańska, A. Sitarz, Kraków 2014, s. 204–206.

⁷² M.in. od 5 października 1912 r. cykl *Początki i rozwój opery na Zachodzie*. Zob. *Z Instytutu Muzycznego*, CZ 1912, nr 451, s. 2.

⁷³ M.in. 6 maja 1903r. *Najnowsze kierunki w muzyce*; 13 kwietnia 1904 r. *Z kilku epok twórczości muzycznej*; 5 maja 1904 r. *Istota muzyki gregoriańskiej*; 14 marca 1906 r. *Chopin w świetle najnowszych prac szczególnie niemieckich*; 3 grudnia 1912 r. *Nauka rytmicznej gimnastyki Dalcroze’a jako czynnik wychowawczy*. Zob. *Koło Artystyczno-Literackie*, „Ilustracja Polska” 1903, nr 21, s. 418–419; *Kronika miejscowa*, „Głos Narodu” (dalej: GN) 1903, nr 102, s. 4; nr 122, s. 5; nr 124, s. 5; GN 1904, nr 102, s. 4; *Kronika*, CZ 1904, nr 100, s. 2; *Kronika miejscowa*, GN 1906, nr 122, s. 4; *Kronika*, CZ 1912, nr 556, s. 2; nr 558, s. 2.

⁷⁴ M.in. 6 lipca 1893 r. (w trakcie Wiecu katolickiego) *O potrzebie reformy muzyki po kościołach naszych wiejskich*; 27 marca 1904 r. (Towarzystwo św. Wojciecha) *Grzegorz Wielki jako reformator muzyki kościelnej i śpiewu choralowego*; 18 listopada 1905 r. (Klub Słowiański) *Muzyka rosyjska*; 1 marca 1913 r. (Związek niewiast katolickich) *O najnowszych prądach w muzyce*. Zob. *Kronika*, „Kurier Polski” 1893, nr 180, s. 1; *Kronika*, CZ 1904, nr 70, s. 1; *Koncert religijny*, NR 1904, nr 72, s. 2; *Koncert religijny*, GN 1904, nr 88, s. 1; *Cztery posiedzenia Klubu słowiańskiego*, „Świat Słowiański” 1905, nr 5, s. 419–420; *Kronika*, CZ 1913, nr 100, s. 2.

przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, a 13 lutego w Krakowie na wieczorze Klubu prawników i Koła Artystyczno-Literackiego⁷⁵.

Franciszek spełniał się także na polu pedagogiki fortepianowej. Udzielał prywatnych lekcji gry na fortepianie, a w latach szkolnych 1880/1881–1881/1882 był nauczycielem w szkole muzycznej Towarzystwa Muzycznego⁷⁶. Nie wiemy, jaki był program i metody jego nauczania. Znamy tylko kilka pełnych nazwisk jego uczniów: Maria von Bülow, Marian Dąbrowski, Józefa Kopff, Zofia Kutrzeba, Eugenia Rosenberg, pan Waszkiewicz, panna Z. Wężowicz, panny Langier, Fischer i ukryte pod inicjałami H.Sk., J.Pł., M.R., St.Tł., Z.Fl.⁷⁷

Na forum Towarzystwa Muzycznego Bylicki pozostał też aktywny. Koncerty tej instytucji oraz związanego z nią Konserwatorium (od 1888 roku) recenzował dość regularnie w latach 1880–1895⁷⁸. Od przełomu 1880 i 1881 roku nowym klubem towarzysko-artystycznym było Koło Artystyczno-Literackie, które moim zdaniem nawiązywało do działalności dawnego Kasyna Artystyczno-Literackiego⁷⁹. Pierwsze walne zebranie około 60 członków odbyło się 14 listopada 1880 roku. Wybrano zarząd: Juliusz Kossak (prezes), Adam Asnyk (wiceprezes),

⁷⁵ *Kronika*, GN 1913, nr 33, s. 2; „Kurier Lwowski” 1913, nr 72, s. 7.

⁷⁶ J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1880*, Kraków 1880, s. 93; ...na rok 1881, Kraków 1881, s. 80; S. Ciechanowski, *Towarzystwo Muzyczne w Krakowie*, Kraków 1891, s. 16; J.W. Reiss, *25-lecie Konserwatorium krakowskiego*, CZ 1913, nr 101, s. 3.

⁷⁷ S. Tomkowicz, *Koncert*, CZ 1882, nr 51, s. 3; M.S. [M. Sieber], *Wieczór Mozartowski*, „Gazeta Krakowska” (dalej: GK) 1882, nr 27, s. 2; CZ 1882, nr 42, s. 2; F. Bylicki, *Koncert Hansa Bülowa*, CZ 1887, nr 24, s. 2; *Kronika*, CZ 1888, nr 65, s. 2; L.M., *Poranek muzyczny*, CZ 1888, nr 66, s. 3; *Program wieczorku muzycznego*, NR 1892, nr 52, s. 2; *Wieczór muzykalno-wokalny*, NR 1892, nr 56, s. 2; *Kronika*, GN 1895, nr 61, s. 4; *Kronika*, CZ 1895, nr 62, s. 2; Ka, *Górą „Lutnia”*, GN 1895, nr 65, s. 4; F. Bylicki, *Wieczór muzyczny Towarzystwa „Lutni”*, CZ 1895, nr 66, s. 3; *Krakowskie Towarzystwo śpiewackie „Lutnia”*, NR 1895, nr 290, s. 2; M.S., *Wieczór „Lutni”*, NR 1895, nr 294, s. 3. M. von Bülow (1857–1941) – żona Bülowa od 1882 r., pochodziła z krakowskiej rodziny Schanzer. Dąbrowski to prawdopodobnie M. Dąbrowski, który od około 1896 r. był uczniem T. Leszczyńskiego w Wiedniu, w 1932 r. był jurorem II Konkursu Chopinowskiego w Warszawie. J. Kopff (1878–1898) – córka W. Kopffa (1839–1890). Eugenia Rosenberg od około 1904 r. prowadziła w Krakowie prywatną Szkołę Muzyczną specjalizującą się w nauce gry na fortepianie. Pan Waszkiewicz prawdopodobnie z rodziny M. Waśkiewicz, właścicielki składu fortepianów w Krakowie. Zob. *Kronika żałobna* [w:] J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1899*, Kraków 1899, s. 102; https://en.tchaikovsky-research.net/pages/Marie_von_Bulow (31.08.2022); *Kronika*, CZ 1896, nr 263, s. 2, nr 265, s. 2; *Zawiadomienie*, „Naprzód” 1904, nr 186, s. 3; *Krakowska Księga Adresowa. Wielki Kraków 1908*, red. J. Knapik, Kraków 1907, s. 106; [Ogłoszenie], NR 1910, nr 46, s. 5.

⁷⁸ Zob. w bibliografii zamieszczonej na końcu niniejszego artykułu teksty F. Bylickiego zatytułowane m.in. *Towarzystwo muzyczne*, *Koncert Towarzystwa muzycznego*, *Wieczór Towarzystwa muzycznego*.

⁷⁹ Dane na temat liczebności członków Koła, jego celów oraz prezesów i znanych członków podał F. Ziejka, ale nie spostrzegł relacji z wcześniejszym Kasynem. Zmieszczył trzy przykłady muzycznych części spotkań, nie obejmują F. Bylickiego. Zob. F. Ziejka, *Koło Artystyczno-Literackie w Krakowie (1881–1907)*, „Zarządzanie w Kulturze” 2013, z. 2, s. 151–166.

w szerszym Komitecie m.in. Artur Bartles, Ludomir Benedyktowicz, Hipolit Lipiński, Stanisław Niedzielski, Stanisław Tarnowski, a pierwszy wieczór muzyczno-deklamacyjny odbył się 5 stycznia 1881 roku⁸⁰. Bylicki był w zarządzie tej instytucji w latach 1883–1906⁸¹, lecz już 21 grudnia 1881 roku wystąpił na śródomowym wieczorze – razem z Wincentym Singerem zagrał *Sonatę skrzypcową c-moll* op. 30 nr 2 Beethovena⁸². Do 1904 roku często grał w czasie różnych spotkań artystyczno-towarzyskich lub tylko był gościem, wznosił toasty, ponadto wygłaszał odczyty⁸³. Często organizując część muzyczną tych spotkań, zapraszał do udziału swoich aktualnych i dawnych uczniów, np. Zofię Kutrzebę (16 grudnia 1896 r.), Mariana Dąbrowskiego (14 listopada 1896 r.), wówczas studiującego już u Leszetyckiego w Wiedniu⁸⁴. Zdarzało się, że również żona Bylickiego, Adela, była aktywna w trakcie imprez Koła, np. 11 maja 1901 roku. Wówczas Franciszkowa Bylicka, obok m.in. małżonek Stanisława hr. Badeniego, Teodora Axentowicza, Michała Bałuckiego, Józefa Kotarbińskiego, Jana Nepomucena Hocka, Stanisława Pareńskiego, była gospodynią rautu muzycznego, w trakcie którego koncertowali Bylicki, Hock, Juliusz Marso, Wanda Otto, a w czasie spotkania towarzyskiego grała orkiestra 13 pułku piechoty⁸⁵.

⁸⁰ Zob. CZ 1880, nr 263, s. 2; nr 269, s. 2; nr 298, s. 2; CZ 1881, nr 2, s. 2; nr 5, s. 2; J. Mien, *Koniki polne*, CZ 1881, nr 7, s. 3; *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka...*, s. 271, por. s. 267.

⁸¹ Zob. *Kronika*, NR 1883, nr 89, s. 3; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1885, nr 162, s. 4; „Kurier Lwowski” 1887, nr 153; *Listy z kraju*, „Kurier Lwowski” 1888, nr 125, s. 2; *Kronika. Muzyka*, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” (dalej: EMTA) 1890, nr 354, s. 339; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1890, nr 175, s. 4; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1891, nr 360 dodatek, s. 3; J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1903*, Kraków 1903, s. 65; *idem*, *Kalendarz Krakowski na rok 1906*, Kraków 1906, s. 155.

⁸² W. Żeleński grał swoje utwory, m.in. *Valse lyrique* op. 15 na wiolonczelę i fortepian z F. Sandozem. Zob. *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, CZ 1881, nr 293, s. 3.

⁸³ M.in. *Koło artystyczno-literackie*, CZ 1882, nr 5, s. 3; *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, CZ 1883, nr 3, s. 2; nr 4, s. 3; *Na balu kostiumowym Koła artystyczno-literackiego*, NR 1883, nr 18, s. 4; *Kronika*, NR 1883, nr 25, s. 2; nr 89, s. 3; CZ 1883 nr 250, s. 3; *Śródomowy wieczór*, NR 1884, nr 292, s. 3; CZ 1886, nr 257, s. 2; nr 259, s. 2; *Wilia św. Marcina*, „Kurier Lwowski” 1886, nr 315, s. 5; P., *Sprawozdanie z wieczorku w Kole artystyczno-literackim d. 15 b. m.*, CZ 1887, nr 212, s. 2; *Kronika*, NR 1887, nr 212, s. 2; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1889, nr 104, s. 4; *Kronika*, CZ 1892, nr 49, s. 2; *Kronika*, NR 1901, nr 68, s. 2; W., *Echa zachodnie. Kraków, 17 maja*, „Kraj” (Petersburg) 1903, nr 1088, s. 18; *Kronika*, CZ 1904, nr 299, s. 2. Zob. informacje o odczytach w przyp. 70. W dalszej części niniejszego artykułu gdy odsyłam do informacji z rubryki *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe* w „Czasie”, to w opisie bibliograficznym jej tytuł pomijam.

⁸⁴ *Kronika*, CZ 1896, nr 263, s. 2; nr 265, s. 2, nr 291, s. 2; *Kronika*, NR 1896, nr 291, s. 2.

⁸⁵ Był to raz w celu zebrania pierwszych funduszy na planowany pomnik Juliusza Kossaka (zm. 1899), wieloletniego prezesa Koła. W trakcie rautu recytował J. Kotarbiński, odbyła się licytacja obrazów, rysunków, kartek pamiątkowych przekazanych przez ich autorów, m.in. Stanisława Dębickiego, Juliana Fałata, Jacka Malczewskiego, Stanisława Witkiewicza. Zob. *Kronika*, CZ 1901, nr 104, s. 1, nr 106, s. 2, nr 108, s. 1; *Kronika*, NR 1901, nr 104, s. 2, nr 106, s. 2, nr 107, s. 2, nr 110, s. 2; *Kronika*, GN 1901, nr 107, s. 3; M. Bałucki, J. Winkowski, *Sprawozdanie z rautu Koła artystyczno-literackiego*, 1901, nr 120, s. 2; NR 1901, nr 122, s. 2.

Aktywność w Kole Artystyczno-Literackim poza tym, że była powiązana z występami Franciszka o charakterze salonowym, umożliwiała kontakty towarzyskie i zawodowe potrzebne, aby rozwijać karierę artystyczną. Takie korzyści oraz pośrednio poszerzenie grona odbiorców muzyki fortepianowej przynosiła też przynależność Bylickiego do nowego w 1888 roku Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” i pełnione w jego zarządzie funkcje (członek w latach 1889–1891; zastępca dyrektora artystycznego w latach 1892–1910)⁸⁶. Koncerty tej organizacji miały bowiem zapewnioną obecność co najmniej rodzin i znajomych chórzystów, a regularnie zabiegano też o przyciągający publiczność występ solistów-wokalistów oraz instrumentalistów. Jednym z nich bardzo często był Bylicki i na przykład 2 czerwca 1896 roku zrealizował pierwsze w Krakowie wykonanie z orkiestrą *Fantazji polskiej* op. 19 Paderewskiego. „Mimo wielkiego gorąca sala hotelu Saskiego była szczelnie przepełniona, obecnych było wielu muzyków z dyrektorem p. Żeleńskim na czele”⁸⁷. Ta sama sala na koncercie otwierającym sezon zimowy „Lutni”, 15 listopada 1897 roku, kiedy również grał Bylicki, ponownie była „szczelnie nabita publicznością”, „ścisk był, jak na odpuszcie”⁸⁸.

Na estradzie koncertowej Bylicki często dołączał, w roli akompaniatora lub ponadto solisty czy kameralisty, do „gwiazdy” wieczoru, co przynależało do ówczesnych konwencji koncertowych. On występował ze znanymi skrzypkami (m.in. Stanisław Barcewicz, Gustaw Frieman, Fritz Kreisler, Émile Sauret, Wincenty Singer) i wokalistami (m.in. Sigrid Arnoldson, Aleksander Bandrowski, Władysław Floriański, Gustaw Czernicki ps. Jerzyna, Mina Hauk, Mira Heller, Amalia Kasprowiczowa, Marcelina Sembrich-Kochańska, Edward Reszke), rzadziej z wiolonczelistami (np. Jan Górski)⁸⁹. Być może w przypadku Bylic-

⁸⁶ *Kronika miejscowa*, „Kurier Polski” 1889, nr 80, s. 3; W.P., *Listy o sztukach pięknych*, EMTA 1890, nr 373, s. 561; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1891, nr 345, s. 4; W. Prokesh, *Cracoviana*, EMTA 1892, nr 423, s. 266; Z „Lutni”, GN 1893, nr 2, s. 4; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1894, nr 325, s. 4; J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1897*, Kraków 1897, s. 162; *Kronika*, CZ 1899, nr 65, s. 2; J. Czech, *Kalendarz Krakowski na rok 1902*, Kraków 1902, s. 91; ...*na rok 1910*, Kraków 1910, s. 188.

⁸⁷ M.S. [M. Sieber], *Koncert „Lutni”*, NR 1896, nr 126, s. 3.

⁸⁸ cz., „*Koncert „Lutni”*”, NR 1897, nr 262, s. 3; L., *Koncert „Lutni”*, GN 1897, nr 261, s. 5. Por. uwagi F. Bylickiego na temat publiczności koncertów „Lutni”: *Kraków a muzyka*, „Ilustracja Polska” 1901, nr 12, s. 273; 1902, nr 48, s. 1139.

⁸⁹ as. [Adolf Steibelt], *Koncert Sembrich-Kochańskiej*, NR 1886, nr 78, s. 3; *Teatr, literatura i sztuka*, „Kurier Lwowski” 1886, nr 96, s. 5; CZ 1886, nr 134, s. 3; F. Bylicki, *Wieczór Towarzystwa muzycznego*, CZ 1886, nr 139, s. 2; *Ruch umysłowy i artystyczny* [G. Frieman], CZ 1889, nr 213, s. 3; *Ruch artystyczny i naukowy*, CZ 1892, nr 9, s. 3; F. Bylicki, *Koncert panny Miry Heller*, CZ 1892, nr 11, s. 3; *Kronika* [W. Floriański], NR 1892, nr 69, s. 3; W.Pr., *Opera polska w Wiedniu*, NR 1892, nr 213, s.3; (di.), *Opera polska w Wiedniu*, „Gazeta Narodowa” 1892, nr 222, s. 2; F. Bylicki, *Przedstawienie polskie w Wiedniu*, CZ 1892, nr 211, s. 3 (przyp. redakcji); wp., *Koncert „Lutni”*, NR 1893, nr 242, s. 3; *Kronika*, CZ 1904, nr 299, s. 2; F. Szopski, *Koncert J. Górskiego*, CZ 1904, nr 300, s. 1; *XXXIX Roczne sprawozdanie Wydziału Towarzystwa Muzycznego w Krakowie*

kiego było to po części powodowane jego dyspozycyjnością jako akompaniatora szybko uczącego się nowych utworów. Ich wybór w latach 1872–1914 był szeroki, choć w większości z typowego wówczas repertuaru pieśni (Adam, Brahms, Chaminade, Czajkowski, Gall, Grieg, Kratzer, Noskowski, Moniuszko, Schumann, Żeleński) i wyjątków z oper (Bellini, Bizet, Gounod, Massenet, Meyerbeer, Moniuszko, Rossini, Thomas, Wagner, Verdi, Żeleński). Właśnie w roli akompaniatora Bylicki wystąpił publicznie po raz ostatni, w niedzielę 8 marca 1914 roku, na wieczorze pieśni i poezji w Starym Teatrze. Towarzyszył śpiewaczce hr. Pelagii Skarbek w nietypowym programie: *Affanni del pensier* z aktu I opery *Ottone* Händla, aria z opery *Lorelay* Alfreda Catalaniego, *Invitation au voyage* Duparca, *Marzenie dziewczyny* Żeleńskiego oraz pieśń Moniuszki i Szymanowskiego⁹⁰.

Od lat 80. nadal duży był udział Bylickiego w koncertach dobroczynnych z wieloelementowym programem, zróżnicowanym pod względem stylu muzycznego i dyspozycji obsadowych oraz częścią słowną, poetycką lub dramatyczną. Widoczna jest trwała od lat 70. atencja Franciszka dla pomocowych i kulturalnych stowarzyszeń akademickich, nauczycielskich i uczniowskich, jego artystyczna partycypacja w wydarzeniach zbierający fundusze na ich rzecz (m.in. 21 marca 1881 roku, 3 i 27 lutego 1888 roku, 8 kwietnia i 15 grudnia 1889 roku, 1 kwietnia i 5 grudnia 1892 roku, 10 października 1893 i 1894 roku, 10 maja 1897 roku, 3 kwietnia 1898 roku, 1 kwietnia 1911 roku)⁹¹. Angażował się w akcje wspierające artystów dramatycznych, pielęgnowanie muzyki religijnej, leczenie dzieci, osoby ubogie czy weteranów walk narodowych (m.in. 12 marca 1882 roku, 27 marca 1887 roku, 18 marca 1888 roku, 20 marca 1892 roku, 13 lutego 1906 roku)⁹². Zmieniała

z czynności Zarządu i stanu Towarzystwa oraz ze stanu działalności Konserwatorium za rok 1904/5 [A. Bandrowski], Kraków 1905, s. 15.

⁹⁰ Poezję deklamowali: W. Siemaszkowa, E. Rygier. Zob. *Kronika*, CZ 1914, nr 68, s. 2; nr 72, s. 2; *Kronika*, NR 1914, nr 70, s. 2; nr 72, s. 2; nr 73, s. 2; *Kronika*, GN 1914, nr 55, s. 3. P. Skarbek (1872–1920) – córka H.S. Skarbka (1839–1904), była uczennicą T. Arklowej (1861–1929), która prowadziła szkołę śpiewu w Mediolanie od około 1900 r.

⁹¹ CZ 1881, nr 46, s. 3; nr 56, s. 2; nr 59, s. 2; CZ 1888, nr 24, s. 3; F. Bylicki, [Informacja o dochodzie z koncertu], CZ 1888, nr 31, s. 2; *Ruch umysłowy i artystyczny*, CZ 1889, nr 80, s. 3; *Wieczór ku uczczeniu pamięci Z. Krasińskiego*, NR 1888, nr 42, s. 2; *Kronika miejscowa*, „Kurier Polski” 1889, nr 67, s. 3; *Kronika*, NR 1892, nr 69, s. 3; *Piątkowy koncert na dom akademicki*, NR 1892, nr 71, s. 3; *Kronika*, CZ 1892, nr 279, s. 2; W.Pr., *Wieczór ku czci Mickiewicza*, NR 1892, nr 281, s. 2; *Komitet*, GN 1893, nr 10, s. 4; nr 11, s. 8; *Akademicki wieczór Mickiewiczowski*, GN 1894, nr 278, s. 4; *Wieczór Mickiewiczowski*, GN 1894, nr 280, s. 6; *Wieczór akademicki*, GN 1894, nr 282, s. 5; *Kronika*, CZ 1897, nr 102, s. 2; F. Bylicki, *Wieczór muzyczny pod kierunkiem p. J. Ostrowskiego*, CZ 1890, nr 71, s. 3; Sz. [F. Szopski], *Koncerty*, CZ 1898, nr 77, s. 3; *Kronika*, CZ 1911, nr 146, s. 2; *Kronika*, NR 1911, nr 146, s. 2, nr 152, s. 2; *Kronika*, GN 1911, nr 74, s. 2.

⁹² *Kronika*, GK 1882, nr 32, s. 4; *Koncert na cel dobroczynny*, CZ 1887, nr 71, s. 3; CZ 1887, nr 68, s. 2; CZ 1888, nr 58, s. 2; nr 61, s. 3; *Koncert na rzecz ubogich*, GN 1906, nr 47, s. 5; *Widowisko amatorskie na cel dobroczynny*, NR 1892, nr 67, s. 2; *Koncert PP. Ekonomek*, GN 1906,

się jednak postawa krytyczna odbiorców wobec tego typu filantropijno-artystycznych przedsięwzięć.

Niejednokrotnie poruszana była kwestia, czy koncerty na cel dobroczynny podlegają krytyce? Sądzę – pisał Władysław Żeleński w marcu 1882 roku – że jej podlega wszelka produkcja publiczna. Krytyka spieszy bezpośrednio za odebrany wrażliwością. Filantropia nie ma nic wspólnego ze sztuką, gdy idzie o ocenę dzieła. [...] Krytyk oddając hołd poświęceniu i zasłudze, musi dzieło sztuki osądzić samo w sobie. Jest to rzeczą jego sumienia⁹³.

Od połowy lat 80. nowym typem występów Bylickiego były prezentacje, w formie koncertu, fortepianów biorących udział w konkursach organizowanych na wystawach w kraju i poza jego granicami. Na Wystawie Światowej w Antwerpii, trwającej od 2 maja do 2 listopada 1885 roku, Bylicki przed 27 lipca grał, jak sam informował, na fortepianie któregoś z reprezentowanych wówczas „kilkudziesięciu porządniejszych firm niemieckich”, bo instrument żadnego z austriackich wytwórców, dobrze znanych również w Krakowie, jak Schweighofer, Bösendorfer, Blüthner, Bechstein, nie był eksponowany⁹⁴. Na Wystawie Krajowej Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie w 1887 roku (1 wrzesień – 16 październik), w pawilonie głównym na Błoniach, w 24-osobowej grupie poświęconej instrumentom muzycznym, 15 września przez godzinę, od piętnastej do szesnastej, koncertował Bylicki na fortepianie z przemyskiej firmy Franciszka Woronieckiego⁹⁵. Z kolei w 1889 roku na Powszechnej Wystawie Światowej w Paryżu to Bylicki, a nie Paderewski zaprzyjaźniony z Kerntopfami oraz znający ich instrumenty, prezentował fortepian Kerntopfa na koncercie 11 lipca⁹⁶. Być może to Paderewski polecił Bylickiego, bo

nr 64, s. 4; nr 77, s. 4. Por. *Z miasta i z kraju*, CZ 1890, nr 61, s. 2; 1893, nr 17, s. 2; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1890, nr 64, s. 4.

⁹³ W. Żeleński, *Koncert księżny Marceliny Czartoryskiej z współudziałem Heleny Modrzejewskiej*, CZ 1882, nr 70, s. 2.

⁹⁴ F. Bylicki, *Z Wystawy w Antwerpii [cz.] II*, CZ 1885, nr 169, s. 2 (cz. I, nr 168, s. 2). Bylicki pisze, że przed nim na wystawie występowało dwóch pianistów. Nie podał ich nazwisk ani nazwy firmy niemieckiej, ale opisał różne działy wystawy i jej elementy muzyczne. Wspomniał o prezentowanym fortepianie petersburskiej firmy C.M. Schrödera. Informacja o tej firmie i zdjęcie eksponowanego fortepianu (na którym grał pianista francuski Riva-Berni) znajdują się w publikacji o wystawie, lecz udział Bylickiego nie został odnotowany. Zob. R. Corneli, *Anvers et l'Exposition Universelle de 1885*, Anvers 1885, s. 272.

⁹⁵ CZ 1887, nr 207, s. 2. Firma F. Woronieckiego uzyskała medal (wręczenie 23 września 1887 r.). Bylicki był też jurorem w konkursie kompozytorskim tej wystawy na utwór do tekstu Psalmu 46 w tłum. J. Kochanowskiego. *Wystawa krajowa. Konkurs*, CZ 1887, nr 214, s. 3; NR 1887 nr 214, s. 3. Bylicki scharakteryzował instrumenty, zwłaszcza fortepiany, prezentowane na wystawie krakowskiej, w tym firmy Woronieckiego. Zob. F. Bylicki, *Wystawa krajowa. Pawilon główny*, CZ 1887, nr 216, s. 2–3.

⁹⁶ W. Mickiewicz, *Zabawy i odznaczenia*, „Kurier Warszawski” 1889, nr 192, s. 2; *Ruch umysłowy i artystyczny*, CZ 1889, nr 165, s. 3; F. Bylicki, *Pogadanka o Wystawie Paryskiej*, CZ 1889, nr 166, s. 1; *Kronika powszechna. Zagraniczna*, „Przegląd Tygodniowy” 1889, nr 31, s. 390. Na fortepianie J. Kerntopfa na Wystawie paryskiej koncertowała też M. Wąsowska. Zob. *Notatki literac-*

sam wówczas reprezentował Erarda, a występ Ignacego 18 lipca stał się dużym wydarzeniem⁹⁷. Franciszek prawdopodobnie nie słyszał tej prezentacji Paderewskiego, ale może miał wówczas okazję do prywatnego z nim spotkania⁹⁸. Można przypuszczać, że doświadczenia Bylickiego zdobyte w Amsterdamie, Krakowie i Paryżu oraz jego uwagi na temat fortepianów różnych marek, które często pojawiały się w jego recenzjach czy artykułach, spowodowały zaproszenie go do zespołu sędziów oceniających fortepiany i pianina w ramach muzyczno-teatralnej sekcji lwowskiej Wystawy Krajowej w 1894 roku⁹⁹.

Oczywiście Bylicki, „piękny, pełen życia mężczyzna”, nie zaprzestał spontanicznego muzykowania w salonach klubowych¹⁰⁰ i prywatnych, prowadzonych również przez jego rówieśników. Od połowy lat 90. był m.in. częstym gościem w pałacu Pareńskich przy ulicy Wielopole, w salonie Elizy Pareńskiej (1843–1913), żony cenionego lekarza Stanisława Pareńskiego (184–1913), a także w ich domu niedaleko Krzeszowic, w Tenczynku¹⁰¹. Tam również Bylicki miał swoją letnią, a później całoroczną siedzibę¹⁰². Franciszek grywał w swoim krakowskim salonie, podobnie jak jego goście, m.in. Joseph Joachim, Władysław Żeleński, Feliks Sandoz¹⁰³, Ignacy Paderewski, Jan Nepomucen Hock, Józef Śliwiński. Co ciekawe, nawet w trakcie swoich krajoznawczych podróży Bylicki chętnie siadał przy fortepianie. Na pokładzie norweskiego parowca DS „Olaf Kyrre” w lipcu 1887 roku, płynąc

ko-artystyczne, „Gazeta Lwowska” 1889, nr 172, s. 4; Caro, *Szkice z wystawy, „Kraj”* (Petersburg) 1889, nr 29, s. 1.

⁹⁷ *Ruch umysłowy i artystyczny*, „Czas” 1889, nr 166, s. 3; T.T. Jeż, *Muzyka na Wystawie*, „Kurier Warszawski” 1889, nr 202, s. 2–3; W. Mickiewicz, *Ze sztuki i z wystawy*, „Kurier Warszawski” 1889, nr 204, s. 2; *Notatki literacko-artystyczne*, „Gazeta Lwowska” 1889, nr 170, s. 4; Caro, *Szkice z wystawy*; *Kronika*, „Kurier Lwowski” 1889, nr 209, s. 5; *Kronika powszechna. Zagraniczna*, „Przegląd Tygodniowy” 1889, nr 32 (10 VIII), s. 398.

⁹⁸ F. Bylicki, *Pogadanka o Wystawie*... Por. *idem*, *Ignacy Paderewski*, CZ 1889, nr 226, s. 1.

⁹⁹ *Wystawa krajowa*, „Kurier Lwowski” 1894, nr 45, s. 5.

¹⁰⁰ W Kole Artystyczno-Literackim „muzykalny nastrój, marzycielski, pełen wzajemnego przywiązania i braterstwa” wzniała gra F. Bylickiego (np. Chopin) – wspominał G. Brandes (1842–1927), duński pisarz, filozof, krytyk literacki piszący o Polsce i często goszczony w Krakowie. Zob. J. Brandes, *Lwów Lwów* 1900, s. 17. Zob. informacje o niezapowiedzianych występach Bylickiego oraz o Brandesie m.in. *Kronika* [18 IV 1883, występ na imieninach J. Kossaka], NR 1883, nr 89, s. 3; *ama*, *Jubileusz Michała Bałuckiego* [22 X 1884], EMT 1884, nr 57, s. 578–580; [25-lecie działalności Adama Belcikowskiego, 12 I 1887], CZ 1887, nr 5, s. 3; nr 10, s. 2; *Jubileusz dr. Adama Belcikowskiego*, NR 1887, nr 10, s. 2; nr 11, s. 2, nr 12, s. 2; *Kronika*, CZ 1898, nr 262, s. 2; *Nad sprawą przyjęcia Brandesa w Krakowie*, NR 1898, nr 262, s. 2; *Jerzy Brandes w Krakowie*, CZ 1898, nr 263, s. 2; *Kronika*, „Gazeta Lwowska” 1898, nr 262, s. 3; *Jerzy Brandes*, NR 1898, nr 263, s. 2; *Uczta na cześć Brandesa* [17 XI 1898, obecność m.in. F. Bylickiego], CZ 1898, nr 265, s. 2–3; *Brandes w Krakowie*, NR 1898, nr 265, s. 2.

¹⁰¹ T. Żeleński, *Marzenia i pysk*, Warszawa 1930, s. 144–146.

¹⁰² Wizytę I.J. Paderewskiego u F. Bylickiego w Tenczynku i w Krakowie (bez określenia ich daty rocznej) barwnie opisuje S. Bylicki. Zob. *Wspomnienia Stanisława...*, s. 297–299.

¹⁰³ *Kronika*, „Reforma” 1882, nr 5, s. 2; *Koło artystyczno-literackie*, CZ 1882, nr 5, s. 3.

w kierunku Przylądka Północnego, na „wspaniałym fortepianie z fabryki w Bergen” grał Bacha, Beethovena Schumanna i Chopina, czasami także do tańca¹⁰⁴.

Sprawozdawcy muzyczni w latach 1881–1899 zauważali stopniowe udoskonalenie technicznej i wyrazowej strony interpretacji pianistycznych Bylickiego, coraz lepsze odczytanie intencji kompozytorskich¹⁰⁵. W marcu 1881 roku Stanisław Tomkowicz, zaprzyjaźniony z Bylickim, silnie podkreślał, że w ciągu jednego roku pianista przezwyciężył trudności w zakresie interpretacji strony wyrazowej muzyki i uzyskania odpowiedniego typu brzmienia i tym samym udowodnił, że autokrytyka i usilna praca oraz „szkoła życia i własnego doświadczenia może zastąpić konserwatorium”¹⁰⁶. Pomimo tego zauważał braki w wymienionych zakresach w odniesieniu do sposobu wykonania *Etiudy* op. 18 nr 3 Moszkowskiego i pierwszej części *V Koncertu fortepianowego* Beethovena, który w listopadzie 1882 roku był już ponoć „poważnie pojęty i szerokimi sztrychami [frazami] oddany, wykończonym był i wycieniowanym z wykwinnym smakiem i zadziwiającą doskonałością a grę koncertanta wykazał w niebywałej dotąd doskonałości”¹⁰⁷. Pod koniec 1884 roku wysuwano przypuszczenie, że Bylicki „śmiało z najznakomitszymi pianistami może iść w zawody”¹⁰⁸. Chociaż i po 1900 roku krytycy nie opisywali w sposób szczegółowy interpretacji konkretnych dzieł muzycznych przez Bylickiego ani wprost nie porównywali jej z propozycjami innych pianistów, to pochwały zawierały zazwyczaj następujące stwierdzenia: dobrze znany, ceniony pianista wyróżniający się „biegłością” techniczną, starannością, „wy-

¹⁰⁴ F. Bylicki, *Podróż po Oceanie lodowatym, z Drontheimu do Przylądka Północnego*, „Biesiada Literacka” 1888, nr 21, s. 323; nr 27, s. 4; nr 35, s. 131–133. Drontheim to tradycyjna niemiecka nazwa miasta Trondheim. DS „Olaf Kyrre” został przekazany norweskiemu towarzystwu żeglutowemu (NFDS) w 1886 r. i „włączony do obsługi hamburskiej linii żeglutowej tego towarzystwa. W sezonie letnim, w latach 1887–1893, pływał jako statek turystyczny na trasie Bergen–Trondheim–Przylądek Północny”. Zob. <https://no.wikipedia.org/wiki/DSOlafKyrre> (14.08.2024).

¹⁰⁵ Opinie m.in. w następujących recenzjach: *Korespondencja „Echa Muzycznego”*, EM 1882, nr 23, s. 182; M.S., *Koncert p. Eweliny Syrwidówniej*, GK 1882, nr 49, s. 3; W. Żeleński, *Koncert panny Eweliny Syrwidówniej*, CZ 1882, nr 91, s. 3; (A.P.), *Koncert panny Eweliny Syrwidówniej i współudziałem pp. Bylickiego i Singera*, NR 1882, nr 91, s. 3; L.M., *Koncert*, CZ 1884, nr 80, s. 3; *Koncert na cel dobroczynny*, CZ 1887, nr 71, s. 3; (My. S.) [M. Sieber], *Koncert Franciszka Bylickiego*, „Kurier Krakowski” 1887, nr 70, s. 2–3; M.S., *Koncert „Lutni”*, NR 1892, nr 126, s. 3; *idem*, *Koncert „Lutni”*, NR 1896, nr 126, s. 3; L., *Koncert „Lutni”*, GN 1897, nr 261, s. 6; cz., *Koncert „Lutni”*, NR 1897, nr 262, s. 3; R.Ł., *Koncert Chopinowski „Lutni”*, GN 1899, nr 253, s. 5.

¹⁰⁶ S. Tomkowicz, *Koncert* [Towarzystwa Muzycznego, 21 III 1881], CZ 1881, nr 67, s. 2. Koncert anonsowany i afiszowany jako koncert F. Bylickiego. Zob. CZ 1881, nr 56, s. 2; nr 59, s. 2; nr 62, s. 2.

¹⁰⁷ S. Tomkowicz, *Koncert* [F. Bylickiego, 15 XI 1882], CZ 1882, nr 264, s. 2–3. Podobne opinie wyrazili M. Sieber W. Żeleński także odnośnie do interpretacji utworów Chopina, Moszkowskiego, Noskowskiego, Żeleńskiego. Zob. (M.S.), *Koncert p. Franciszka Bylickiego* [15 XII 1882], GK 1882, nr 194, s. 2; S., *Wieczorek Towarzystwa muzycznego* [3 II 1882], GK 1882, nr 16, s. 2–3; W. Żeleński, *Towarzystwo muzyczne*, CZ 1882, nr 29, s. 4.

¹⁰⁸ *Kronika*, NR 1884, nr 292, s. 2.

twornym frazowaniem”, rutynowy akompaniator, wirtuoz, „doskonały pianista” posiadający uzasadniony „rozgłos w muzycznych kołach” Krakowa¹⁰⁹.

Nie można jednak zapominać, że Bylicki jako krytyk muzyczny pozostawał w kręgu recenzentów jego występów. Od lat 80. dynamicznie rozwijała się jego współpraca z krakowską prasą, do 1881 roku nadal z „Czasem”, od 12 stycznia 1882 roku z nowo powstałą „Reformą”¹¹⁰, a od 6 grudnia „Nową Reformą”, gazetami wydawanymi przez Asnyka¹¹¹. W latach 1884–1895 był stałym recenzentem „Czasu”. Teksty publicystyczne jego autorstwa ukazywały się w krakowskim dzienniku „Nowiny” (gdzie używał pseudonimu Poraj) oraz na łamach czasopism warszawskich, m.in. „Echa Muzycznego, Teatralnego i Artystycznego”, „Biesiady Literackiej”, „Ilustracji Polskiej”, „Nowości Muzycznych”. Już na początku Franciszka aktywności pianistycznej i publicystycznej doszło do zespolenia tych funkcji (np. 13 marca 1874 r.)¹¹², bo pisał recenzje z wydarzeń, w których sam brał udział, niekiedy będąc członkiem instytucji organizującej koncert. Miało to miejsce w całej karierze Bylickiego. Trzeba jednak przyznać, że Franciszek potrafił z taktem rozwiązać niefortunny konflikt interesów. W tych szczególnych przypadkach zazwyczaj tylko informował, co grał (np. 12 grudnia 1884 roku, 24 marca i 7 kwietnia 1886 roku, 5 maja 1890 roku, 19 lutego 1891 roku, 13 stycznia, 1 kwietnia i 5 grudnia 1892 roku, 20 października 1893 roku, 9 kwietnia 1894 roku, 21 stycznia 1895)¹¹³. Gdy zasiadał przy drugim fortepianie (np. 13 marca 1874 roku z Ludwikiem Markiem) lub był i solistą, i akompaniatorem (np. 12 listopada 1886 roku z Józefem Adamowskim, 19 lutego 1891 roku z Władysławem Mierzwińskim), oceniał jedynie wykonanie głównego solisty¹¹⁴. Zdarzało się, ale w sytuacjach wyjątkowych, że pomijał swój udział, gdy grał np. z Paderewskim

¹⁰⁹ M.in. Łada [W. Noskowski], *Ku czci wieszczki*, GN 1900, nr 271, s. 5–6; Jan K., *Uroczysty wieczór ku czci Adama Mickiewicza*, CZ 1900, nr 290, s. 1; W.Pr., *Wieczór Mickiewiczowski*, NR 1900, nr 272, s. 2; R.Ł., *Koncert „Lutni”*, GN 1901, nr 33, s. 5; F. Szopski, *Koncert Karola Skarżyńskiego*, CZ 1901, nr 63, s. 1; St., *Z sali koncertowej*, GN 1901, nr 63, s. 5; *Koncert Karola Skarżyńskiego*, NR 1901, nr 64, s. 3; *W kole artystyczno-literackim*, CZ 1903, nr 64, s. 2; *Kronika*, GN 1911, nr 74, s. 2; nr 77, s. 3; nr 81, s. 3.

¹¹⁰ Zob. pierwsze publikacje F. Bylickiego w „Reformie”: *Najnowszy ruch muzyczny*, „Reforma” 1882, nr 9, s. 1; nr 10, s. 1; *Koncert Tow. muzycznego [z udziałem M. Czartoryskiej]*, „Reforma” 1882, nr 12, s. 2; *Koncert trzynastoletniej p. Stanisławy Sułkowskiej*, „Reforma” 1882, nr 16, s. 3.

¹¹¹ F. Bylicki, *Koncert pani Desirée-Artôt*, NR 1882, nr 7, s. 3.

¹¹² F.B., *Koncert*, CZ 1874, nr 61, s. 2–3.

¹¹³ W „Czasie” recenzje autorstwa F. Bylickiego: *Wieczór kwartetowy*, CZ 1884, nr 288, s. 3; *Koncert panny Machwic*, CZ 1886, nr 71, s. 4; *Koncert pani Sembrich-Kochańskiej*, CZ 1886, nr 78, s. 3; *Uroczysty wieczór ku uczczeniu Tarasa Szewczenki*, CZ 1890, nr 105, s. 3; *Koncert panny Miry Heller*, CZ 1892, nr 11, s. 3; *Drugi koncert na budowę domu akademickiego*, CZ 1892, nr 77, s. 2; *Uroczysty wieczór ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza*, CZ 1892, nr 281, s. 3; *Koncert „Lutni”*, CZ 1893, nr 242, s. 4; *Koncert „Lutni”*, CZ 1894, nr 81, s. 2; *Wieczór muzyczny Towarzystwa „Lutnia”*, CZ 1895, nr 19, s. 3.

¹¹⁴ F.B., *Koncert*, CZ 1874, nr 61; F. Bylicki, *Koncert p. Józefa Adamowskiego*, CZ 1886, nr 261, s. 2–3; *idem*, *Koncert Mierzwińskiego*, CZ 1891, nr 42, s. 3.

(3 i 10 października 1884 roku) czy „nie schodził z estrady”, bo akompaniował słynnej wiedeńskiej sopranistce koloraturowej Berthcie Schwarz, występującej pod pseudonimem Bianca Bianchi (9 lutego 1888 roku) oraz prezentował utwory Chopina, Schumanna i Mendelssohna¹¹⁵. Kiedy zaś sam nie był zadowolony ze swojej interpretacji, komentował ten fakt w pomysłowy sposób:

Sprawozdawca wykonał [11 stycznia 1892 roku] z tow. orkiestry [13. pp., dyrygował J.N. Hock] koncert Chopina f moll. Zgodnie z tymi, którym gra tego pianisty się nie podoba, nie podoba się ona również i sprawozdawcy, ale trzeba pochwalić orkiestrę za tak subtelny akompaniament, że niepospolite zalety fortepianu Bösendorfera mogły istotnie dobrze się zaprezentować¹¹⁶.

Do uwag na temat instrumentu, lecz tym razem Bechsteina, odniósł się także innym razem, pisząc o swoim wykonaniu Chopina *Koncertu e-moll* z tą samą orkiestrą, 9 kwietnia 1894 roku. Uznał, że brzmienie instrumentu z wypożyczalni Wiktora Barabasa było „przytłumione”, a „do należytego wykonania tego dzieła potrzeba przede wszystkim instrumentu o wielkim tonie i dającym wszelkie odcienie”¹¹⁷.

Swoją repertuar pianistyczny Bylicki od lat 80. systematycznie poszerzał. Pamiętając o tym, że nieznane są programy jego wielu występów i opierając się na przykładach figurujących w tabeli 1, można stwierdzić, że w zakresie kompozytorów dominujących w latach 70. z twórczości Beethovena doszły tylko 3 nowe utwory kameralne, natomiast znacznie został rozbudowany zestaw dzieł Chopina (23, w tym oba koncerty i *Fantazja na tematy polskie*) oraz Schumanna (6). Do 1900 roku nadal skromnie były reprezentowane chopinowskie ballady, impromptu, polonezy i walce. Bylicki, przyjmując pod koniec 1899 roku zaproszenie Zygmunta Noskowskiego do ilustrowania na fortepianie jego krakowskiego odczytu o Chopinie (13 grudnia)¹¹⁸, wykazał się odwagą, musiał bowiem wiedzieć, że tego roku w Krakowie już wcześniej, w marcu i październiku, odbyły się trzy rocznicowe prezentacje twórczości polskiego geniusza, w wykonaniu Bolesława Domaniewskiego (1 marca, 23 października), ucznia Józefa Wieniawskiego i Teodora Leszetyckiego, oraz według projektu mniej doświadczonego Mieczysława Szenka (22 października)¹¹⁹. Twórczość ważnych w pianistyce XIX wieku kompozyto-

¹¹⁵ F. Bylicki, *Koncert Ignacego Paderewskiego*, CZ 1884, nr 230, s. 3; *idem*, *Wieczór Towarzystwa muzycznego*, CZ 1884, nr 236, s. 3; *idem*, *Koncert Bianca Bianchi*, CZ 1888, nr 42, s. 3. Por. zamieszczoną po ostatniej recenzji uwagę Redakcji o grze Bylickiego (CZ 1888, nr 42, s. 3).

¹¹⁶ F. Bylicki, *Drugi wieczór „Lutni”*, CZ 1892, nr 9, s. 2.

¹¹⁷ F. Bylicki, *Koncert „Lutni”*, CZ 1894, nr 81, s. 2.

¹¹⁸ F. Bylicki wykonał m.in. 3 *Mazurki* op. 24 nr 4, op. 68 nr 2, *Preludia* op. 28 nr 7 i 20, *Impromptu Fis-dur* op. 36. Zob. *Odczyt Zygmunta Noskowskiego o Chopinie*, GN 1899, nr 284, s. 4; F.Sz. [F. Szopski], *Odczyt Zygmunta Noskowskiego* [streszczenie], CZ 1899, nr 286, s. 3.

¹¹⁹ B. Domaniewski na wieczorze Towarzystwa Muzycznego (z odczytem W. Żeleńskiego o Chopinie) oraz w Teatrze Miejskim wykonał m.in. *Preludium* op. 28 nr 21, *Etiudy* op. 10 nr 12, op. 25 nr 9, *Ballady* op. 23, op. 47, *Polonezy* op. 44, op. 53, *Kołysankę* op. 57. M. Szenk wygłosił odczyt o Chopinie w Czytelnii dla kobiet i sam go ilustrował, grając m.in. *Preludium* op. 28 nr 15, *Mazurki* op. 33 nr 3,

rów, Liszta i Mendelssohna, dotychczas reprezentowanych w programach Bylickiego przez jeden, trzy utwory, zyskała nowe pozycje – 7 Liszta, 4 Mendelssohna (zob. tabela 1).

O zainteresowaniu Bylickiego całkiem nowym repertuarem w równym stopniu świadczy obecność dzieł Saint-Saënsa (8 od 1881 roku), co Paderewskiego (6 od 1884 roku). Wiadomo, że poza Saint-Saënem nauczyciel Paderewskiego i Bylickiego, Leszetycki, cenił Rubinsteina. Jego utwory (12) Ignacy grał często, a Franciszek, mimo że znał osobiście i podziwiał Rubinsteina, w swoich nielicznych programach wprowadził tylko 3 nowe utwory. Obaj uczniowie Leszetyckiego nie przywiązywali większej wagi do kompozycji swego mistrza (4 grał Paderewski, 3 Bylicki)¹²⁰. Franciszek, w przeciwieństwie do Paderewskiego, miał pewne zasługi w propagowaniu w Krakowie twórczości fortepianowej i kameeralnej ich wspólnego znajomego, Żeleńskiego. Bylicki prezentował pięć nowych dla niego, w porównaniu z końcem lat 70., utworów Żeleńskiego, na skrzypce i fortepian *Sonatę F-dur* op. 30, *Romans* op. 29 nr 1 oraz fortepianowe *Dwa mazurki* op. 31 i *Grand scherzo de concert* op. 35. To scherzo dedykowane „Madame Annette Essipoff-Leschetizky” jako pierwszy przedstawił pod Wawelem 3 maja 1882 roku¹²¹. Można więc przypuszczać, że na bieżąco obserwował on poczynania kompozytorskie krakowskiego twórcy i miejscowe wykonania jego dzieł. *Dwa mazurki* op. 31 wydane w 1881 roku grał w 1882 roku, w rodzinnym mieście być może jako pierwszy. U schyłku swojej kariery, w 1914 roku, przygotowywał wykonanie¹²² *Koncertu fortepianowego Es-dur* op. 60 z 1903 roku, w Krakowie zaprezentowanego po raz pierwszy 11 marca 1904 roku przez Ignacego Friedmana, jeszcze przed jego wiedeńskim debiutem po studiach u Leszetyckiego¹²³.

Poza Żeleńskim z twórczości żyjących kompozytorów polskich Bylicki grał pojedyncze utwory Witolda Noskowskiego, Aleksandra Zarzyckiego oraz kameeralne Henryka Wieniawskiego, Karola Skarżyńskiego. Z salonowej twórczości płodnego autora krakowskiego, Ludwika Morelowskiego (1847–1916), wyko-

op. 41 nr 4, *Etiudę* op. 10 nr 12, *Walca* op. 34. Zob. *Kronika*, CZ 1899, nr 239, s. 2; nr 241, s. 2; nr 242, s. 2; nr 243, s. 2; W.Pr., *Uroczysty wieczór ku czci Chopina*, NR 1899, nr 51, s. 2; *Z Czytelni dla kobiet*, GN 1899, nr 240, s. 7; W.Pr., *Ku czci Szopena*, NR 1899, nr 244, s. 2.

¹²⁰ Por. dane zawarte w tabeli 1 z wykazem repertuaru Paderewskiego w: M. Perkowska, *Diariusz koncertowy Paderewskiego*, Kraków 1990, s. 220.

¹²¹ Ten fakt został podkreślony w afiszu koncertu (zachowanym w Bibliotece Jagiellońskiej), w prasowym anonsie koncertu i w jego recenzji. Zob. *Wiadomości literackie, artystyczne i naukowe*, CZ 1882, nr 96, s. 3; M. Sieber, *VIII Wieczór muzyczny krakowskiego Towarzystwa muzycznego*, „Gazeta Krakowska” 1882, nr 55, s. 3.

¹²² Wykonanie z orkiestrą miało się odbyć 22 marca 1914 r. w kinie „Uciecha”, w trakcie niedzielnego poranka Instytut Muzyczny, lecz zostało odwołane z powodu „chwilowej niedyspozycji” F. Bylickiego. Zob. *Kronika*, NR 1914, nr 89, s. 2; nr 101, s. 2; *Kronika*, CZ 1914, nr 94, s. 2.

¹²³ F. Szopski, *Koncert Ignacego Friedmana*, CZ 1904, nr 59, s. 1. I. Friedman uczył się u T. Leszetyckiego w latach 1901–1904, debiut w Wiedniu 22 listopada 1904 r.

nywał jemu dedykowanego *Krakowiaka* op. 13, a Zygmuntowi Stojowskiemu *Barkarolę* op. 10, oba wydane w Krakowie przez Piwarskiego. Zapoznał się też z nowo wydanymi na przełomie lat 70. i 80., głównie we Wrocławiu, utworami pianisty i dyrygenta Maurycego Moszkowskiego (1845–1925) działającego w Paryżu. Niewątpliwą zasługą Bylickiego było zaznajomienie krakowian z twórczością Paderewskiego (zob. tabela 1). Inicjacja Franciszka dokonała się za sprawą kompozytora, który wybrał go do krakowskiego prawykonania, 3 października 1884 roku, *Album tatrzańskie* op. 12 w wersji na cztery ręce. Poza wspomnianą już *Fantazją polską* także *Variations et Fugue sur un thème original* op. 11 zabrzmiały w Krakowie po raz pierwszy¹²⁴. Analogiczne dokonania Bylickiego w Krakowie dotyczyły *IV Koncertu fortepianowego* i fantazji *Afryka* Saint-Saënsa oraz *Koncertu fortepianowego b-moll* Czajkowskiego, a także wykonanej razem z Wincentym Singerem *Sonaty a-moll* na skrzypce i fortepian Rubinsteina¹²⁵.

Obserwując działalność pianistyczną Bylickiego i opinie na jej temat oraz ukazując je w niniejszym artykule tylko na przykładach, nie można mieć wątpliwości, że był to artysta wytyczający sobie ambitne cele pod względem liczby publicznych koncertów, zróżnicowania ich repertuaru oraz technicznych oraz interpretacyjnych aspektów gry. Aby pełniej rozpoznać ten historyczny fenomen pianistyki Bylickiego, przekazany nam wyłącznie za pośrednictwem opisów słownych, niezbędne jest moim zdaniem skonfrontowanie opinii o jego grze z jego licznymi autorskimi wypowiedziami na temat pianistów występujących w Krakowie, w latach 1872–1909 oceniał bowiem artystów o różnym stażu estradowym i randze. Ich lista jest zaskakująco długa. To m.in. Eugen d'Albert, Henryk Bobiński, Ferruccio Busoni, Hans Bülow, Teresa Carreño, Marcelina Czaratoryska, Klara Czop-Umlauf, Bolesław Domaniewski, Seweryn Eisenberger, Aneta Jesipow, Alfred Grünfeld, Józef Hofman, Kazimierz Hofman, Jadwiga Iwanowska, Jan Kleczyński, Jerzy Lalewicz, Maria Majewska, Ludwig Marek, Aleksander Michałowski, Rudolf F. Niemann, Vladimir Pachmann, Ignacy J. Paderewski, Gabriele Pancera, Maurycy Rosenthal, Anton Rubinstein, Zygmunt Stojowski, Józef Śliwiński, Władysław Śmiateński, Małgorzata Terfy, Józef Wieniawski¹²⁶. Recenzje i artykuły Bylickiego zawierały nie tylko charakterystykę ich sztuki wykonawczej, ale też szereg uwag na temat sposobu interpretacji dzieł Chopina

¹²⁴ 27 marca 1889 r. w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń (tzw. Floriance). Zob. *Kronika*, CZ 1889, nr 70, s. 3; *Kronika*, NR 1889, nr 70, s. 3; nr 74, s. 3.

¹²⁵ F. Bylicki, *Wieczór Towarzystwa muzycznego*, CZ 1886, nr 139, s. 2; *Kronika*, NR 1889, nr 70, s. 3; nr 74, s. 3; *Kronika*, CZ 1889, nr 70, s. 3; J. Gall, *Ruch muzyczny*, „Świat” 1891, nr 6, s. 149; W.Pr., *Koncert „Lutni”*, NR 1892, nr 108, s. 4; M.S., *Koncert „Lutni”*, NR 1896, nr 126, s. 3; *Nauka, literatura i sztuka*, „Dziennik Krakowski” 1896, nr 126, s. 6; *Kronika*, NR 1897, nr 258, s. 2; cz. *Koncert „Lutni”*, NR 1897, nr 262, s. 2; R.L., *Z sali koncertowej*, GN 1898, nr 283, s. 5; *Kronika*, CZ 1898, nr 285, s. 2.

¹²⁶ Zob. dotyczące tych pianistów teksty F. Bylickiego wymienione w bibliografii niniejszego artykułu.

oraz innych kompozytorów, które recenzent-pianista miał w swoim repertuarze. To ważny temat, lecz na odrębny artykuł.

Zamiast podsumowania: fakty, hipotezy i pytania dotyczące lekcji Franciszka Bylickiego u Teodora Leszetyckiego

Jakim wykształceniem muzycznym legitymował się Bylicki? Mając już wgląd w przebieg jego pianistycznej i muzycznej działalności, stawiam pytanie, na które zwyczajowo udziela się odpowiedzi na początku opisu czyjejś kariery. Proponuję jednak odmienną kolejność, bo biorąc pod uwagę bogactwo i wieloplanowość opisywanej i udokumentowanej aktywności, a także ogrom wypowiedzi Bylickiego na różne tematy, w tym z wątkami autobiograficznymi, zaskakuje minimalna liczba informacji na temat jego wykształcenia muzycznego. Sam Franciszek według mojej obecnej wiedzy publicznie nic na ten temat nie powiedział, a w oparciu o dotychczasowe opracowania powszechnie wiadomo tylko tyle, że gry na fortepianie najpierw uczył się prywatnie, a potem u Leszetyckiego. Ani wspomnienia rodzinne przytaczane przez wnuka i prawnuczkę Franciszka, które w 2024 roku zostały we fragmentach opublikowane, ani wnikliwe prace archiwalne dotyczące nauczania Leszetyckiego w Wiedniu od 1878 roku, przeprowadzone przez Barbarę Chmarę-Żaczekiewicz, nie przyniosły ustalenia dat lekcji Franciszka u tego mistrza, poza tym, że dorywczo odbywały się w stolicy monarchii austro-węgierskiej¹²⁷.

W recenzjach występów Bylickiego ówczesni krytycy i niejednokrotnie jego koledzy, doceniając jego pianistyczne interpretacje, jednocześnie zaznaczali, że nie posiada on dyplomu muzycznych szkół. W marcu 1881 roku np. Stanisław Tomkowicz pisał, że

znany i uznany [...] talent [Bylickiego] wywoływał jednak niejednokrotnie dość ostrą krytykę. Oceniano technikę i wrodzoną muzykalność, lecz obok tych zalet wytykano brak tych wszystkich właściwości, które można objąć pojęciem szkoły. Artysta zaradził temu w krótkim czasie, pokazując, że szkoła życia i własnego doświadczenia może zastąpić konserwatorium¹²⁸.

Ale i w relacjach z lat późniejszych nie znalazłam wzmianki, że jest uczniem Leszetyckiego. Nawet przy okazji wiedeńskiej wystawy w 1892 roku, kiedy pisało o Bylickiego szkicu o muzyce polskiej i o Leszetyckim, który ponoć przyznał się do narodowości polskiej, oraz wymieniano też jego polskich uczniów, to w ich gronie nie znalazł się Franciszek¹²⁹. Czy decyzja Bylickiego o doskonaleniu się

¹²⁷ R. Bylicka, *Franciszek Bylicki...*, s. 16; B. Chmara-Żaczekiewicz, *Teodor Leszetycki. Notatki z biografii artysty i pedagoga w świetle stosunków z rodziną, przyjaciółmi i uczniami (część II)*, „Muzyka” 2019, nr 1, s. 49.

¹²⁸ S. Tomkowicz, *Koncert*, CZ 1881, nr 67, s. 2.

¹²⁹ Zob. Puk. [A. Nossig], *Z kroniki wystawowej*, „Gazeta Lwowska” 1892, nr 198, s. 1–2. Sam Bylicki, pisząc o pianistach goszczących w Krakowie, tylko wyjątkowo informował, że są ucznia-

pod okiem Leszetyckiego była podjęta pod wpływem względnie za przykładem Paderewskiego?

Pewna przesłanka słuszności takiego przypuszczenia została moim zdaniem ukryta w sylwetce Paderewskiego pióra Bylickiego, która towarzyszyła w październiku 1889 roku w Krakowie koncertom tego pianisty po sukcesach paryskich w 1888 roku. Prezentacja Paderewskiego była dość szczególna, bo opisowi rozwoju jego talentu kompozytorskiego i pianistycznego towarzyszyło symultaniczne uwypuklenie zapośredniczonej i bezpośredniej znajomości Bylickiego z bohaterem jego prasowego tekstu. Bylicki nie omieszczał podkreślić, że decyzja tego artysty o „pracy nad grą swoją” z Leszetyckim i „cenne wskazówki tegoż posunęły w krótkim czasie talent wirtuozowski Paderewskiego tak dalece, że z pianisty dobrego wyrósł pianista świetny – zjawisko to w sztuce dosyć częste”¹³⁰. Po czym Bylicki dodaje swoje osobiste przemyślenia:

Łamiemy się z trudnościami, postępujemy, pojmujemy coraz jaśniej, ale przychodzi chwila, w której nagle czujemy jakby nowy jakiś zasób sił, nowe i o wiele szersze horyzonty, a środki, którymi od dawna rozporządzaliśmy naraz stają się podwójnie gotowymi do usług [...]. A wtedy dosyć kilka mądrych wskazówek, a poczynająca się metamorfoza staje się zupełną. Takiej przemianie uległ naraz Paderewski¹³¹.

Jakie zatem relacje łączyły Bylickiego z Paderewskim przed rozpoczęciem lekcji u Leszetyckiego? Bylicki około 5 maja 1884 roku wyjechał na 6 miesięcy do Berlina i Paryża¹³². „Pamiętam te chwile – pisał w 1889 roku Bylicki – kiedy podczas kilkumiesięcznego pobytu w Berlinie, schodziłem się bardzo często z Paderewskim i byłem świadkiem czynnego jego życia”¹³³. Jego grę Franciszek słyszał w Krakowie w 1883 roku, a może i wcześniej. Badacze kariery Paderewskiego już sugerowali, że krótka recenzja z koncertu Paderewskiego w Piotrkowie Trybunalskim 5 kwietnia 1880 roku, opublikowana w lokalnym „Tygodniu” i podpisana F.B. jest autorstwa Bylickiego¹³⁴. Mam jednak wątpliwości odnośnie do tej hipotezy. Co prawda literonimu F.B. od 1872 roku używał Bylicki na ła-

mi Leszetyckiego, np. w przypadku B. Domaniewskiego i J. Śliwińskiego, natomiast pomijał przy A. Jessipowej (mimo że wśród pianistów o „niepospolitych talentach” wymienia Leszetyckiego). Zob. F. Bylicki, *Koncert p. Józefa Śliwińskiego, pianisty*, CZ 1889, nr 281, s. 2; [F. Bylicki], *Bolesław Domaniewski*, CZ 1890, nr 54, s. 3; F. Bylicki, *Anna Essipoff*, CZ 1886, nr 248, s. 1.

¹³⁰ F. Bylicki, *Ignacy Paderewski*, CZ 1889, nr 226, s. 1.

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² CZ 1884, nr 105, s. 2; [Odwołanie zapowiedzianego na 11 maja odczytu Bylickiego, z powodu jego wyjazdu do Berlina], CZ 1884, nr 109, s. 2. O swoich studiach w Berlinie wspominał Bylicki w artykule pt. *Sprawy nauki śpiewu w szkołach średnich*, „Muzeum” 1889, s. 536.

¹³³ F. Bylicki, *Ignacy Paderewski*.

¹³⁴ F.B., *Koncert*, „Tydzień” 1880, nr 15, s. 2. Por. *Wiadomości bieżące* [zapowiedź koncertu], „Tydzień” 1880, nr 13, s. 1. Przypuszczenie, że autorem recenzji jest F. Bylicki, wysunęła m.in. M. Perkowska-Waszek, *Paderewski i jego twórczość. Dzieje utworów i rys osobowości kompozytora*, Kraków 2010, s. 112.

mach prasy krakowskiej, lecz jego obecność w poniedziałek 5 kwietnia 1880 roku w oddalonym od Krakowa o 213 km Piotrkowie Trybunalskim zaskakuje. Czy Bylicki pojechał tam specjalnie, aby posłuchać szerzej jeszcze nieznanego profesora warszawskiego konserwatorium? Przypadkową bytność Franciszka na tym koncercie można by rozważyć, biorąc pod uwagę powiązania ojca Franciszka, Władysława Bylickiego, z Nową Wsią¹³⁵ w ówczesnej guberni piotrowskiej, ale i z niej do stolicy guberni, Piotrkowa Trybunalskiego, droga, jak na owe czasy, również była długa, ponad 200 km. Ponadto trzy argumenty są moim zdaniem najsilniej przeczące hipotezie uczestnictwa Bylickiego w interesującym nas koncercie. Na co dzień w 1880 roku Bylicki przecież uczył historii i geografii w Wyższej Szkole Realnej w Krakowie. Ponadto w dzień wolny od zawodowej pracy, właśnie w przeddzień piotrkowskiego koncertu Paderewskiego, 4 kwietnia 1880 roku, Bylicki rozpoczynał w Krakowie o godzinie jedenastej cykl niedzielnych godzinnych „bezpłatnych wykładów nauki harmonii” dla członków Towarzystwa Muzycznego¹³⁶, a czynił to po raz pierwszy dzięki tej instytucjonalnej ręką.

Przypatrując się berlińskiemu spotkaniu Bylickiego twarzą w twarz z Paderewskim w maju 1884 roku, nie można też pominąć faktu, że również Paderewski prawdopodobnie po raz pierwszy wprost zetknął się z Bylickim, Ignacy pisał bowiem do Górskich tak, jak się opowiada o nowym znajomym: Bylicki to „wykształcony człowiek” z Krakowa, w którego towarzystwie „parę godzin przyjemnych spędziłem”¹³⁷. Rozmawiał z nim o Żeleńskim, o pracy krakowskiego kompozytora nad instrumentacją *Konrada Wallenroda*, Paderewski znał bowiem Żeleńskiego z jego okresu warszawskiego, od 1874 roku. Poza tym to tylko Żeleński napisał w całości pozytywną recenzję z pierwszego koncertu Paderewskiego w Krakowie 23 lutego 1883 roku, przepowiadał mu „wielką” przyszłość jako pianiście i kompozytorowi¹³⁸. Bylicki, który wówczas także wysłuchał Paderewskiego, był innego zdania. Publicznie wyraził opinię, że pianistę przesadnie reklamowano, a jego gra była „twarda i niepewna, sposób pojęcia zanadto szukany”¹³⁹. Nasuwa się więc pytanie, dlaczego Paderewski, pozostając w kontakcie z Żeleńskim, nie zaprosił go do wspólnej gry na cztery ręce w następnym swoim koncercie w Krakowie, 3 października 1884 roku, a poprosił właśnie Bylickiego? Być może berlińskie z nim spotkanie w maju 1884 roku wpłynęło na decyzję Paderewskiego, który w Krakowie 18 września 1884 roku

¹³⁵ M. Mycińska, *Galicjanie...*, s. 77.

¹³⁶ CZ 1880, nr 78, s. 2.

¹³⁷ I.J. Paderewski, *Listy do Ojca i Heleny Górskiej (1872–1924)*, oprac. M. Perkowska-Waszek, red. M. Sulek, J. Szombara, Warszawa 2018, s. 246.

¹³⁸ W. Żeleński, *Koncert W. Górskiego i I. Paderewskiego*, CZ 1883, nr 47, s. 4.

¹³⁹ F. Bylicki, *Koncert pp. Górskiego skrzypka i Paderewskiego pianisty*, NR 1883, nr 47, s. 5. Swoją opinię Bylicki przypomniał w 1889 r. Zob. F. Bylicki, *Ignacy Paderewski*.

odwiedził przecież i Żeleńskiego, i Bylickiego, a pierwszy z nich „zachwycił” się „kawaleczkiem *Z tatrzańskich motywów*”¹⁴⁰. A może już w Berlinie pokazywał Bylickiemu-taternikowi fragmenty *Album tatrzańskie* na cztery ręce, bo nad taką wersją pracował od wiosny 1884 roku na zamówienie berlińskiego wydawcy Hermanna Erlera¹⁴¹.

W pewnym rozdzwiku z przytoczonymi faktami pozostaje wyraźnie wyartykułowane niezadowolenie Paderewskiego z różnych negatywnych o nim stwierdzeń w recenzji Bylickiego z koncertu 3 października 1884 roku¹⁴². W liście do Górskich narzekał: Bylicki „wyplatał mi figla, którego mu nie wybaczę”¹⁴³, bo na samym początku napisał, że to Modrzejewska – w domyśle: a nie on – przyciągnęła na koncert bardzo liczną publiczność. W tym miejscu muszę nadmienić, że uprzedni krakowski koncert Paderewskiego z Władysławem Górskim w 1883 roku zgromadził „znikomą garstkę słuchaczy”¹⁴⁴, co zaznaczył nawet pochlebca Żeleński. Niezadowolony z wniosku Bylickiego Paderewski, który osobiście poznał Helenę Modrzejewską w sierpniu 1884 roku, zdecydowanie nie miał racji¹⁴⁵. Na łamach „Czasu” z 30 września 1884 roku pierwsze lakoniczne napomknięcie o koncercie Paderewskiego nie zawierało jeszcze daty koncertu, ale uwypuklało ważne dla krakowian wydarzenie: „pani Modrzejewska będzie deklamować”¹⁴⁶. Również w ogłoszonej w „Czasie” 1 października zapowiedzi koncertu z datą i wyszczególnionym programem w drugim zdaniu podkreślono, że „po raz pierwszy ujrzymy panią Modrzejewską po jej powrocie z Ameryki”, uwzględniono też udział Bylickiego¹⁴⁷. Jak wiadomo, gościnne występy Modrzejewskiej szczególnie w Krakowie po jej amerykańskich podróżyach teatralnych były niecodzienną atrakcją artystyczną, ale co znaczące, towarzyszyła im atmosfera patriotyczna, bo było to spotkanie z Polką, którą odbierano jako narodową artystkę¹⁴⁸. Bylicki dobrze znał tę atmosferę oraz moc przyciągania publiczności przez Modrzejewską z 1879 roku, kiedy po drugim

¹⁴⁰ I.J. Paderewski, *Listy do Ojca...*, s. 255.

¹⁴¹ Więcej na temat wydania op. 12 Paderewskiego, jego różnych tytułów oraz numerów opusowych zob. w: M. Perkowska-Waszek, *Paderewski i jego twórczość...*, s. 159–163.

¹⁴² F. Bylicki, *Koncert Ignacego Paderewskiego*, CZ 1884, nr 230, s. 3.

¹⁴³ I.J. Paderewski, *Listy do Ojca...*, s. 258.

¹⁴⁴ W. Żeleński, *Koncert W. Górskiego...*

¹⁴⁵ O tym, że I.J. Paderewski sam liczył, że powodzenie koncertu zapewni mu udział H. Modrzejewskiej, świadczy choćby treść jego listu do H. Górskiej z 18 września 1884 r. z Krakowa, po spotkaniu z Modrzejewską. Zob. I.J. Paderewski, *Listy do Ojca...*, s. 255.

¹⁴⁶ CZ 1884, nr 225, s. 3.

¹⁴⁷ CZ 1884, nr 226, s. 3. To pierwsza wzmianka o F. Bylickim w „Czasie” od 5 maja 1884 r., czyli od jego wyjazdu do Berlina. W czasie jego nieobecności w „Czasie” sporadycznie ukazywały się recenzje podpisane L.M.

¹⁴⁸ M. in. [S. Koźmian], *Pierwsze występy p. Heleny Modrzejewskiej po przyjeździe z Ameryki*, CZ 1879, nr 240, s. 2; Alf. [A. Szczepański], *Pani Modrzejewska w Krakowie*, „Dziennik Poznański” 1879, nr 20, s. 3.

amerykańskim *tournée* przybyła do Krakowa w związku z jubileuszowymi uroczystościami Józefa Ignacego Kraszewskiego i występowała w teatrze. I co więcej, Bylicki brał wówczas udział, lecz nie po raz pierwszy, w koncercie dobroczynnym z jej udziałem, 29 października 1879 roku, grając z Wincentym Singerem, Edmundem Patzkiem i Zygmuntem Kątskim *Kwartet fortepianowy* op. 16 Beethovena¹⁴⁹. Z kolei 23 marca 1882 roku Modrzejewska współuczestniczyła w koncercie ks. Marceliny Czarторыskiej, a tego typu tradycja była już w Krakowie utrwalona, bo aktorka niejednokrotnie występowała razem z pianistami, m.in. Kazimierzem Hofmanem (1868), Emilem Śmietąńskim (1869, na rzecz Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Sybiraków)¹⁵⁰.

Nie sposób też przeoczyć niezauważanych dotychczas innych korespondujących ze sobą zdarzeń. Być może wyłącznie tzw. zrzędzeniem losu Bylicki w dniu swego pierwszego wystąpienia razem z Paderewskim, 3 października 1884 roku, objął stanowisko stałego recenzenta „Czasu” (od 1882 roku zajmowanego przez Żeleńskiego), a więc zapewnił młodemu pianiście-kompozytorowi „obsługę” medialną w Krakowie nie tylko w tym roku. Paderewski, nie znając jeszcze wspomnianej recenzji Bylickiego, bo ukazała się 5 października, prawdopodobnie przyjął zaproszenie recenzenta-pianisty na raut w jego salonie, jaki miał miejsce dzień po koncercie, 4 października¹⁵¹. Ponadto w następnym koncercie 10 października 1884 roku ponownie z Bylickim zagrał swoje *Album tatrzańskie*¹⁵². Następnie 17 października obaj po raz pierwszy słyszeli Vladimira Pachmanna występującego w Hotelu Saskim, a koncert Józefa Adamowskiego z Paderewskim w Sali Redutowej krakowskiego teatru 24 października również Bylicki krytycznie omawiał¹⁵³. Pod koniec października 1884 roku

¹⁴⁹ Koncert zorganizowany przez Towarzystwo Muzyczne, dochód dla rodziny po zmarłym dyrektorz A. Vopalko. H. Modrzejewska ponoć sama rozprawdzała i sprzedawała bilety na koncert. Zob. CZ 1879, nr 249, s. 2; *Wczorajszy koncert*, CZ 1879, nr 251, s. 2; (My. S.) [M. Sieber], *Korespondencja Echa Muzycznego*, EM 1879, nr 22, s. 4. F. Bylicki grał na wieczorach z udziałem Modrzejewskiej np. 20 sierpnia 1874 r. w Zakopanym. Zob. CZ 1874, nr 192, s. 2; Stan. K.P., *Korespondencja Gazety Polskiej*, „Gazeta Polska” 1874, nr 198, s. 2; *Z korespondencji i autografów Adama Asnyka...*, s. 147.

¹⁵⁰ A. Steibelt w 1868 r., po koncercie basa W. Wysockiego z udziałem K. Hofmana, składał podziękowanie H. Modrzejewskiej „za wprowadzenie do sali koncertowej deklamacji, którą za przyjemne urozmaicenie wieczorów muzycznych, zwłaszcza jeżeli słowo wypowiada to, co niekoniecznie muzyka da się wyrazić. Wobec triumfów, jakie każdy występ tej artystki święci, zbytecznym było by dodawać, że wszystko, cokolwiek podejmie, nosi na sobie piętno skończonego artyzmu, zbliżające nas do ideału piękności”. Zob. Ad. St. [A. Steibelt] *Koncert p. Wysockiego „Kalina”* 1868, nr 8, s. 14–15; [Ogłoszenia], CZ 1868, nr 74, s. 4; *Koncert*, CZ 1868, nr 76, s. 3; CZ 1869 nr 123, s. 2; nr 125, s. 2; W. Żeleński, *Koncert księżny...*, s. 2–3.

¹⁵¹ M. Perkowska-Waszek, *Paderewski i jego twórczość...*, s. 339.

¹⁵² *Kronika* [11 października], NR 1884, nr 236 (12 X), s. 4.

¹⁵³ Zob. list Paderewskiego do H. Górskiej, Kraków, po 12 X 1884 [w:] I.J. Paderewski, *Listy do Ojca...*, s. 259 (w opracowaniu listu nie podano daty i programu krakowskiego koncertu Pachmanna); F. Bylicki, *Koncert Włodzimierza Pachmanna pianisty*, CZ 1884, nr 242, s. 3.

Paderewski wyjechał do Wiednia na pierwsze lekcje u Leszetyckiego, takowe pobierał też w 1885 i 1887 roku. Ignacy i Franciszek byli we Lwowie w lutym 1885 roku na premierze *Konrada Wallenroda* Żeleńskiego¹⁵⁴. Potem widzieli się też w Krakowie, skoro Bylicki zamieścił w „Czasie” recenzję z jego tutaj koncertów 2 i 14 października 1889 roku¹⁵⁵. Sam zaś w 1889 roku wspominał jeszcze spotkanie z Paderewskim w kwietniu 1886 roku. Zaznaczył również, że nie słyszał go od 1887 roku¹⁵⁶. Wydarzenia te mogły mieć miejsce np. w Paryżu w czasie Wielkanocy 1886, a w 1887 roku w Krakowie. Bylicki prawdopodobnie gościł Paderewskiego u siebie, bo kilka dni między 30 marca i 2 kwietnia 1887 roku spędził on w Krakowie, zatrzymując się w drodze do Wiednia, a po koncercie, jaki miał we Lwowie 29 marca, i w przeddzień grał w salonie Aleksandra Mniszek-Tchórznickiego¹⁵⁷. Okazji do rozmów o Leszetyckim między Bylickim i Paderewskim było więc sporo. Uzasadnione jest zatem przypuszczenie, że to z inspiracji Paderewskiego w 1885 lub/i w 1886 czy nawet w 1887 roku Bylicki dojeżdżał, co dwa–trzy tygodnie z Krakowa do Wiednia na lekcje u Leszetyckiego.

Kwestia nauki Bylickiego u Leszetyckiego nie jest jeszcze wyczerpana. Poza wspomnianymi w niniejszym artykule relacjami łączącymi Bylickiego z Paderewskim było wiele innych spotkań, które wymagają uwiarygodnienia czy bardziej wielostronnego objaśnienia. Ustaliłam dużo dotychczas nieznanych faktów i aspektów działalności muzycznej Bylickiego, ale zagadką pozostaje przyczyna jego stosunkowo niewielkiej aktywności poza Krakowem. Przypuszczam, że i jego repertuar pianistyczny był obszerniejszy niż ten – i tak szeroki – jaki ukażałam na przykładach. Problem chopinowskich interpretacji Bylickiego zarówno pod względem doboru repertuaru, jak i jego cech charakterystycznych pozostaje otwartym polem dla badaczy. Przeprowadzenie krytycznej analizy refleksji Bylickiego dotyczącej sztuki pianistycznej już postulowałam. Fenomen Bylickiego-pianisty nadal zatem wymaga detektywistycznego zaangażowania i wnikliwego muzykologicznego namysłu.

¹⁵⁴ F. Bylicki, *Konrad Wallenrod*, CZ 1885, nr 57, s. 1–2; I.J. Paderewski, *Konrad Wallenrod*, „Tygodnik Ilustrowany” 1885, nr 115, s. 175–176.

¹⁵⁵ F. Bylicki, *Koncert Towarzystwa muzycznego. Występ p. J. Paderewskiego*, CZ 1889, nr 228, s. 3; *Koncert p. J. Paderewskiego*, CZ 1889, nr 238, s. 3.

¹⁵⁶ F. Bylicki, *Ignacy Paderewski*.

¹⁵⁷ Zob. list Paderewskiego do Górskich, Wiedeń, 3 kwietnia 1887 [w:] I.J. Paderewski, *Listy do Ojca...*, s. 354–355. Paderewski informuje o bytności u W. Singera, M. Stojowskiej, W. Żeleńskiego. Nie wspomina o Bylickim. W wydawniczym opracowaniu tego listu nie podano dat lwowskiego koncertu i wizyty u Tchórznickich. Por. *Kronika*, „Gazeta Lwowska” 1887, nr 69, s. 3; nr 70, s. 3; (J), *Koncert Ignacego Paderewskiego*, „Gazeta Lwowska” 1887, nr 72, s. 4–5; *Wiadomości literackie i artystyczne*, „Dziennik Polski” 1887, nr 89, s. 2; (En), *Koncert I.J. Paderewskiego*, „Gazeta Polska” 1887, nr 90, s. 2.

Bibliografia

Źródła drukowane

Urzędowe sprawozdania, kalendarze, księgi pamiątkowe

- Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1878*, Kraków 1878.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1879*, Kraków 1879.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1880*, Kraków 1880.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1881*, Kraków 1881.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1888*, Kraków 1888.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1897*, Kraków 1897.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1899*, Kraków 1899.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1902*, Kraków 1902.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1903*, Kraków 1903.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1906*, Kraków 1906.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1910*, Kraków 1910.
Jubileusz 60-ciolecia Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 1866–1926. Księga pamiątkowa, red. J. Szwed, Kraków 1926.
Krakowska Księga Adresowa. Wielki Kraków 1908, red. J. Knapik, Kraków 1907.
XXXIX Roczne sprawozdanie Wydziału Towarzystwa Muzycznego w Krakowie z czynności Zarządu i stanu Towarzystwa oraz ze stanu działalności Konserwatorium za rok 1904/5, Kraków 1905.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1875, Kraków 1875.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1882, Kraków 1882.
Sprawozdanie Dyrektora C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1883, Kraków 1883.
Sprawozdanie Dyrektora C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1888, Kraków 1888.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. III Gimnazjum w Krakowie za rok szkolny 1888, Kraków 1888.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. III Gimnazjum w Krakowie za rok szkolny 1890, Kraków 1890.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. III Gimnazjum w Krakowie za rok szkolny 1897, Kraków 1897.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. III Gimnazjum w Krakowie za rok szkolny 1900, Kraków 1900.
Sprawozdanie Dyrekcji C.K. III Gimnazjum w Krakowie za rok szkolny 1906, Kraków 1906.
Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa Muzycznego w Krakowie z czynności i stanu Towarzystwa za czas od 1 czerwca 1876 do 31 grudnia 1877 r., Kraków 1878.
Statut Resursu Mieszczańskiego Krakowskiego, Kraków 1866.

Listy, wspomnienia

- Anczyc W., *O dawnym Zakopanym*, „Wierchy” 1937, s. 1–23.
Eljasz W., *Szkice z podróży w Tatry*, Poznań–Kraków 1874.
Mikulski A.J., *Adam Asnyk w Tatrach*, „Wierchy” 1937, s. 24–32.
Paderewski I.J., *Listy do Ojca i Heleny Górskiej (1872–1924)*, oprac. M. Perkowska-Waszek, red. M. Sułek, J. Szombara, Warszawa 2018.
Wspomnienia Stanisława Ludwika Bylickiego właściciela majątku w Żywnowie z okresu II wojny światowej. „Wojna z Niemcami”, cz. I, wstęp i oprac. W. Wierzbieniec, S. Wnęk, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2024, t. 36, s. 291–343.
Z korespondencji i autografów Adama Asnyka. Część druga: listy rodzinne, oprac. A.J. Mikulski, „Pamiętnik Literacki” 1937, s. 115–294.

**Artykuły, sprawozdania i recenzje Franciszka Bylickiego (podpisane F.B.
lub pełnym imieniem i nazwiskiem oraz pseudonimem Poraj w „Nowinach”)**

Anna Essipoff, „Czas” 1886, nr 248, s. 1.

Antoni Rubinstein, „Czas” 1879, nr 28, s. 1–2, nr 29, s. 1–2.

Bolesław Domaniewski, „Czas” 1890, nr 54, s. 3.

Charakter i rządy Marka Aureliusza, cz. I [w:] *Drugie Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1877*, Kraków 1877, s. 3–32; cz. II [w:] *Trzecie Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1878*, Kraków 1878, s. 3–81.

Chomentowski Stanisław, „Czas” 1891, nr 61, s. 3.

Drugi koncert Eugeniusza d’Alberta, pianisty, „Czas” 1886, nr 273, s. 3.

Drugi koncert p. Józefa Śliwińskiego, „Czas” 1889, nr 289, s. 3.

Drugi koncert p. Józefa Śliwińskiego, pianisty, „Czas” 1891, nr 102, s. 3.

Drugi wieczór „Lutni”, „Czas” 1892, nr 9, s. 2.

Dwa koncerty popularne [J. Lalewicz], „Nowiny” 1909, nr 44, s. 2.

Eugeniusz d’Albert, „Czas” 1886, nr 267, s. 1.

Hans von Bülow, „Czas” 1887, nr 22, s. 1.

Konrad Wallenrod, „Czas” 1885, nr 57, s. 1–2.

Ignacy Paderewski, „Czas” 1889, nr 226, s. 1.

[Informacja o dochodzie z koncertu], „Czas” 1888, nr 31, s. 2.

Kilka słów o nauczaniu geografii i statystyki monarchii austro-węgierskiej [w:] *Czwarte Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1879*, Kraków 1879, s. 3–12.

Koncert, „Czas” 1874, nr 136, s. 3.

Koncert [L. Marek], „Czas” 1874, nr 61, s. 2–3.

Koncert [M. Majewska, M. Horbowski], „Czas” 1881, nr 5, s. 3.

Koncert [M. Rosenthal], „Czas” 1874, nr 258, s. 2.

Koncert [S. Eisenberger], „Czas” 1890, nr 93, s. 3.

Koncert Albani [i Gabriele Pancera], „Czas” 1895, nr 25, s. 3.

Koncert d’Alberta, „Czas” 1886, nr 269, s. 3.

Koncert Aleksandra Michałowskiego, Tymoteusza i Józefa Adamowskich, „Czas” 1887, nr 280, s. 3.

Koncert Alfreda Grünfelda, pianisty, „Czas” 1887, nr 76, s. 3.

Koncert amatorski [M. Czartoryska], „Kraj” 1872, nr 69, s. 2.

Koncert Bianca Bianchi, „Czas” 1888, nr 42, s. 3.

Koncert Hansa Bülowa, „Czas” 1887, nr 24, s. 2.

Koncert Ignacego Paderewskiego, „Czas” 1884, nr 230, s. 3.

Koncert Józefa Hoffmana, „Czas” 1895, nr 68, s. 2–3.

Koncert Józefa Śliwińskiego, „Nowiny” 1909, nr 38, s. 2.

Koncert ks. Marceliny Czartoryskiej na szpitalik dziecięcy, „Czas” 1886, nr 68, s. 3.

Koncert „Lutni”, „Czas” 1893, nr 242, s. 4; 1894, nr 81, s. 2.

Koncert „Lutni” i ósmy koncert Filharmonii Lwowskiej, „Ilustracja Polska” 1902, nr 48, s. 1139.

Koncert Maurycego Rosenthala, „Nowiny” 1909, nr 25, s. 2.

Koncert Mierzińskiego, „Czas” 1891, nr 42, s. 3.

Koncert p. J. Paderewskiego, „Czas” 1889, nr 238, s. 3.

Koncert p. Jana Kleczyńskiego, „Kraj” 1872, nr 57, s. 2.

Koncert p. Józefa Adamowskiego [z udziałem Z. Stojowskiego], „Czas” 1886, nr 261, s. 2–3.

Koncert p. Józefa Śliwińskiego, pianisty, „Czas” 1889, nr 281, s. 2.

- Koncert p. Józefa Śliwińskiego, pianisty*, „Czas” 1891, nr 97, s. 3.
- Koncert p. Józefa Wieniawskiego*, „Czas” 1881, nr 12, s. 3.
- Koncert p. Wład. Śmietńskiego*, „Kraj” 1872, nr 83, s. 2–3.
- Koncert pani Desirée-Artôt*, „Nowa Reforma” 1882, nr 7, s. 3.
- Koncert pani Sembrich-Kochańskiej*, „Czas” 1886, nr 78, s. 3.
- Koncert panny I. Nowoleckiej, śpiewaczki* [i Z. Stojowskiego], „Czas” 1887, nr 69, s. 2.
- Koncert panny Jadwigi Iwanowskiej, pianistki i panny Józefy Szlezycierówny, primadonny opery warszawskiej*, „Czas” 1887, nr 213, s. 2.
- Koncert panny Machwic*, „Czas” 1886, nr 71, s. 4.
- Koncert panny Małgorzaty Terfy*, „Czas” 1895, nr 52, s. 3.
- Koncert panny Miry Heller*, „Czas” 1892, nr 11, s. 3.
- Koncert pp. Górskiego skrzypka i Paderewskiego pianisty*, „Nowa Reforma” 1883, nr 47, s. 5.
- Koncert Seweryna Eisenbergera*, „Czas” 1891, nr 87, s. 3.
- Koncert Seweryna Eisenbergera*, „Czas” 1895, nr 56, s. 2.
- Koncert Teresy Carenno (d'Albert)*, „Czas” 1895, nr 33, s. 3.
- Koncert trzynastoletniej p. Stanisławy Sulkowskiej* [pianistki], „Reforma” 1882, nr 16, s. 3.
- Koncert Tow. muzycznego* [M. Czartoryska], „Reforma” 1882, nr 12, s. 2.
- Koncert Towarzystwa muzycznego*, „Czas” 1894, nr 114, s. 3.
- Koncert Towarzystwa muzycznego* [A. Michałowski], „Czas” 1887, nr 287, s. 3.
- Koncert Towarzystwa muzycznego na dochód dotkniętych głodem* [B. Domaniewski], „Czas” 1890, nr 57, s. 3.
- Koncert Towarzystwa muzycznego. Występ p. J. Paderewskiego*, „Czas” 1889, nr 228, s. 3.
- Koncert W. Pachmanna, pianisty*, „Czas” 1894, nr 265, s. 2–3.
- Koncert Włodzimierza Pachmanna pianisty*, „Czas” 1884, nr 242, s. 3.
- Korespondencje, kronika i rozmaitości. Kraków*, „Na Dziś” 1872, t. 2, s. 334.
- Kraków a muzyka*, „Ilustracja Polska” 1901, nr 12, s. 273.
- Kraków a muzyka* [J. Hofman], „Ilustracja Polska” 1903, nr 11, s. 222.
- Kraków a muzyka* [K. Czop-Umlauf], „Ilustracja Polska” 1903, nr 14, s. 274–275.
- Kronika potoczna i rozmaitości* [K. Hofman], „Kraj” 1874, nr 5, s. 3.
- Uroczysty wieczór ku uczczeniu Tarasa Szewczenki*, „Czas” 1890, nr 105, s. 3.
- Na białe szczyty*, „Biesiada Literacka” 1894, nr 1–3, 5, 9–13, 15, s. 6–7, 23–26, 58, 71–74, 135–138, 154–155, 170, 187, 202, 231–234.
- Naokoło sceny i estrady* [F. Busoni], „Nowiny” 1909, nr 63, s. 2.
- Najnowszy ruch muzyczny*, „Reforma” 1882, nr 9, s. 1; nr 10, s. 1.
- Odczyt Zygmunta Noskowskiego (Od Bacha do Chopina)*, „Czas” 1892, nr 100, s. 3.
- O koncercie Zygmunta Stojowskiego* [w Paryżu, w lutym 1891 r.], „Czas” 1891, nr 64, s. 3.
- Ósmy koncert Towarzystwa muzycznego*, „Czas” 1880, nr 269, s. 2.
- [Pismo do redakcji „Czasu” w sprawie oceny działalności choralnej W. Barabasza z zespołami amatorskimi], „Czas” 1886, nr 209, s. 3.
- Podróż po Oceanie lodowatym, z Dronheimu do Przylądka Północnego*, „Biesiada Literacka” 1888, nr 20–32, 34–37, s. 307, 323–324, 339–340, 355–356, 370–372, 387–388, 403–405; 3–4, 19–20, 35–36, 51–52, 67–69, 83–84, 115–116, 131–133, 147–148, 163–164.
- Pogadanka o Wystawie Paryskiej*, „Czas” 1889, nr 166, s. 1.
- Przedstawienie polskie w Wiedniu*, „Czas” 1892, nr 211, s. 3.
- Publiczność i koncertanci*, „Czas” 1893, nr 294, s. 4.
- Szósty koncert Filharmonii Lwowskiej* [M. Horszowski], „Ilustracja Polska” 1902, nr 46, s. 1092.
- Towarzystwo Muzyczne*, „Czas” 1886, nr 203, s. 2.
- Wczorajszy koncert*, „Czas” 1881, nr 61, s. 3.

Wczorajszy koncert „Muzy” [K. Hofman], „Kraj” 1872, nr 101, s. 2–3.
Wieczór kwartetowy, „Czas” 1884, nr 288, s. 3.
Wieczór muzyczny pod kierunkiem p. J. Ostrowskiego, „Czas” 1890, nr 71, s. 3.
Wieczór muzyczny Towarzystwa „Lutni”, „Czas” 1895, nr 66, s. 3.
Wieczór muzyczny [Towarzystwa Muzycznego], „Czas” 1881, nr 35, s. 3.
Wieczór muzyczny [Towarzystwa Muzycznego], „Reforma” 1882, nr 78.
Wieczór Towarzystwa muzycznego, „Czas” 1886, nr 139, s. 2, nr 216, s. 2, nr 267, s. 2; 1887, nr 241, s. 3; 1888, nr 22, s. 3, nr 271, s. 2; 1889, nr 277, s. 3; 1890, nr 97, s. 2–3; 1891, nr 52, s. 3, nr 57, s. 3.
Wieczór Towarzystwa muzycznego [H. Bobiński], „Czas” 1881, nr 101, s. 4.
Wystawa krajowa. Pawilon główny, „Czas” 1887, nr 216, s. 2–3.
Z Wystawy w Antwerpii, cz. I, „Czas” 1885, nr 168, s. 2, [cz.] *II*, nr 169, s. 2.

Autorskie sprawozdania, recenzje i artykuły prasowe

a.d., *Kronika*, „Kalina” 1869, nr 1, 7, 32.
Ad. St. [Steibelt A.] *Koncert p. Wysockiego*, „Kalina” 1868, nr 8.
Alf. [Szczepański A.], *Pani Modrzejewska w Krakowie*, „Dziennik Poznański” 1879, nr 20.
ama, *Jubileusz Michała Bałuckiego*, „Echo Muzyczne i Teatralne” 1884, nr 57.
(A.P.), *Koncert panny Eweliny Syrwidówniej i współudziałem pp. Bylickiego i Singera*, „Nowa Reforma” 1882, nr 91.
as. [Steibelt A.], *Koncert Sembrich-Kochańskiej*, „Nowa Reforma” 1886, nr 78.
Bałucki M., Winkowski J., *Sprawozdanie z rautu Koła artystyczno-literackiego*, „Czas” 1901, nr 120; „Nowa Reforma” 1901, nr 122.
Buszczyński Stefan, *Słowo o muzyce i muzycznej krytyce w Krakowie*, „Czas” 1870, nr 87.
cz., „*Koncert „Lutni”*”, „Nowa Reforma” 1897, nr 262.
D. G., *Kronika*, „Gazeta Narodowa” 1868, nr 67.
(di.), *Opera polska w Wiedniu*, „Gazeta Narodowa” 1892, nr 222.
Duniecki S., *Stanisław Moniuszko w świecie muzycznym*, „Kalina” 1866, nr 2–6.
Dyletant, *Muzyka w Krakowie*, „Kurier Krakowski” 1870, nr 15.
(En), *Koncert I.J. Paderewskiego*, „Gazeta Polska” 1887, nr 90.
F.Sz. [Szopski F.], *Odczyt Zygmunta Noskowskiego*, „Czas” 1899, nr 286.
Gall J., *Ruch muzyczny*, „Świat” 1891, nr 6.
(J), *Koncert Ignacego Paderewskiego*, „Gazeta Lwowska” 1887, nr 72.
Jan K., *Uroczysty wieczór ku czci Adama Mickiewicza*, „Czas” 1900, nr 290.
Jeż T.T., *Muzyka na Wystawie*, „Kurier Warszawski” 1889, nr 202.
Ka, *Górą „Lutnia”*, „Głos Narodu” 1895, nr 65.
[Kozmian S.], *Pierwsze występy p. Heleny Modrzejewskiej po przyjeździe z Ameryki*, „Czas” 1879, nr 240.
L., *Koncert „Lutni”*, „Głos Narodu” 1897, nr 261.
L.M., *Koncert*, „Czas” 1884, nr 80.
Łada [Noskowski W.], *Ku czci wieszczki*, „Głos Narodu” 1900, nr 271.
Mickiewicz W., *Zabawy i odnaczenia*, „Kurier Warszawski” 1889, nr 192.
Mickiewicz W., *Ze sztuki i z wystawy*, „Kurier Warszawski” 1889, nr 204.
Mien J., *Koniki polne*, „Czas” 1881, nr 7.
M.S. [Sieber M.], *Koncert „Lutni”*, „Nowa Reforma” 1892, nr 126; 1896, nr 126.
M.S., *Koncert p. Eweliny Syrwidówniej*, „Gazeta Krakowska” 1882, nr 49.
M.S., *Wieczór Mozartowski*, „Gazeta Krakowska” 1882, nr 27.
(My. S.) [Sieber M.], *Korespondencja Echa Muzycznego*, „Echo Muzyczne” 1879, nr 22.
(My. S.), *Koncert Franciszka Bylickiego*, „Kurier Krakowski” 1887, nr 70.
P., *Sprawozdanie z wieczorku w Kole artystyczno-literackim d. 15 b. m.*, „Czas” 1887, nr 212.

- Paderewski I.J., *Konrad Wallenrod*, „Tygodnik Ilustrowany” 1885, nr 115.
Puk. [Nossig A.], *Z kroniki wystawowej*, „Gazeta Lwowska” 1892, nr 198.
Reiss J.W., *25-lecie Konserwatorium krakowskiego*, „Czas” 1913, nr 101.
R.L., *Z sali koncertowej*, „Głos Narodu” 1898, nr 283.
R.L., *Koncert Chopinowski „Lutni”*, „Głos Narodu” 1899, nr 253.
Sieber M., *VIII Wieczór muzyczny krakowskiego Towarzystwa muzycznego*, „Gazeta Krakowska” 1882, nr 55.
Stan. K.P., *Korespondencja Gazety Polskiej*, „Gazeta Polska” 1874, nr 198.
Sz. [Szopski F.], *Koncerty*, „Czas” 1898, nr 77.
Szopski F., *Koncert Ignacego Friedmana*, „Czas” 1904, nr 59.
Szopski F., *Koncert J. Górskiego*, „Czas” 1904, nr 300.
Szopski F., *Koncert Karola Skarżyńskiego*, „Czas” 1901, nr 63.
St. [Tomkowicz S.], *Z sali koncertowej*, „Głos Narodu” 1901, nr 63.
S.To. [Tomkowicz S.], *Pogadanka muzyczna*, „Czas” 1876, nr 74.
Tomkowicz S., *Koncert*, „Czas” 1881, nr 67; 1882, nr 51; 1882, nr 264.
W., *Echa zachodnie. Kraków, 17 maja*, „Kraj” (Petersburg) 1903, nr 1088.
W. Prokesch, *Cracoviana*, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1892, nr 423.
wp. [Prokesch W.], *Koncert „Lutni”*, „Nowa Reforma” 1893, nr 242.
W.P. [Prokesch W.], *Listy o sztukach pięknych*, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1890, nr 373.
W.Pr. [Prokesch W.], *Koncert „Lutni”*, „Nowa Reforma” 1892, nr 108.
W.Pr., *Ku czci Szopena*, „Nowa Reforma” 1899, nr 244.
W.Pr., *Opera polska w Wiedniu*, „Nowa Reforma” 1892, nr 213.
W.Pr., *Uroczysty wieczór ku czci Chopina*, „Nowa Reforma” 1899, nr 51.
W.Pr., *Wieczór ku czci Mickiewicza*, „Nowa Reforma” 1892, nr 281.
Żeleński W., *Koncert księżny Marceliny Czartoryskiej z współudziałem Heleny Modrzejewskiej*, „Czas” 1882, nr 70.
Żeleński W., *Koncert panny Eweliny Syrwidówny*, „Czas” 1882, nr 91.
Żeleński W., *Koncert W. Górskiego i I. Paderewskiego*, „Czas” 1883, nr 47.
Żeleński W., *Towarzystwo muzyczne*, „Czas” 1882, nr 29.

Prasa

- „Czas” 1865–1870, 1872–1876, 1879–1889, 1892, 1895, 1896, 1901, 1904, 1911–1914.
„Dziennik Krakowski” 1896.
„Dziennik Polski” 1887.
„Dziennik Poznański” 1879.
„Echo Muzyczne” 1879, 1882.
„Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1885, 1888, 1890, 1892.
„Gazeta Lwowska” 1866, 1874, 1887, 1889, 1892, 1913.
„Gazeta Krakowska” 1882.
„Gazeta Narodowa” 1865, 1866, 1892.
„Gazeta Polska” 1874, 1887.
„Głos Narodu” 1893–1895, 1897–1901, 1903, 1904, 1906, 1911, 1913, 1914.
„Ilustracja Polska” 1901–1903.
„Kalina” 1866–1869.
„Krakauer Zeitung” 1866.
„Kraj” (Kraków) 1869, 1870, 1872, 1874.
„Kraj” (Petersburg) 1889, 1903.
„Kurier Krakowski” 1870, 1876, 1887.
„Kurier Lwowski” 1885–1891, 1894.

- „Kurier Polski” 1889, 1893.
„Kurier Poznański” 1874.
„Kurier Warszawski” 1889.
„Kwiaty” 1870.
„Na Dziś” 1872, t. 1–2.
„Naprzód” 1904.
„Nowa Reforma” 1883, 1884, 1886, 1887, 1889, 1892, 1893, 1895–1897, 1899, 1901, 1904, 1911, 1914.
„Nowiny” 1909.
„Nowy Kurier Polski” 1893.
„Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, t. 1, 1876; t. 2, 1877.
„Przegląd Tygodniowy” 1889.
„Świat” 1891.
„Świat Słowiański” 1905.
„Tydzień” 1880.
„Tygodnik Wielkopolski” 1873.
„Wiadomości Artystyczne” 1898.

Opracowania

- Bylicki M., *Wkład Franciszka Bylickiego (1845–1922) i jego potomków w rozwój polskiej kultury i nauki*, Strzyżów 2022.
- Bylicka R., *Franciszek Bylicki – krytyk muzyczny XIX wieku*, praca licencjacka, promotor dr I. Lindstedt, Instytut Muzykologii, Uniwersytet Warszawski 2007, mps.
- Chmara-Żaczekiewicz B., *Teodor Leszetycki. Notatki z biografii artysty i pedagoga w świetle stosunków z rodzin, przyjaciółmi i uczniami (część II)*, „Muzyka” 2019, nr 1, s. 22–67.
- Ciechanowski S., *Towarzystwo Muzyczne w Krakowie*, Kraków 1891.
- Corneli R., *Anvers et l'Exposition Universelle de 1885*, Anvers 1885.
- Górski A.Z., *Początki Towarzystw Górskich na świecie*, <http://www.portalgorski.pl/artykuly/historia/375> (11.12.2019).
- Jabłoński A., *Marylka*, „Akapit” 2006, t. 1, s. 39–42.
- Jagiello M., *Piarżysko. Tatry i Zakopane w reportażach prasowych przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 2019.
- Jakubowski M.L., *Kronika Szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie, okres 25 lat od r. 1876 do r. 1900*, Kraków 1901.
- Kazimierz Machniewicz, <https://etnomuzeum.eu/syberia/darczynca/kazimierz-machniewicz> (31.08.2022).
- Lechowski P., Perkowska U., *Biblioteka Jagiellońska w latach 1868–1918 [w:] Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 3: 1775–1918, red. P. Lechowski, Kraków 2017, s. 283–507.
- Marie von Bülow, https://en.tchaikovsky-research.net/pages/Marie_von_Bulow (31.08.2022).
- Mycińska M., *Galicjanie – zesłańcy po powstaniu styczniowym*, Warszawa 2004.
- Paryski W.H., *Tatry Wysokie. Przewodnik taternicki*, t. 18, cz. 18, Warszawa 1974.
- Perkowska M., *Diariusz koncertowy Paderewskiego*, Kraków 1990.
- Perkowska-Waszek M., *Paderewski i jego twórczość. Dzieje utworów i rys osobowości kompozytora*, Kraków 2010.
- Radziejewicz J., *Izabella Ryx – pionierka na polu gospodarstwa kobiecego*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/750-styczen-luty-nr-83/swiat-kobiet/1114-izabella-ryx> (13.11.2024).
- Sokulski J., *Pomoc Krakowa dla wysłańców sybirskich (1865–1869)*, „Sybirak” 1936, nr 1, s. 36–44.
- Śliwowska W., *Organizacja pomocy dla ofiar represji postyczniowych*, „Przegląd Historyczny” 1991, nr 1, s. 93–105.
- Sondel J., *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012.

- Wierzbieniec W., Wnęk S., *Z dziejów środowiska ziemiańskiego powiatu strzyżowskiego do połowy XX wieku*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2023, t. 35, s. 19–43.
- Woźna-Stankiewicz M., *Wykłady z historii muzyki w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w latach 1904–1939* [w:] *Almanach muzykologii krakowskiej: 1911–2011*, red. M. Woźna-Stankiewicz, Z. Dobrzańska-Fabiańska, A. Sitarz, Kraków 2014, s. 196–233.
- Ziejka F., *Koło Artystyczno-Literackie w Krakowie (1881–1907)*, „Zarządzanie w Kulturze” 2013, z. 2, s. 151–166.

A FAMOUS PUBLICIST BUT A FORGOTTEN PIANIST: THE CASE OF FRANCISZEK BYLICKI

Abstract

Franciszek Bylicki (1845–1922) was a renowned journalist and musical activist from Kraków. His extensive piano career has not been recognized or documented until now. The key issues raised in this article concern Bylicki’s musical education, the beginning and development of his piano career, and his solo and instrumental chamber music repertoire. The institutional, social, and personal aspects of Bylicki’s artistic career and non-artistic activities, as well as their reception, are considered.

Keywords: Franciszek Bylicki, Ignacy Jan Paderewski, Teodor Leszetycki, Jan Nepomucen Hock, Kraków, Paris, pianists, piano repertoire, Chopin, music criticism, Musical Society “Muza,” Kraków Musical Society, “Lutnia,” “Harmonia,” Casino of Artists and Writers, Artistic-Literary Circle

Tabela 1. Pianistyczny repertuar Franciszka Bylickiego, solowy i kameralny (poza pieśniami i wyjątkami z oper z towarzyszeniem fortepianu), przykłady

Nazwisko kompozytora, tytuł utworu, obsada (na fortepian, jeśli nie podano inaczej)	Data koncertu, miejsce (Kraków, jeśli nie podano inaczej), nazwisko pozostałych instrumentalistów, nazwa orkiestry, nazwisko dyrygenta,	Zapowiedź, sprawozdanie, recenzja: tytuł gazety, rok, numer; ulotka/program/afisz w polona.pl (PL rok koncertu)
1	2	3
BACH		
<i>Adagio</i> na skrzypce i fort.	3 IV 1898, Jan Nepomucen Hock	CZ 1898, nr 76, 77; NR 1898, nr 76, 77; „Wiadomości Artystyczne” 1898, nr 11
<i>Fuga a-moll</i> [? BWV 889]	24 III 1873, 9 III 1874	CZ 1873, nr 69, 1874, nr 57; „Kraj” 1873, nr 71, 1874, nr 57
<i>Fuga</i> Bach-d’ Albert	4 V 1900	CZ 1900, nr 118
<i>Preludium E-dur</i> z <i>Partity E-dur</i> oprac. F. Kreislera na skrzypce i fort.	5 XII 1898, Fritz Kreisler	PL 1898
<i>Preludium organowe</i> BWV 547, transkrypcja fort. F. Bylickiego	5 III 1879	CZ 1879, nr 52, 56; EM 1879, nr 7

1	2	3
BEETHOVEN		
<i>V Koncert fort. Es-dur</i> op. 73	24 III 1873, 20.pp., Gotthard Schindelar; 21 III 1881, 40.pp., Edmund Patzke; 15 XI 1882, orkiestra miejska, Władysław Żeleński; 27 III 1887, 13.pp., J. N. Hock; 27 II 1888; 14 XI 1892, 13.pp., J.N. Hock	CZ 1873, nr 69, „Kraj” 1873, nr 71; CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67, 1882, nr 259, 264; GK 1882, nr 194; EM 1882, nr 23; PL 1887; CZ 1887, nr 7; „Kurier Krakowski” 1887, nr 70; NR 1888, nr 42; EMTA 1888, nr 231; NR 1892, nr 256, 259
<i>Kwartet fort. Es-dur</i> op. 16	18 III 1876, Ignacy Wójcikiewicz, skrzypce; 29 X 1879, Wincenty Singer, E. Patzke, Zygmunt Kański; 12 III 1882, Wincenty Singer, A. Wroński, Zygmunt Cieszkowski	CZ 1876, nr 74, 1882, nr 57, 60; EM 1879, nr 22; GK 1882, nr 32
<i>Sonata fort. c-moll</i> op. 10 nr 1	24 III 1873	CZ 1873, nr 69, „Kraj” 1873, nr 71
<i>Sonata fort. c-moll</i> op. 111, cz. II	5 III 1879	CZ 1879, nr 52, 56
<i>Sonata fort. F-dur</i> op. 10 nr 2: <i>Scherzo, Finale</i>	4 III 1872	„Kraj” 1872 nr 51, 53
<i>Sonata skrzypcowa c-moll</i> op. 30 nr 2, z fort.	21 XII 1881, W. Singer	CZ 1881, nr 293
<i>Sonata skrzypcowa G-dur</i> op. 30 nr 3, z fort.	19 IV 1882, W. Singer, 18 lub 17 III 1903, J.N. Hock	CZ 1882, nr 91, 1903, nr 64; GK 1882, nr 49
<i>Trio fortepianowe</i>	15 X 1893, Stanisław Sandoz, Jan Ostrowski	„Nowy Kurier Polski” 1893, nr 1, 2; CZ 1893, nr 237; NR 1893, nr 235, 237
BERNARD Émile		
<i>Fantazja na fort. i orkiestrę</i>	27 III 1889, 13. pp., J.N. Hock	CZ 1889, nr 70, NR 1889, nr 70, 74
BRAHMS		
<i>Rapsodia węgierska</i> [<i>Rapsodia</i> op. 79 nr 1 lub 2]	28 X 1888, 27 III 1889, 13 V 1889, 11 VII 1889 Paryż	PL 1888, 1889; CZ 1889, nr 70, 165; NR 1889, nr 70, 74
BRÜLL Ignaz		
<i>Rapsodia</i> op. 65 na fort. i ork.	9 V 1892, 13.pp., J.N. Hock	PL 1892; NR 1892, nr 108
CHAMINADE		
<i>Sérénade Espagnole</i> op. 150, oprac. F. Kreislera na skrzypce i fort.	5 XII 1898, F. Kreisler	PL 1898
CHOPIN		
<i>Allegro de concert A-dur</i> op. 46	5 III 1879, 21 III 1881	CZ 1879, nr 52, 56, 1881, nr 56, 59, 62, 67; EM 1879, nr 7

1	2	3
<i>Ballada As-dur</i> op.47	31 X 1883, 19 II 1888, 10 XII 1893, 9 IV 1911	CZ 1883 nr 250, 1911, nr 162; Pol 1888; NR 1893, nr 28; GN 1911, nr 74, 78, 81,82
<i>Barkarola Fis-dur</i> op. 60	31 V 1876, 19 II 1891, 27 III 1889, 11 VII 1889 Paryż, 18 III 1901	CZ 1876, nr 122, 125, 1889, nr 70, 165, 1901, nr 62, 63; NR 1889, nr 70, 74, 1901, nr 64; GN 1901, nr 63; PL 1891
<i>Berceuse Des-dur</i> op. 57	9 IV 1894	CZ 1894, nr 81
<i>Etiuda a-moll</i> op.10 nr 2	9 III 1874, 31 V 1876, 15 XI 1882	CZ 1876, nr 122, 125, 1882, nr 259, 264; GK 1882, nr 194
<i>Etiuda E-dur</i> op. 10 nr 3	21 I 1895	CZ 1895, nr 19; NR 1895, nr 19
<i>Etiuda c-moll</i> op. 25 nr 12	4 III 1872, 5 III 1879, 3 II 1882, 27 III 1889	„Kraj” 1872, nr 51, 53; CZ 1879, nr 52, 56, 1882, nr 29, 1889, nr 70; GK 1882, nr 16; EM 1879, nr 7; NR 1889, nr 70, 74
<i>Etiuda F-dur</i> [op. 10 nr 8 lub op. 25 nr 3]	19 IV 1882, 3 V 1882	CZ 1882, nr 91, 96; GK 1882, nr 49, 1882, nr 55
<i>Etiuda f-moll</i> op. 25 nr 2	11 VII 1889 Paryż	CZ 1889, nr 165
<i>Etiuda gis-moll</i> op. 25 nr 6	27 III 1889	CZ 1889, nr 70, NR 1889, nr 70
<i>Fantazja na tematy polskie</i> op. 13 na fort. i ork.; oprac. na dwa fort.	18 III 1888, Z. Węzowicz 24 III 1890, 13 pp., J.N. Hock	CZ 1888, nr 65, 66; 1890, nr 69, 71
<i>Impromptu Fis-dur</i> op. 36	15 XI 1882, 20 III 1885, 27 III 1887, 28 X 1888, 9 IV 1894, 13 XII 1899, 30 XII 1904, 9 IV 1911	PL 1885,1887,1888; CZ 1882, nr 259, 264, 1887, nr 7, 1894, nr 81, 1899, nr 283, 286, 1904, nr 299, 300, 1911, nr 162; GK 1882, nr 194; GN 1899, nr 282, 284, 1911, nr 74, 78, 81, 82
<i>Koncert fort. e-moll</i> op. 11, oprac. na dwa fort.: <i>Allegro</i>	13 III 1874, Ludwik Marek	CZ 1874, nr 59, 61; „Kraj” 1874, nr 57
<i>Koncert fort. e-moll</i> op.11	9 IV 1894, 13.pp., J.N. Hock; 8 XII 1894, 13 pp., J. N. Hock; 6 XI 1899, 13.pp. J.N. Hock; 29 V 1905, „Harmonia”, J. Gór- ski	PL 1894; GN 1894, nr 77, 80, 278, 280, 282; CZ 1894, nr 81, 1899, nr 212, 250, 255; PL 1905, NR 1905, nr 118
<i>Koncert fort. f-moll</i> op. 21	11 I 1892, 13.pp. J.N. Hock; 5 XII 1892, 13. pp. J.N. Hock; 13 II 1906, 13.pp., J.N. Hock	CZ 1892, nr 7, 9; nr 279, 281; NR 1892, nr 281; GN 1906, nr 47, 64, 77
<i>Nokturn Des dur</i> op. 27 nr 2	27 III 1889	CZ 1889, nr 70, NR 1889, nr 70, 74
<i>Nokturn E-dur</i> op. 62 nr 2	9 III 1874, 5 III 1879, 10 V 1880, 13 V 1889, 19 II 1891	CZ 1879, nr 52, 56, 1880, nr 104; „Kraj” 1874, nr 57; EM 1879, nr 7; PL 1889, 1891
<i>Nokturn H-dur</i> op. 9 nr 3 lub op. 32 nr 1 lub op. 62 nr 1	4 V 1900	CZ 1900, nr 118

1	2	3
<i>Mazurki: b-moll op. 24 nr 4, F-dur op. 68 nr 3, cis-moll op. 41 nr 4</i>	13 XII 1899	CZ 1899, nr 283, 286; GN 1899, nr 282, 284
<i>Polonez B-dur op. 71 nr 2</i>	20 X 1893	„Nowy Kurier Polski” 1893, nr 4, 8; NR 1893, nr 230, 238, 242; CZ 1893, nr 242
<i>Polonez fis-moll op. 44</i>	9 III 1874, 3 IV 1878, 10 V 1880	CZ 1874, nr 57, 1878, nr 79, 1880, nr 104; „Kraj” 1874, nr 57
<i>Preludia op. 28 nr 7 i 20</i>	13 XII 1899	CZ 1899, nr 283, 286; GN 1899, nr 282, 284
<i>Rondo à la Mazuop. 5</i>	27 III 1887, 15 IX 1887; 9 II 1888, 11 VII 1889 Paryż	PL 1887; CZ 1887, nr 68, 71, 1887, nr 212, 1888, nr 40, 42, 1889, nr 165; NR 1887, nr 212
<i>Scherzo cis-moll op. 39</i>	27 III 1887; 21 I 1895	PL 1887; CZ 1887, nr 68, 1895, nr 19; NR 1895, nr 19.
<i>Scherzo h-moll op. 20</i>	9 IV 1894	CZ 1894, nr 81
<i>Sonata h-moll op. 58: Largo i Finale</i>	10 V 1897	CZ 1897, nr 105, 107; NR 1897, nr 104
<i>Walc As-dur [op. 42 ?]</i>	13 V 1889	PL 1889
ballada	10 XII 1893	NR 1893, nr 281, 282; CZ 1893, nr 281, 282, 283.
etiuda	4 V 1900	CZ 1900, nr 118
trzy etiudy	17 XII 1884, 6 XI 1899	NR 1884 nr 292; CZ 1899, nr 250, 255
mazurek	20 IV 1891	Pol 1891
nokturn	24 III 1873, 20 IV 1891	CZ 1873, nr 69, „Kraj” 1873, nr 7; Pol 1891
polonez	10 XII 1893	NR 1893, nr 281, 282; CZ 1893, nr 281, 282, 283
CZAJKOWSKI		
<i>Koncert fort. b-moll op.23</i>	12 XII 1898, 13. pp., J.N. Hock, 20 XI 1903, 13. pp., J.N. Hock	CZ 1898, nr 281, 285, 1903, nr 267; GN, nr 279, 281, 283
<i>Trio fort. a-moll op. 50</i>	4 III 1903, J.N. Hock, Karol Skarżyński, wiolonczela	CZ 1903, nr 50
DVOŘÁK		
4 z <i>Legend</i> op. 59 na fort. na 4 ręce w oprac. z orkiestrą, oprac. J.N. Hock	3 IV 1898, 13.pp.	GN 1898, nr 75; CZ 1898, nr 76, 77; NR 1898, nr 76, 78
GODARD Benjamin		
<i>Kołysanka z opery Jocelyn</i> oprac. na wiolonczelę i fort.	18 III 1901, K. Skarżyński	CZ 1901, nr 62, 63; NR 1901, nr 64; GN 1901 nr 63
GOLDMARK Karl		
<i>I Suita D-dur op. 11</i> na skrzypce i fort.	19 XII 1895, J.N. Hock	NR 1895, nr 290, 294

1	2	3
GOLTERMANN Georg		
<i>Capriccio</i> op. 24 na wiolonczelę i fort.	30 XII 1904, Jan Górski	CZ 1904, nr 299, 300
GOUNOD		
<i>Meditation</i> , Bach-Gounod, oprac. na ork. smyczkową, fort. i harmonium	10 V 1897	CZ 1897 nr 105, NR 1897, nr 104
HÄNDEL		
<i>Fuga e-moll</i>	5 III 1879	CZ 1879, nr 52, 56; EM 1879, nr 7
<i>Wariacje d-moll</i>	24 III 1886	PL 1886
HENSELT Adolf		
<i>Etiuda fort. es-moll</i>	4 III 1872	CZ 1872 nr 47, 53; „Kraj” 1872, nr 51, 53
<i>Koncert fort. f-moll</i> op. 16	9 III 1874, ork. wojskowa	CZ 1874, nr 57; „Kraj” 1874, nr 57
HUBAY		
<i>Fantazja węgierska</i> op. 1 na skrzypce i fort.	5 XII 1898, Fritz Kreisler	PL 1898
LESZETYCKI		
<i>Etiuda i Barkarola</i> op. 39 nr 1	20 X 1893	„Nowy Kurier Polski” 1893, nr 4, 8; NR 1893, nr 238, 242; CZ 1893, nr 242
<i>Menuet</i>	21 I 1895	CZ 1895, nr 19, NR 1895, nr 19
<i>Canzonetta Toscana</i> op. 39 nr 3	20 X 1893	CZ 1893, nr 242
LISZT		
<i>Etiuda Des-dur</i>	17 XII 1884; 20 III 1885	NR 1884 nr 292; PL 1885
<i>Etiuda f-moll</i>	18 III 1901	CZ 1901, nr 62, 63; NR 1901, nr 64; GN 1901 nr 63
<i>Fantazja na temat pieśni „Wędrowiec”</i> Schuberta, na fort. i orkiestrę	4 V 1900, 13.pp., J.N. Hock	CZ 1900, nr 115, 118
<i>Polonez F-dur</i>	16 III 1890, 5 V 1890, 19 II 1891, 10 V 1897, 15 III 1899, 30 XII 1904	CZ 1890, nr 61, 63, 64, 1890, nr 105, 1897, nr 105, 107, 1899, nr 68, 1904 nr 299, 300; NR 1897, nr 104; PL 1891
<i>Rapsodia węgierska</i>	20 VIII 1874 Zakopane, 11 VII 1889 Paryż	CZ 1874, nr 192, 1889, nr 165
<i>Tarantella</i> , z <i>Années de pèlerinage. Deuxième année: Italie</i> , nr 3 z <i>Venezia e Napoli</i>	21 I 1895	CZ 1895, nr 19; NR 1895, nr 19
<i>Au bord d'une source</i> , nr 4 z <i>Années de pèlerinage. Première année: Suisse</i>	27 III 1889	CZ 1889, nr 70; NR 1889, nr 70

1	2	3
<i>Les jeux d'eaux à la Villa d'Este</i> , nr 4 z <i>Années de pèlerinage. Troisième année</i>	11 VII 1889 Paryż	CZ 1889, nr 165
MASZYŃSKI Piotr		
<i>Oberek charakterystyczny</i>	21 III 1881	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67
MENDELSSOHN		
<i>Capriccio</i> [<i>Capriccio fis-moll</i> op. 5 lub <i>Capriccio E-dur</i> op. 118]	4 IV 1886, 7 IV 1886	CZ 1886, nr 78; PL 1886
<i>Koncert g-moll</i> op. 25, oprac. na 2 fort.	28 IV 1897, Eugenia Rosenberg	CZ 1897, nr 99; NR 1897, nr 99
<i>Koncert skrzypcowy e-moll</i> op. 64 z fort.	5 III 1879, W. Singer; 16 X 1889, František Ondříček	CZ 1879, nr 52, 56, 1889, nr 238; NR 1889, nr 237, 240
<i>Pieśń bez słów</i>	11 VII 1889 Paryż	CZ 1889, nr 165
<i>Pieśni bez słów</i> op. 38 nr 3 i 17	5 III 1879	CZ 1879, nr 52, 56
<i>Scherzo</i> [<i>?Scherzo a capriccio fis-moll</i>]	19 II 1888	CZ 1888, nr 40, 42
<i>Sonata wiolonczelowa D-dur</i> op. 58	18 II 1870, L. [Lipa?]	„Kurier Krakowski” 1870, nr 40; CZ 1870, nr 41; „Kraj” 1870, nr 41
<i>Variations sérieuses</i> op. 54	3 IV 1878	CZ 1878, nr 79
MONIUSZKO		
<i>Mazur z Halki</i> , oprac. na fort.	17 XI 1898	NR 1898, nr 265
MORELOWSKI Ludwik		
<i>Barkarola</i> op. 10	12 XI 1886	PL 1886; CZ 1886, nr 258, 261
<i>Krakowiak</i> op. 13	21 III 1881, 10 XI 1886, 12 XI 1886	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67, 1886, nr 258, 259, 261; PL 1886
<i>Invitation a la valse</i>	21 III 1881, 10 XI 1886	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67, 70, 1886, nr 259
MOSZKOWSKI Maurycy		
<i>Etiuda G-dur</i> op. 18 nr 3	21 III 1881	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67
<i>Impromptu</i> op. 10 nr 4	21 III 1881	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67
<i>Menuet G-dur</i> op. 17 nr 2	21 III 1881	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67
<i>Tarantela</i> op. 27 nr 2	19 IV 1882, 15 XI 1882	CZ 1882, nr 91, 1882, nr 259, 264; GK 1882, nr 49, nr 194
<i>Walc A-dur</i> op. 17 nr 3	21 III 1881, 3 II 1882, 10 XI 1886, 12 XI 1886	CZ 1881, nr 56, 59, 62, 67, 1882, nr 29, 1886, nr 258, 259, 261; GK 1882, nr 16; PL 1886
MÜLLER		
<i>Fantazja na motywach polskich na flet i fort.</i>	31 X 1883, Fidler	CZ 1883, nr 250

1	2	3
NOSKOWSKI Zygmunt		
<i>Gdy w czystym polu</i> , pieśń ludowa oprac. na chór żeński i fort.	16 I 1883	PL1883
<i>Kwartet fort.</i>	3 II 1882, W. Singer, E. Patzke, Feliks Sandoz, 8 IV 1891, J.N. Hock, Jan Ostrowski, F. Sandoz	CZ 1882, nr 29; GK 1882, nr 16; CZ 1891, nr 81
PADEREWSKI		
<i>Album tatrzańskie</i> na 4 ręce	3 X i 10 X 1884, Ignacy J. Paderewski; 17 XII 1884, Józef Adamowski	PL 1884; NR 1884, nr 236, nr 292; CZ 1884, nr 226, 230, 231, 236; EMTA 1885, nr 117
<i>Fantazja polska</i> op. 19 na fort. i ork.	2 VI 1896, 13 pp., 26 XI 1900, 13 pp., J.N. Hock	NR 1896, nr 126; „Dziennik Krakowski” 1896, nr 126; CZ 1900, nr 284, 288, 290; GN 1900, nr 270, 271; NR 1900 nr 272; EMTA 1900, nr 48
<i>Thème varié</i> op. 16 nr 3	5 V 1890, 19 II 1891, 20 IV 1891, 15 III 1899	CZ 1890, nr 105, 1891, nr 42, 1899, nr 68; NR 1890, nr 105; Pol 1891; NR 1891, nr 42; PL 1891
<i>Intermezzo polacco</i> op. 14 nr 5	13 I 1892; 4 VIII 1892	CZ 1892, nr 9, 11; PL 1892
<i>Légende</i> op. 16 nr 1	5 V 1890, 13 I 1892, 4 VIII 1892	CZ 1890, nr 105, 1892, nr 9, 11; PL 1892
<i>Variations et Fugue sur un thème original</i> op. 11	27 III 1889	CZ 1889, nr 70, NR 1889, nr 70, 74
POPPER David		
<i>II Koncert wiolonczelowy e-moll</i> op. 24, oprac. z fort.	18 III 1901, K. Skarżyński	CZ 1901, nr 62, 63; NR 1901, nr 64; GN 1901, nr 63
<i>Elfentanz</i> op. 39	12 XI 1886, J. Adamowski	CZ 1886, nr 258
<i>Romance</i> op. 5 na wiolonczelę i fort.	30 XII 1904, J. Górski	CZ 1904, nr 299, 300
<i>Suita</i> na wiolonczelę i fort.	12 XI 1886, J. Adamowski	CZ 1886, nr 261
<i>Suita</i> op. 16 nr 2 na 2 wiolonczele, oprac. na wiolonczelę i fort.	12 XI 1886, J. Adamowski	CZ 1886, nr 258
RAMEAU		
<i>Wariacje</i>	27 III 1887, 20 X 1893	PL1887; CZ 1887, nr 68, 71, 1893, nr 242; „Nowy Kurier Polski” 1893, nr 4, 8; NR 1893, nr 238, 242
REINECKE Carl		
<i>Andante i Wariacje</i> op. 6 na 2 fort.	18 III 1895, Langier, uczennica F. Bylickiego	GN 1895, nr 61
<i>Koncert cis-moll</i> na 2 fort.	18 I 1882, Stanisława Sułkowska	PL 1882

1	2	3
RIES Franz		
<i>Suita na skrzypce i fort.</i>	5 III 1879, W. Singer, 19 II 1892, J.N. Hock	CZ 1879, nr 52, 56; NR 1892, nr 42
RUBINSTEIN Anton		
<i>Galop z Balu</i>	24 III 1886, 4 IV 1886, 27 III 1887, 13 V 1889, 11 VII 1889 Paryż	PL 1886, 1887, 1889; CZ 1886, nr 71, 78; NR 1886, nr 66, 70; CZ 1889, nr 165
<i>Sonata a-moll na skrzypce i fort.</i>	18 VI 1886, W. Singer; 5 V 1890, 5 XI 1890, J.N. Hock	CZ 1886, 1886, nr 134; CZ 1890, nr 103, 105, 256; NR 1890, nr 103, 105
<i>Tarantela h-moll</i>	5 III 1879, 7 V 1880	CZ 1879, nr 52, 56; EM 1879, nr 7; 1880, nr 101, 104
<i>Trio fortepianowe</i>	18 II 1870, J.N. Hock, L [Lipa?]	CZ 1870, nr 41; „Kraj” 1870, nr 41
<i>Walc [? Valse-caprice Es-dur]</i>	16 III 1890, 20 IV 1891	CZ 1890, nr 61, 63, 64; Pol 1891
SAINT-SAËNS		
<i>Afryka op. 89 na fort. i ork.</i>	15 XI 1897, 13 pp., J.N. Hock	NR 1897, nr 258, 262, „Życie” 1897, nr 9
<i>Allegro appassionato op. 70</i>	24 III 1886	NR 1886, nr 70; CZ 1886, nr 71
<i>Caprice sur lesairs de balet d’Alceste de Gluck</i>	24 II 1886, 4 IV 1886, 7 IV 1886, 12 XI 1886, 28 X 1888	PL 1886, 1888; NR 1886, nr 46; CZ 1886, nr 78, 258, 261
<i>IV Koncert fort. c-moll op. 44</i>	1 IV 1892, 13 pp., J.N. Hock	CZ 1892, nr 71, 77; NR 1892, nr 69, 71, 72
<i>Variations sur un thème de Beethoven op. 35 na 2 fort.</i>	7 X 1881, Aleksander Michałowski; 3 II 1888, panna Z. Wężowicz	EM 1881, nr 19; CZ 1881, nr 229, 231; PL 1888
SCARLATTI		
<i>Sonata [A-dur?]</i>	4 IV 1886, 7 IV 1886	CZ 1886, nr 78; PL 1886
SCHUBERT		
<i>Trio fortepianowe Es-dur lub B-dur</i>	12 XII 1884, 17 XII 1884 J. Adamowski, W. Singer	CZ 1884, nr 284, 288; NR 1884, nr 292
<i>Marsz Schubert-Tausig</i>	16 III 1890, 20 IV 1891	CZ 1890, nr 61, 63, 64; PL 1891
<i>Marsz wojskowy op. 51 nr 1</i>	24 III 1873	CZ 1873, nr 69, „Kraj” 1873, nr 71
SCHUMANN		
<i>Faschingsschwank aus Wien op. 26 [całość?]</i>	5 III 1879	CZ 1879, nr 52, 56
<i>Fantasiestücke op. 12 nr 8</i>	4 IV 1886, 7 IV 1886, 27 III 1887	PL 1886, 1887; CZ 1886, nr 78
<i>Humoreska B-dur op. 20</i>	24 III 1873, 5 III 1879, 23 IV 1880	CZ 1873, nr 69, 1879, nr 52, 56, 1880, nr 95; „Kraj” 1873, nr 71; EM 1879, nr 7
<i>Klavierstücke op. 85 nr 12</i>	20 III 1885	PL 1885
<i>Koncert fort. a-moll op. 54</i>	4 III 1872, 20 pp., G. Schindelar	CZ 1872 nr 47, 53; „Kraj” 1872, nr 51, 53, 62

1	2	3
<i>Kreisleriana</i> op. 16 nr 8	27 III 1887	PL 1887
<i>Kwartet fortepianowy</i> <i>Es dur</i> op. 47	10 XI 1880, E. Patzke, W. Singer, F. Sandoz; 12 III 1882 W. Singer, A. Wroński, Z. Cieszkowski (tyl- ko cz. III)	CZ 1880, nr 260, 1882, nr 60, 85; GK 1882, nr 32
<i>Noveletta D-dur</i> op. 21 nr 2	5 III 1879, 23 IV 1880	CZ 1879, nr 52, 56, 1880, nr 95; EM 1879, nr 7
<i>Sonata g-moll</i> op. 22	17 XII 1884, 27 III 1887, 19 II 1888	CZ 1884, nr 288, 1887, nr 68, 71; PL 1887, 1888
<i>Toccata c-mollop.</i> 7	4 IV 1886, 7 IV 1886, 27 III 1887	PL 1886, 1887; CZ 1886, nr 78
<i>Davidsbündlertänze</i> op. 6, wybór	9 III 1874	CZ 1874, nr 57; „Kraj” 1874, nr 57
SERVAIS		
<i>Fantaisie et Variations „Le Désir”</i> op. 4 na wiolonczelę i fort.	18 II 1901, 18 III 1901, K. Skar- żyński	CZ 1901, nr 62, 63, 64, 67; NR 1901, nr 64; GN 1901, nr 63; NR 1901 nr 65, 68
SKARŻYŃSKI Karol		
<i>Polonez D-dur</i> na wiolon- czelę i fort.	18 III 1901, K. Skarżyński	CZ 1901, nr 62, 63; NR 1901, nr 64; GN 1901, nr 63
STRAUSS Johann		
<i>Valse „Man lebt nur ein- mal”</i> Strauss--Tausig	28 X 1888, 11 VII 1889 Paryż, 4 V 1900	PL 1888; CZ 1889, nr 165, 1900, nr 118
<i>Walc</i> Strauss-Bylicki	18 III 1901	CZ 1901, nr 62, 63; NR 1901, nr 64; GN 1901 nr 63
TAUSIG		
<i>Valse caprice</i>	9 III 1874, 27 III 1889	CZ 1874, nr 57, 1889, nr 70; „Kraj” 1874, nr 57; NR 1889, nr 70
TRESCHAK Adolf		
<i>Fantazja na motywach z „Lunatyczki”</i> op. 43 na flet i fort.	31 X 1883, Fidler	CZ 1883, nr 250
WAGNER		
<i>Preislied z Meistersienge- rów</i> , oprac. na fort. i skrzypce	20 III 1885, W. Singer	PL 1885
WEBER		
<i>Zaproszenie do tańca</i> Weber-Tausig	31 V 1876	CZ 1876, nr 122, 125
WIDOR		
<i>Serenada</i> op. 10 na fort., flet, skrzypce, wiolonczelę i harmonium	18 II 1901, J.N. Hock, K. Golt- sch, K. Skarżyński, Adolf Steibelt	CZ 1901, nr 31; GN 1901, nr 33

1	2	3
WIENIAWSKI Henryk		
<i>Fantaisie brillante sur des motifs de l'Opéra „Faust” de Gounod</i> op. 20 na skrzypce i fort.	9 V 1892, F. Kreisler	PL 1892
<i>II Koncert skrzypcowy d-moll</i> op. 22 z fort.	5 XII 1898, F. Kreisler	PL 1898
<i>Polonez A-dur</i> op. 21 na skrzypce i fort.	16 X 1889, František Ondříček	CZ 1889, nr 238; NR 1889, nr 237
VIEUXTEMPS		
<i>II Koncert skrzypcowy fis-moll</i> op. 19, z fort.	9 V 1892, F. Kreisler	PL 1892
<i>Rêverie</i> na skrzypce i fort. [op. 22 nr 3]	20 III 1901, J.N. Hock	CZ 1901, nr 64, 67
ZARZYCKI		
<i>Koncert fort. As-dur</i>	21 XI 1902	CZ 1902, nr 268
ŽELEŇSKI		
<i>Dwa mazurki</i> op. 31	5 XI 1882	CZ 1882, nr 259, 264; GK 1882, nr 194
<i>Humoreska i Gawot</i> op. 18	5 III 1879, 3 II 1882	CZ 1879 nr 52, 56; GK 1882, nr 16
<i>Grand scherzo de concert</i> op. 35	3 V 1882	Program BJ nr 61; CZ 1882, nr 96; GK 1882, nr 55
<i>Romans</i> op. 29 nr 1 na skrzypce i fort.	16 X 1889, F. Ondříček	CZ 1889, nr 238, 240; NR 1889, nr 237, 240
<i>Sonata fort.</i> op. 5	3 IV 1878	CZ 1878, nr 79
<i>Sonata F-dur</i> op. 30 na skrzypce i fort.	20 III 1885, W. Singer	PL 1885